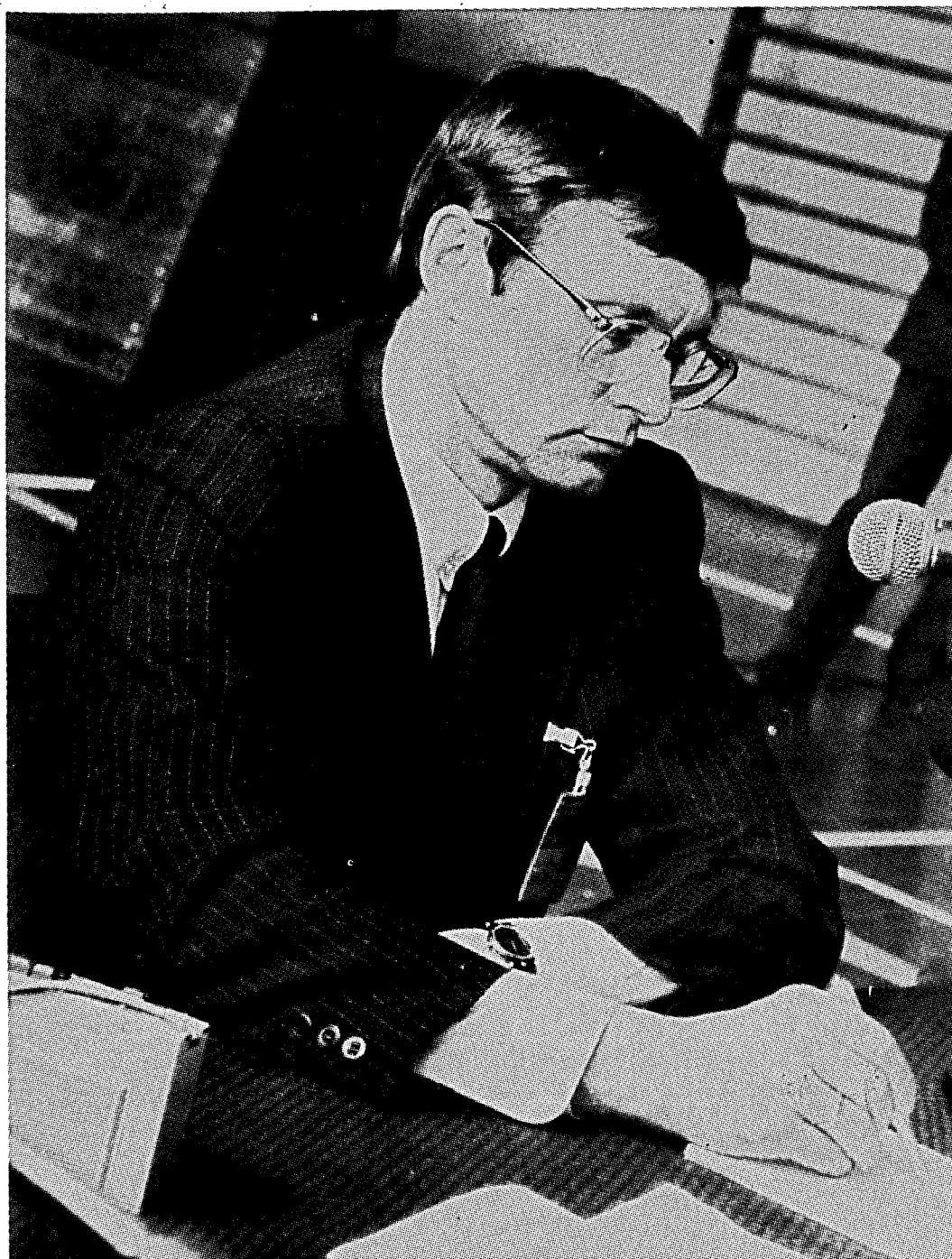


ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI



• JAN RULEWSKI
MANIPULACJE
LECHA

• MARZENA KĘCIK
CENTRUM
DOZBROJENIA

• M. ATWOOD
HANDMAID'S TALE

• D. HARASIMOWICZ
PRZEŚLADOWANIE
KOŚCIOŁA

• LESZEK SZARUGA
STARE TWARZE
W NOWEJ TV

• K. OSTASZEWSKI
INWESTUJEMY
W AKCJE

• WAŁĘSY WOJNA
Z MAZOWIECKIM

• BALCEROWICZ W
OPAŁACH

FOTO:
LESZEK BALCEROWICZ
ZDJĘCIE JANA JUCHNIEWICZA

**ST. STANISLAUS - ST. CASIMIR'S
POLISH PARISHES CREDIT UNION**



**DLACZEGO SZUKAĆ POMOCY OD OBCYCH
GDY NASZA CREDIT UNION MA WSZYSTKIE
USŁUGI FINANSOWE**

Z wiosną nadchodzi sezon na wiele nowych potrzeb. Nowy samochód, nowe meble, nowa łódka do łowienia ryb i szereg innych potrzebnych rzeczy.

A może chcielibyście zrobić niespodziankę swojej rodzinie w kraju i wysłać bilety na podróż, aby was mogli odwiedzić w Kanadzie.

Credit Union Św. Stanisława i Św. Kazimierza jest gotowa wam pomóc w wielu sprawach związanych z finalizowaniem waszych wielu marzeń. Skorzystajcie więc z tych możliwości, a będziecie zadowoleni.

Skorzystajcie z **PERSONALNEJ POŻYCZKI**

Dla własnego spokoju porównajcie nasze usługi i warunki z innymi finansowymi instytucjami, dowiedziecie się że jesteśmy bardzo konkurencyjni.

MAMY

- Niskie oprocentowanie
- Niskie miesięczne spłaty
- Szybkie i dokładne załatwianie

PRZYSTOSUJEMY SIĘ DO WASZYCH WARUNKÓW!

**UPRZEJMOŚĆ - USŁUGA
UŚMIECH - UŁATWIENIE
TO HASŁO NASZEJ CREDIT UNION**

ECHO
NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus - Świat, Kanada
Leszek Szaruga - Z dystansu
Rafał Marszałek - Listy z Piasków
Karolina Jankowska - Czytane między ...
Lektury nieobojętne
dr Zofia Bończa - Poradnia zaufania
dr Krzysztof Ostaszewski - Pokochać kapitalizm
dr Lidia Dobosz - Zdrowie
Halina Baranowska - Życie nie umierać
Ewa Rewkowska - Echo poleca, brydż
Elżbieta Wolska - Polak nie zginie

WSPÓLPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska)
prof. dr Ewa Brantley
dr Tadeusz Prus
Wacław Liebert
Adam Tomaszewski
Iwona Majewska
Wojciech Wojnarowicz
Janusz Pietrus
S.Cech
Krzysztof Krzysztoforski
Andrzej Stawicki
Nina Geysztor-Zawirska
Maciej Kurowicki
Bogusław Rzepecki
Lech Jamka (RFN)
Marek Gaszyński (Polska)
Jan Rulewski (Polska)
Andrzej Kobos
Typesetting: Olimpia Orlewicz
Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż
Druk: Związkowiec, okładka: Futura Graphics

SPIS TREŚCI

	"Idole w grajdole"	2
	Świat	4
	Kanada	6
	Polska	8
	Wałęsa wojuje z Mazowieckim	10
J.Rulewski	Z notatnika zjazdowego kontrmanipulanta	12
D.Harasimowicz	Wichrzyciele w sutannach	14
L.Szaruga	Z dystansu	16
Margaret Atwood	Handmaid Tale - fragment	18
M.Kęcik	Centrum dozbrojenia	20
	Sport	22
	Dary na śmietniku	24
H.Baranowska	Życie nie umierać	27
	Weź się w garść	28
L.Dobosz	Zdrowie	29
K.Ostaszewski	Pokochać kapitalizm	30
	Horoskop	32
	Kalendarzyk	33
H.Sokolska	Imigracja	34
	Bajka dla dzieci na kartce do wycięcia i kolorowania	35

OKŁADKA I:

Wielki kontrrewolucjonista czy kandydat
na kozła ofiarnego? Wicepremier Balcerowicz.
Foto: Juchniewicz

Wiadomości z Polski podajemy głównie za RWE, RFI,
agencjami zachodnimi, Gazetą Wyborczą, wydawnictwami
drugiego obiegu, prasą polską i emigracyjną oraz własnymi
korespondentami w kraju.

ADRES **51A Thistle Down Blvd. Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada**
POCZTOWY: **TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046**
ADVERTISMENT: \$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch
\$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$ 150.00, 2 col. - 3 inches: \$ 290.00, photo extra \$ 5.00,
Full page special rate \$ 200.00, half page \$130.00, back cover \$450, in. cover \$250
Special: ALL SMALL ADS FREE
SUBSCRIPTION półroczna \$ 25.00, roczna \$ 50.00, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów,
PRENUMERATA: zagraniczna półroczna 25.00 \$US, roczna 50.00 \$US, lotnicza 100% więcej.
Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.
Second Class Registration Number 7631 Postage Paid At Toronto

"IDOLE W GRAJDOLE"*

W numerze, gdzie na okładce widniało zdjęcie trzech mężów stanu z napisem "Czy się rozchmurzą" był komentarz, za który umyto mi główkę. "Co za pesymizm!" - odezwała się gromkim głosem opinia spragniona pseudopatriotycznego lukru. Zjazd w społecznej próżni? Podziały? Intelktualiści w prawo, związkowcy w lewo? Wałęsa rusza na prezydenta?

Wcale im się nie dziwie. Większości z nich zabrało sporo czasu zanim zaakceptowali Solidarność. Natychmiast po tym przyznano jej przewodniczącemu dogmat nieomyślności. Nurzano się

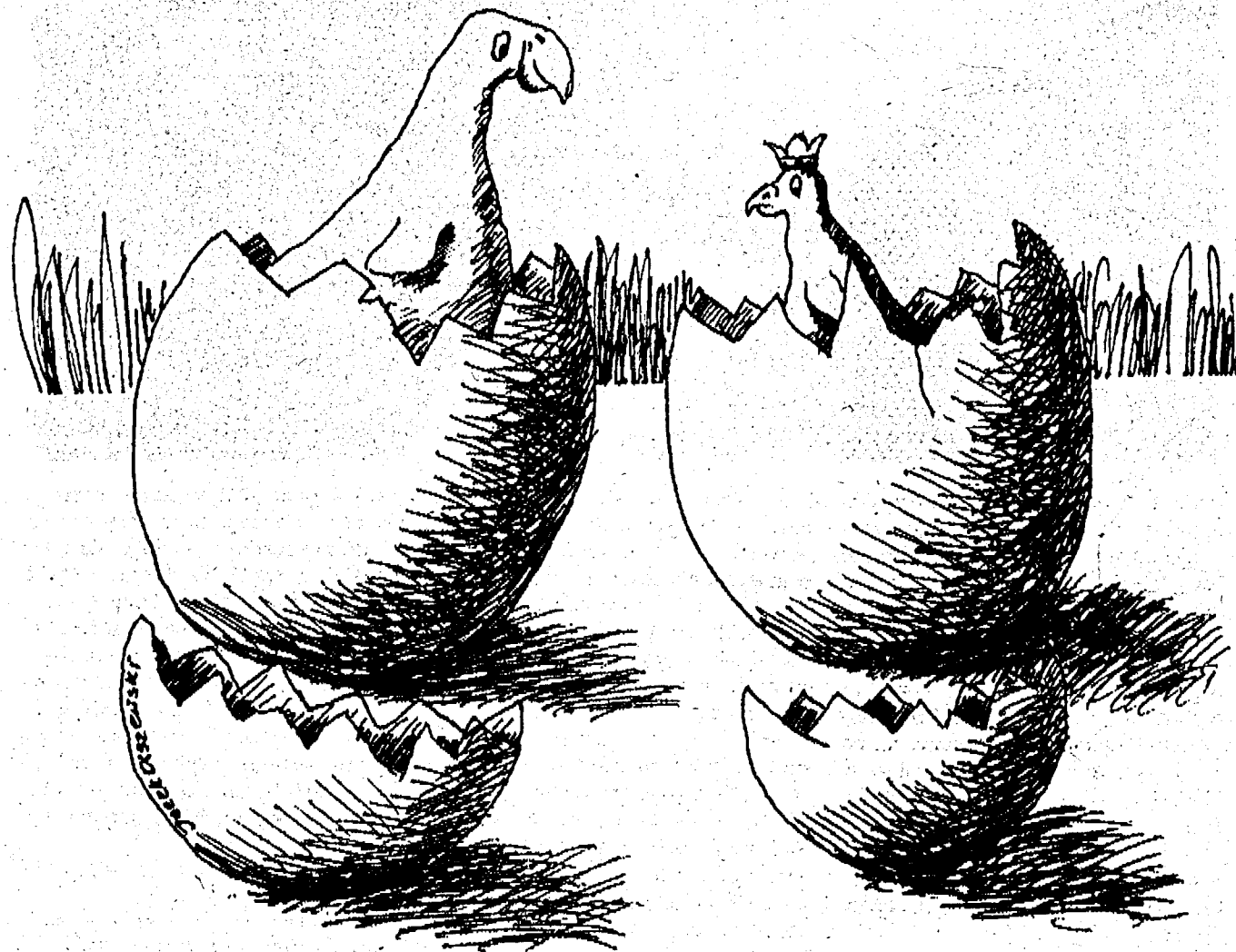
w bałwochwaltwie. Podobnie z Mazowieckim. ECHO długo było samotnie na scenie z entuzjazmem dla nowego premiera. Oglądamy się, a tu wyczekiwanie. Minęło już dobre parę miesięcy po zakończeniu naszej zbiórki na Mazowieckiego aż oto sam do Kanady zjechał. Teraz to już można kochać, pomagać, zbierać. I ani złego słowa. Plackiem. Dzieje się to w momencie, gdy sława idola jest ugruntowana, los pewny, a przypisanie poślizgiem nie grozi.

Polityka lubi jednak sprawiać figle. Według pewnej brzydkiej definicji jest bowiem umiejętnością zdobywania,

rozszerzania i utrzymania władzy. Definicja cynicznie naga. A wynikająca z niej ocena, że dobry polityk, to ten, który potrafi zdobywać władzę i ją utrzymywać budzi lekkie obawy. O ile piękniej i mętniej, brzmi hasło: "Polityka jest sztuką możliwości", "Służbą, drużbą, itd."

Za to dzięki tej odkurzonej definicji mogę dziś śmiało stawiać czoła moim nauczycielom na emigracji. I odpowiedzieć na pytanie, które zawsze sprawiało mi kłopot.

"Czy Wałęsa jest dobrym politykiem?" - tak, i właśnie ostatnio daję tego dowody. Mogę też odpowiedzieć na



"Tylko dla orłów"
Grafika JACKA OLSZEWSKIEGO



pytanie z okładki z Mazowieckim, Geremekiem i Najderem "Czy się rozchmurzą?". Chyba nie. Przeciwnie. Jeszcze bardziej się zjeżdżają. Konflikt bowiem między Wałęsą i Mazowieckim odsłonił się już dziś oficjalnie. Spóźnieni wielbiciele obydwu będą teraz mieli nie lada orzech do zgryzienia. Nie komu tu wyrazić poparcie, ale gdzie i jak przeczekać. Przynajmniej przestaną mi po myciu głowę suszyć, że cosik mi się w Gdańsku roiło wedle owego konfliktu. Ja się to chwalić nie będę, ale to było widoczne nie tylko na oko, ale i na logikę. Logika zmierzała do nieuchronnego starcia. Pytanie brzmiało tylko: kiedy?

Niektórym z Senatu fotka z Wałęsą zaczęła ciążyć w kieszeni. Wałęsie z

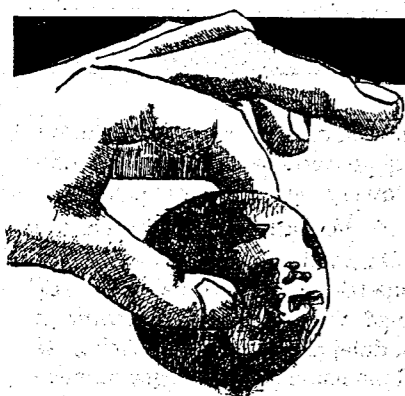
kolei, skoro wmówiono, że stworzył nowy układ polityczny trzeba było odwracać uwagę od faktu, że pewnego pięknego dnia może go rozpedzić na cztery wiatry. Zresztą rola Ojca Rewolucji, Męża Opatrzności, Wodza Narodu, tak naprawdę takich możliwości nie stwarza. Trzeba do tego nie charyzmy, która na pstrym koniu jeździ, ale prezydentury. A Wałęsa wcale nie wybiera się do historii, mimo iż wokół pustoszeje. Niezadowoleni uciekli do radykałów, demokraci do grupy roboczej, zjadacze chleba do Miodowicza, inteligencja woli bawić w kuluarach sfer sejmowo-senackich. Związek pozostał karny, ale bezbarwny. Lechu zaczyna zdobywać władzę na nowo, w stylu radykała i demokracji, z narzekaniem na

plące i podwyżki w starej bazie w Gdańsku. Już nie przeciw komunistom, a przeciw rządowi, którego się teraz wstydzą. Wstydz się Lechu wstydz, pewnie ci coś z tego wyniknie.

Otrzyjcie łzy. Zamiast łkać za utraczonymi idolami, proponuję poobstawić stawki, jak to w demokracji. Stawiam dychę na Mazowieckiego w pierwszym etapie. Po zawarciu z Wałęsą na prowadzenie wyjdzie Geremek. A Jaruzelski? Wydawało się, że głupi komuniści, a popatrzcie jak zgrabnie wymiguje się do historii.

NACZELNA

P.S. Kto tych wywodów nie pojął niech wykona następujący ruch: patrz str. 10.
* Tytuł pożyczylam z kabaretu. Po prostu taki mi leży.



- Prezydenci: Litwy - Vytautas Landsbergis, Łotwy - Anatolis Gorbunovs i Estonii - Arnold Ruutel spotkali się w Tallinie. Przywrócono istniejącą w latach 1934-40 Radę Bałtycką. Przyjęto deklarację jedności i współpracy, utworzono wspólny front walki o niepodległość. Prezydenci zwrócili się w imieniu republik do prezydenta ZSSR o podjęcie wspólnych rozmów w sprawie niepodległości. Wysłali także list do prezydenta USA G.Busha omawiając swą strategię uzyskania niepodległości. Zaapelowali do niego, aby problem niepodległości Republik Bałtyckich był kluczowym tematem jego spotkania z Gorbaczowem pod koniec tego miesiąca w Waszyngtonie. Litwa, Łotwa i Estonia wystąpiły także o członkostwo w ONZ i w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz w innych organizacjach międzynarodowych.

- W Budapeszcie zakończyła się fiaskiem druga runda rozmów konferencji "otwartego nieba". ZSSR odmówił zgody na loty nad jego terytorium jakichkolwiek zagranicznych samolotów rozpoznawczych.

- ChRL podała, że uwolniła 211 więźniów przebywających w więzieniu w związku z ubiegłorocznymi demonstracjami na Placu Niebiańskiego Spokoju. Pozostali - oficjalnie ponad 400 - mają również szansę na wolność, gdy wyrażą skruchę.

- Posłowie Wolnych Demokratów przedstawili w parlamencie węgierskim projekt ustawy o wystąpieniu Węgier z Układu Warszawskiego. Projekt przewiduje, że do czasu formalnego wystąpienia Węgry zawieszają udział w Układzie. Dyskusja nad projektem ma się odbyć w czerwcu.

- W stolicy Łotwy Rydze odbyła

się prosowiecka demonstracja. Około 20 tys. osób domagało się wycofania przez Radę Najwyższą Łotwy deklaracji niepodległości.

- W wyborach w Czechosłowacji w czerwcu wezmą udział kandydaci 23 partii politycznych i organizacji. Nowy parlament wybierze prezydenta na dwuletnią kadencję. Dotąd jedynym kandydatem jest havel zgłoszony przez Forum obywatelskie.



- Rada Najwyższa ZSSR przyjęła ustawę dopuszczającą surowe kary dla osób znieważających bądź oczerniających publicznie prezydenta ZSSR. Agencja TASS podała, że ustawa ma na celu ochronę "honoru i godności prezydenta". Ustawa przewiduje, że za zniewagę prezydenta w miejscu publicznym grozi kara dwóch lat obozu pracy bądź trzech lat więzienia, a za to samo przewinienie dokonane w środkach masowego przekazu kara 6 lat więzienia.

- Dyrektor krematorium w Dreźnie ujawnił, że w latach 50 zostało potajemnie zamordowanych w NRD co najmniej 62 więźniów politycznych. Zwłoki ich przekazywano do spalania w krematorium. Na akcie zgonu poćwano naturalne przyczyny śmierci.

- Prezydent USA George Bush oświadczył, że USA do roku 2020 wyśle astronautów na Marsa.

- We Francji sprofanowano cmentarz żydowski w Carpentras. Nieznani sprawcy zdewastowali kilka-

dziesiąt grobów oraz zbeszczęścili niedawno pochowane zwłoki. Na cmentarzu w Carpentras odbył się wiec 10 tysięcy osób, protestujących przeciwko profanacji. Minister spraw wewnętrznych Francji Pierre Joxe podkreślił podczas wiecu, że trzeba zrobić wszystko, aby uchronić Francję przed rasizmem.

- Studenci Uniwersytetu im. Lomonosowa w Moskwie urządzili publiczne palenie dzieł Włodzimierza Lenina. Wyjaśnili, że bez Lenina nie byłoby stalinizmu ani pozostałych zbrodni komunizmu.

- Cyklon w Indiach, najgorszy od ponad 10 lat spowodował śmierć co najmniej 450 osób. Zginęło także ponad 100 tys. zwierząt hodowlanych, straty w rolnictwie wynoszą co najmniej \$600 milionów.

- Były prezydent Nikaragui Daniel Ortega oskarżył prezydenta Violetę Chamorro, że jej polityka prowadzi do restauracji dyktatury w stylu dyktatury Somozy, którego sandiniści odsunęli od władzy w 1979 roku.

- W chrześcijańskiej sekcji Bejrutu trwają nadal bratobójcze walki między oddziałami generała Aouna i milicją chrześcijańską. W weekend zginęło co najmniej 10 osób, 41 zostało rannych. Od 31 stycznia br. - początku walk, śmierć poniosło ponad 1050 ludzi, a ponad 5 tys. odniosło rany.

- Minister spraw wewnętrznych NRD P.Diestel powiedział, że członkowie nowego rządu NRD są chronieni tak jak członkowie poprzednich rządów komunistycznych przez świetnie wyszkolonych agentów byłej służby bezpieczeństwa - Stasi.

- W Nowokuźniecku na Syberii odbył się pierwszy zjazd niezależnych związków zawodowych w ZSSR. Zjazd przyjął m.in. rezolucję popierającą niepodległość Litwy oraz potępiającą kierownictwo sowieckie za doprowadzenie gospodarki do krawędzi katastrofy. Utworzono radę ds. zjednoczenia nieoficjalnych grup i organizacji robotniczych.

- Administracja prezydenta Busha podała, że z końcem tego roku zostanie zlikwidowanych wiele barier

eksportowych do państw Europy Wschodniej i ZSSR. Amerykańskie firmy będą mogły sprzedawać technologię bez uprzedniego uzyskiwania licencji eksportowych. Spośród 120 kategorii produktów objętych dotychczas kontrolą państwa, z 30 zostaną całkowicie zniesione wszelkie restrykcje, a z 13 zdejmie się szereg ograniczeń. Ekonomści przewidują, że kroki te spowodują znaczny wzrost amerykańskiego eksportu.



- Premier W. Brytanii na zjeździe Partii Konserwatywnej w Aberdeen oświadczyła, że poprowadzi partię do czwartego zwycięstwa wyborczego z rządu. "Praca kobiety - wyjaśniła - nie ma końca".

- W 24-osobowym rządzie premiera NRD Lothara de Maiziera'a znajduje się czterech ewangelicznych pastorów: Markus Meckel - minister spraw zagranicznych, Rainer Eppelmann - minister obrony ibrozbrojenia, Wilhelm Ebeling - minister ds. współpracy gospodarczej i Gottfried Muller - minister środków społecznego przekazu. Natomiast ministrem oświaty i nauki jest znany działacz katolicki prof. Hans Meyer, wykładowca lingwistyki na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie Wschodnim.

- W wieku 90 lat zmarł w więzieniu w ChRL ksiądz Philippe Wang Ziyang. W 1949 roku został mianowany wikariuszem generalnym diecezji Yanggu. W 1950 roku komuniści skazali go na karę dożywotniego więzienia m.in. za głoszenie idei wolności wyznania. W więzieniach i obozach pracy spędził ponad 40 lat.

- Plemię etnicznych Ujgurów liczące ok. 200 osób, nie mające kontaktu z otaczającym światem od 350 lat, zostało odkryte na pustyni Takla Makan w ChRL. Plemię wykrył zespół badawczy poszukujący ropy naftowej na pustyni.

- Zgromadzenie Narodowe we Francji uchwaliło ustawę, w myśl której osoby nawołujące do wystąpień rasistowskich nie będą mogły sprawować urzędów publicznych. Ustawa ta godzi m.in. w Le Pena, przywódcę ultrapravicowej partii National Front. Le Pen domaga się m.in. wyrzucenia kilkumilionowej rzeszy imigrantów z Afryki Północnej oraz ukrócenia potajemnych rządów Żydów we Francji.

- Papież Jan Paweł II udzielił błogosławieństwa planom futurystycznej katedry w nowym mieście francuskim Evry, na południe od Paryża. Ultranowoczesna katedra mieszcząca w swym wnętrzu również muzeum sztuki religijnej będzie wyposażona w ekrany wideo umożliwiające transmisję nabożeństw i będzie przyjmowała ofiarę na podstawie kart kredytowych. Na spotkaniu z delegacją francuską w Rzymie papież nazwał katedrę "śmiałą konstrukcją, symbolizującą otwarcie człowieka na nowe idee".

- Sekretarz ambasady ChRL w Waszyngtonie Lin Xu porzucił swą placówkę i zwrócił się do USA o azyl polityczny. Według niego, większość pracowników ambasady w głębi serca opowiada się za ruchem demokratycznym w Chinach.

- 49-letni K.Almazow próbował na początku maja podpalić mauzoleum Lenina w Moskwie, oblewając je benzyną. Płomienie ugaszono. Almazow został aresztowany.

- Na Łotwie zapanowała panika rynkowa. Mieszkańcy w obawie przed

wprowadzeniem przez Sowieców sankcji gospodarczych masowo wykupują towary pierwszej potrzeby.

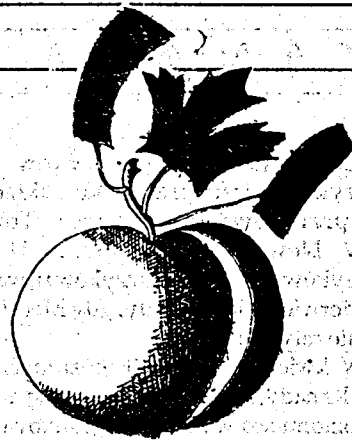
- Ministrowie obrony państw NATO ustalili na spotkaniu w Calgary w Kanadzie, że za wcześniej jeszcze, aby wycofać wszelką broń nuklearną z Zachodniej Europy. Podkreślono, że ZSSR ma nadal przytłaczającą przewagę w zakresie sił konwencjonalnych i broni pancernej.

- Naukowcy japońscy i mongolscy rozpoczęli poszukiwanie grobu Dzyngis Chana. Poszukiwanie finansowane przez japońskie środki masowego przekazu będą prowadzone do października br. Dzyngis Chan został pochowany potajemnie, zachowały się jednak różne wersje o lokalizacji jego grobu. Dzyngis Chan w XIII wieku zjednoczył plemiona mongolskie i utworzył imperium rozciągające się od kresów Europy do Półwyspu Koreańskiego.

- W wyborach do Najwyższego Zgromadzenia Ludowego w Korei komunistycznej przywódca kraju 78-letni Kim Il-sung uzyskał 100% głosów. W całej Korei Północnej oddało głosy 99.78% wyborców. W okręgach kandydował tylko jeden kandydat zatwierdzony poprzednio przez partię komunistyczną

- Ponad 5 tys. osób pożegnało w Wilnie 52-letniego Stanisłosa Żamajtisa, który podpalił się na Placu Rewolucji w Moskwie. W uroczystościach żałobnych wzięł udział prezydent Litwy V.Landsbergis. Trumną zmarłego spowita była flaga litewska. Żamajtis wysłał z Moskwy list do żony i dwójki dzieci, w którym wyjaśnił, że postanowił się spalić, gdyż nie może dalej żyć w okupowanym kraju.

- I sekretarz komunistycznej partii w Wietnamie Nguyen Van Linh: "Chcemy zapomnieć o przeszłości i pragniemy zbliżenia z rządem i społeczeństwem Stanów Zjednoczonych". Sekretarz przyznał, że jego państwo znalazło się w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej. 30 kwietnia Wietnam obchodził 15 rocznicę zwycięstwa sił komunistycznych nad Wietnamem Południowym wspieranym przez USA.



OPTYMISTA: POŻYCZANIE BĘDZIE TANIEĆ

Ontaryjski minister finansów Robert Nixon powiedział w Toronto, występując w Klubie Kanadyjskim, że jego zdaniem, inflacja została w Kanadzie już opanowana. Wskaźnik za maj bądź najpóźniej za czerwiec wykaże wyraźną tendencję spadkową. W efekcie, zdaniem Nixona, już pod koniec tego roku wysokość oprocentowania pożyczek dla najlepszych klientów ustalana przez prezesa Bank of Canada może być niższa o 1.5% od obecnej, wysokiej, wynoszącej 13.77%. Są wszelkie powody, aby przewidywać, że w przyszłym roku będzie można jeszcze bardziej obniżyć wysokość oprocentowania pożyczek. W praktyce będzie to oznaczało olbrzymie oszczędności dla tysięcy Kanadyjczyków spłacających hipoteki oraz innego rodzaju pożyczki. (Banki i instytucje finansowe w Kanadzie ustanawiają wysokość oprocentowania swych pożyczek kierując się wysokością oprocentowania ustalaną przez Bank of Canada). Nixon podkreślił, że jest pewien, iż w obecnej sytuacji gospodarczej wysokość oprocentowania ustalona przez prezesa Crowa spełniła swoje zadanie - temperując inflację. Idea zero - inflacji przedstawiona niedawno przez Crowa - powiedział Nixon jest z pewnością stanem przez ekonomistów pożądanym, ale w praktyce niespełnialnym. Dlatego utemperowany inflację nie ma sensu podnosić oprocentowania wyżej, gdyż żadna gospodarka nie wytrzyma za wysoko ustanowionych procentów od pożyczek, wpadnie w recesję.

Pierwszym sygnałem, że prawdopodobnie nie tylko Nixon jest optymistą

było obniżenie przez Montreal Trust wysokości oprocentowania 4 i 5-letnich zamkniętych hipotek (odpowiednio z 14.25% do 14% i z 14.25% do 13.75%). Jest to pierwszy przypadek obniżenia oprocentowania hipotek przez jedną z głównych instytucji finansowych od prawie dwóch lat. Paul Keefe, wicedyrektor ds. finansowych Montreal Trust powiedział, że nie sądzi, iż krok podjęty przez Montreal Trust jest już początkiem ogólnego trendu obniżania wysokości oprocentowania hipotek.

WSZYSTKICH NIELEGALNYCH IMIGRANTÓW NIE MOŻNA ODOSONBNIĆ

Ministerstwo Imigracji odrzuciło projekt trzymania w odosobnieniu wszystkich nielegalnych imigrantów przekraczających granicę na podstawie fałszywego paszportu, wizy bądź bez dokumentów, które poprzednio celowo zniszczyli. Ministerstwo stwierdziło, że idea zamknięcia tysięcy ludzi bez wiedzy czy mają oni przeszłość kryminalną czy nie, stoi w sprzeczności z kanadyjskim poczuciem humanitarności. Charles Belforf, wysoki urzędnik ministerstwa, podał, że w roku ubiegłym na 21 tys. ludzi, którzy poprosili w Kanadzie o azyl, ponad 75% przybyło bez paszportu bądź z fałszywymi paszportami lub wizami. Zatrzymano z nich 7401 osób (przeciętny czas zatrzymania wyniósł na osobę jeden tydzień). Odpowiednia instrukcja wydana do oficerów imigracyjnych podkreśla, że z zachowania i odpowiedzi ludzi pytaných o dane osobiste powinni wnioskować oni czy stanowią oni zagrożenie dla Kanady. Rzecznik ministerstwa Gerry Maffre podkreślił, że prawdą jest, że większość z nich może być nielegalnymi imigrantami, ale nie oznacza to, że są oni złymi z gruntu ludźmi, kryminalistami czy recywidystami. Z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę fakt, że co roku miliony ludzi wjeżdżają do Kanady z USA - i bardzo często procedura przekroczenia granicy sprowadza się do zadania kilku pytań i usłyszenia odpowiedzi bez sprawdzania dokumentów.

Trzeba także wziąć pod uwagę fakt, że wiele osób uciekając przed prześladowaniami rzeczywiście nie może mieć odpowiednich dokumentów.

KRÓTKO:

- Prezydent ZSSR M. Gorbaczow w drodze do Waszyngtonu na spotkanie z prezydentem USA G. Bushem zatrzyma się na 1 bądź 2 dni w Ottawie (28-29 maja). Spotka się z premierem Kanady Mulroneym, który zaprosił go do Kanady wizytując pod koniec ub. roku ZSSR. Gorbaczow był w Kanadzie w 1983 roku jako członek sowieckiej delegacji handlowej.

- 21-letni Michel Chretien, adoptowany syn Jeana Chretien, czołowego kandydata na przywódcę Partii Liberalnej, został oskarżony przez policję w Montrealu o napaść seksualną. Jean Chretien i jego żona Aline adoptowali Michela - Indianina, gdy Chretien na początku lat 70 był federalnym ministrem ds. Indian. Organizatorzy kampanii przywódczej Chretien podkreślili, że sprawa ma charakter czysto personalny i nie będzie miała wpływu na realizację programu kampanii przywódczej.

- Nowym przywódcą Partii Postępowo-Konserwatywnej w Ontario został 45-letni Mike Harris.



Mike Harris

- 35% Kanadyjczyków (51% Quebeczyków) jest za ratyfikacją układu

Nie Czekaaj

Tvoja nowa Ontario Health Card potrzebna jest ci od zaraz!

Jeśli nie otrzymałeś jeszcze swego zestawu Health Card Information Kit - nie czekaj, aż przyjdzie! Możesz go otrzymać w każdym urzędzie Canada Post, lub którymkolwiek z urzędów Ministry of Health - lista podana poniżej. Wypełnij załączony do zestawu formularz i od razu go zwróć. Bez niego nie możemy wysłać ci twojej nowej Ontario Health Card, która zastąpi twój numer OHIP.

CITY	TELEPHONE NUMBER	ADDRESS
Barrie	(705) 726-0326 1-800-461-7597	30 Poyntz St. L4M 3P2
Hamilton	(416) 521-7100 (416) 1-800-263-2197 (519) 1-800-263-2187	119 King St. W. P.O. Box 2280, Stn. A L8N 4C8
Kenora	(807) 468-2869 1-800-465-1141	100 Main St. S. P9N 1S9
Kingston	(613) 546-3811 1-800-267-0933	1055 Princess St., P.O. Box 9000 K7L 5A9
Kitchener	(519) 745-8421 1-800-265-2385	Canada Life Square Main Floor, 235 King St. E. N2G 4N5
London	1-800-265-4703	P.O. Box 5700, Stn. A N6A 4L6
Mississauga	(416) 275-2730 (416) 1-800-387-9468 (Caledon) Zenith 96420	201 City Centre Drive P.O. Box 7020, Stn. A L5A 3M1
Oshawa	(416) 434-3700 (416) 1-800-263-3814 (613, 519, 705) 1-800-263-3952	Exec. Tower Oshawa Centre 419 King St. W., P.O. Box 635 L1H 8L4
Ottawa	(613) 783-4400 1-800-267-1912	Fuller Building, 75 Albert Street K1P 5Y9
Owen Sound	(519) 376-6447 1-800-265-3190	981 2nd Avenue E. N4K 2H5
Peterborough	(705) 743-2140 1-800-461-1934	Park Lane Plaza, 815 High Street K9J 8J9
St. Catharines	(416) 682-6658 1-800-263-4973	59 Church St., 3rd Floor L2R 3C3
Sarnia	(519) 337-2348 1-800-265-1453	452 Christina St. N. N7T 5W4
Sault Ste. Marie	(705) 759-8598 1-800-461-2215	205 McNabb St., 2nd Floor, Ste. 205 P6B 1Y3
Sudbury	(705) 675-4010 1-800-461-4006	199 Larch St., 8th Floor P3E 5R1
Thunder Bay	(807) 475-1351 1-800-465-5067	435 James St. S., P.O. Box 5000 P7C 5G6
Timmins	(705) 264-5388 1-800-461-9829	38 Pine St. N., 101 Mall, Ste. 110 P4N 6K6
Toronto	(416) 482-1111	2195 Yonge St. at Eglinton P.O. Box 1700, Stn. A. M5W 1G9
Windsor	(519) 258-7560 1-800-265-4840	1427 Ouellette Ave. N8X 1K1

Meech Lake. 46% Kanadyjczyków (26% Quebeczyków) jest przeciwko układowi. Sondaż przeprowadzony przez Toronto Star/CTV News wykazał, także, iż 29% Kanadyjczyków (47% Quebeczyków) uważa, że Quebec oderwie się od Kanady, gdy Meech Lake nie zostanie ratyfikowany.

- W kwietniu wskaźnik bezrobocia wyniósł dla Kanady 7.2%, utrzymując się na tym samym poziomie co w marcu. Stosunkowo niski wskaźnik bezrobocia ponownie zaprzeczył prognozą, że czeka nas recesja. Wśród głównych miast najniższe bezrobocie miało Toronto - 4.1%, wśród prowincji Ontario - 5.2%. W ubiegłym miesiącu stworzono w kraju 56 tys. nowych stanowisk pracy - głównie w dziale usług.

- Mieszkanca Toronto Debbie Popert dowiedziała się o śmierci swego 12-letniego syna Shawn Tirone z prasy. Shawn był poszukiwany od lata ubiegłego roku. Policja znalazła zwłoki chłopca 1 kwietnia w Surrey w Brytyjskiej Kolumbii. Okazało się, że został zamordowany przez kolegę. Ojciec Shawna, z którym Debbie Popert rozstała się 9 lat temu, nie poinformował ją ani o zaginięciu syna ani o morderstwie. Zresztą podkreśliła z bólem i rozpaczą Popert nie uczynił tego nikt, ani policja, ani szkoła. O tragedii dowiedziała się dopiero czytając Toronto Star z 12 maja.

- Fred Gibson szef Krajowej Rady Zwolnień przedterminowych oświadczył, że najlepszy system zwolnień przedterminowych i darowania reszty kary zawiedzie, jeśli odpowiednio społeczności lokalne nie zechcą pomóc w resocjalizacji skazanych. Skazani nie mogą być wypuszczani w próżnię społeczną. Jeśli po wyjściu z więzienia nie mają się gdzie udać bądź spotyka ich mur nieufności, wówczas najbardziej prawdopodobne jest to, że wkrótce powrócą do jedy-nego "domu" jaki znają - więzienia.

Jeśli potrzebujesz dalszych informacji, skontaktuj się z najbliższym urzędem Ministry of Health, lub zadzwoń nieodpłatnie pod numer Health Card Information Line: 1-800-268-1154. Specjalny telefon dla głuchoniemych (TDD): 1-800-387-5559.

Ministry of Health

 Elinor Caplan, Minister
 David Peterson, Premier



POLITYKA

Premier Mazowiecki na wniosek ministra spraw wewnętrznych Kiszczaka powołał na stanowisko szefa Urzędu Ochrony Państwa wiceministra spraw wewnętrznych senatora Krzysztofa Kozłowskiego. Zastępcą szefa UOP został Andrzej Milczanowski. Premier mianował również Komendanta Głównego Policji Państwowej - został nim płk Leszek Lamparski, dotychczasowy szef Służby Kadr, Szkolenia i Wychowania MSW. Jego zastępcami zostali płk Bogusław Strzelecki, szef wojewódzkiej komendy milicji w Krakowie oraz płk Janusz Wydra, aktualny szef milicji w Gdańsku.



Co powiedział nowy szef nowej tajnej policji w Semie? UOP będzie liczył ok. 3000 funkcjonariuszy, będzie się interesował ugrupowaniami ekstremalnymi: lewicowymi, prawicowymi i innymi, chce chronić przed terroryzmem, obce wywiady nie będą mogły bezkar-

nie penetrować, w UOP nie wszystko można zmienić od razu, więc część funkcjonariuszy będzie stara, ale na pewno nie będzie miejsca dla agentów byłych departamentów III i IV MSW. Najważniejsze: raz na zawsze nie będzie inwigilacji partii politycznych, stowarzyszeń, klubów i ruchów politycznych, związków zawodowych.

Sąd Wojewódzki w Rzeszowie przyznał Franciszkowi Słowikowi odszkodowanie w wysokości blisko 37 mln zł za niesłuszne skazanie go w 1948 r. na 12 lat więzienia (z czego odsiedział 6 lat), odebranie praw publicznych na 5 lat i przepadek mienia w całości. F. Słowik, działacz przedwojennego PSL-u, uczestnik kampanii wrześniowej, żołnierz AK, a następnie członek WiN-u, jest pierwszym w Polsce skazanym przez sąd wojskowy w czasach stalinowskich, któremu przyznano odszkodowanie.

Minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski przebywał w W. Brytanii. Wystąpił jako wykładowca, znawca prawa międzynarodowego (m.in. na Oksfordzie, gdzie wykładał też 20 lat temu) i jako szef polskiej dyplomacji. W obydwu rolach za główny cel w polityce międzynarodowej Polski uznał budowanie wspólnej Europy. W rozmowie z londyńskim "Dziennikiem Polskim" i "Dziennikiem Żołnierza" wyjaśnił, że rząd Polski nie występował do ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Douglasa Hurda o sprowadzenie do Polski prochów gen. Władysława Sikorskiego. Kwestia ta została poruszona przez urzędników ministerstwa w czasie spotkania z ministrem Hurdem, gdyż ze sprawą tą wystąpił Związek Legionistów. Rozmowa miała bardzo wstępny charakter.

"Nie chciałbym, aby ktokolwiek odniósł wrażenie - powiedział minister Skubiszewski - że rząd Mazowieckiego domaga się szybkiego sprowadzenia prochów gen. Sikorskiego i czyni to ponad głowami emigracji. Sprawa ta wymaga długich negocjacji, w których emigracja musi oczywiście wziąć udział".

W Sejmie odbyło się pierwsze czytanie

projektu nowelizacji ustawy o służbie wojskowej. Mówi ona m.in. o zakazie przynależności kadry zawodowej do partii i stowarzyszeń politycznych oraz o zawieszeniu tej przynależności na okres służby wśród żołnierzy poborowych. Dyskusja była burzliwa. Dotyczyła w ogóle roli wojska w życiu kraju.

Senat chce, aby renty i emerytury promiennie przyznane do tej pory zostały cofnięte. Zobaczmy czy się uda... Opowiedział się za rewaloryzacją emerytur dla osób, które w tym roku ukończyły 80 lat (ideę tę odrzucił wcześniej Sejm). Oblicza się, że koszt rewaloryzacji wyniosłby ok. 1 biliona złotych.

ZUS podał, że emeryci i renciści pobierający emerytury i renty zagraniczne mogą je otrzymywać od kwietnia w 100% w walucie kraju, w którym świadczeniobiorca pracował (lub w złotych, jeśli byłoby takie życzenie). Do tej pory otrzymywali 40% w dewizach i 60% w złotych - co im się bardzo nie podobało. Renty zagraniczne otrzymuje w Polsce 108 tys. emerytów i rencistów. ZUS najwięcej świadczeń przekazuje z II obszaru płatniczego. Średnia emerytura wynosi 106 dol. Do Polski wpływa rocznie 130 mln na wypłatę rent i emerytur.

GOSPODARKA

W Warszawie przebywał dyrektor Międzynarodowego Funduszu Walutowego Michel Camdessus. Na konferencji prasowej bardzo pozytywnie ocenił radykalne reformy wprowadzone przez Leszka Balcerowicza. Zdaniem Camdessus'a także i inne państwa postkomunistyczne powinny obrać podobną drogę. Przyznał jednak, że nie ma żadnych wzorów czy przewodników na tworzenie gospodarki rynkowej. Dyrektor Camdessus za największe osiągnięcie uznał zahamowanie tempa inflacji, która jeszcze w styczniu była rzędu 70%, a obecnie nie przekracza 10% w skali miesiąca. Inny sukces, to stabilizacja złotówki i doprowadzenie do nadwyżki budżetowej. Głównym

niepokojącym efektem reform jest gwałtowny wzrost bezrobocia.

Szef szwajcarskiej organizacji charytatywnej "Łańcuch szczęścia" Jean Martel w obecności ambasadora tego kraju w Polsce Richarda Gaechtera przekazał w darze dla szpitala CZMP w Łodzi 40 różnych rodzajów lekarstw oraz blisko 80.000 strzykawek i igieł jednorazowego użytku. Dar ten pochodzi od firm - farmaceutycznej Galenica i transportowej Transdal SA w Genewie.

Wkrótce Polska otrzyma 77 tysięcy ton metrycznych fasoli sojowej dla bydła. Pasza, której wartość (wraz z transportem) szacuje się na \$20 mln zostanie przesłana w ramach amerykańskiego programu pomocy w zakresie żywności, na który wyasygnowano \$120 mln. Pierwszy transport dotrze do kraju w czerwcu. Porozumienie w tej sprawie podpisali: zastępca zarządcy AID Food for Peace and Voluntary Assistance, Philip Christenson oraz ambasador RP w Stanach Zjednoczonych Jan Kinast.

Premier Mazowiecki otrzymał od ambasadora Grecji Konstantina Ailianosa, 500 mln złotych na Fundusz Wspierania Inicjatyw Społecznych i Gospodarczych.

W Warszawie w hotelu Marriot odbyła się największa jak dotychczas wystawa duńskich produktów i know-how w Polsce. 66 przedsiębiorstw duńskich przedstawiło technologie, które zapewniły Danii dobrą pozycję na rynkach międzynarodowych w zakresie przetwórstwa spożywczego, dostaw energii i ochrony środowiska. Reprezentowana była m.in. duńska firma telekomunikacyjna NKT, która podjęła się połączenia podmorskiego kablem światłowodowym wyspy Bornholm z Koszalinem. Przedstawiciele polskiego życia gospodarczego zostali zaproszeni na seminarium w Warszawie, Gdańsku i Krakowie składające się z 24 odczytów o przemyśle duńskim i o możliwościach współpracy z Polską.

Uczestnicy dorocznego spotkania Międzynarodowego Funduszu Walutowego zgodzili się, że pomoc powinna być

przeznaczona w najbliższych latach przede wszystkim dla wychodzących z komunizmu państw Europy Wschodniej oraz wysoko zadłużonych krajów Trzeciego Świata. Jednocześnie uznano polską "kurację wstrząsową" za godną naśladowania przez inne państwa postkomunistyczne.

Eksperti Funduszu przyznali, że nie ma właściwie żadnych podręczników na przechodzenie od gospodarki centralnie zarządzanej do gospodarki rynkowej, ale jak się wydaje, wybrana przez Polskę droga okazuje się skuteczna.

"Odnoszę się sceptycznie do stosowania takich samych rozwiązań we wszystkich państwach - powiedział jeden z dyrektorów MFW - ale jednocześnie trzeba dostrzec korzyści wynikające z kuracji wstrząsowej. Dlatego też uważam, że trzeba popierać przede wszystkim ambitne rozwiązania".

Za takie właśnie rozwiązanie uznano plan Balcerowicza. W wyniku rygorystycznego wprowadzania go w życie udało się zahamować inflację i ustabilizować złotówkę. Ujemne efekty, to raptowny wzrost bezrobocia i spadek produkcji, ale zdaniem ekspertów jest to zjawisko przejściowe i nie należy w

krajach Europy Wschodniej obawiać się długotrwałej recesji.

Eksperti przyznają, że Polska nie miała innego wyjścia. Kryzys gospodarczy trwał od dawna i groziło bankructwo całej gospodarki państwowej, obciążonej splotami wysokiego zadłużenia. "Polska musiała się spieszyć - czytamy w raporcie MFW, który przedstawiono w czasie obrad. Szybkie wprowadzenie gospodarki rynkowej ma ponadto inne zalety - przy szybkich zmianach, ci którzy czerpią korzyści z utrzymania dawnego systemu mają mniej czasu na przystosowanie się i trudniej im opóźnić wprowadzane reformy".

Kotdra wszędzie za krótka. Rząd przeznaczył na fundusz antynarkotyczny w 1990 roku 42 mld złotych - 0,8% wpływów ze sprzedaży alkoholu. Instytucje i organizacje zajmujące się rehabilitacją, profilaktyką, leczeniem uzależnionych chciały co najmniej 120 mld zł. Ponadto Komisja ds. Zapobiegania Narkomanii przy ministrze zdrowia skarży się, że pieniądze z funduszu są nie zawsze właściwie użytkowane, czasami idą np. do Radiokomitetu. Ciekawe kto pokazuje im drogę?



Tadeusz rozchmurz się! Mazowiecki i Geremek

WAŁĘSA WOJUJE Z MAZOWIECKIM

Centrum Badań Opinii przeprowadziło ostatnio w Polsce sondaż w sprawie przyszłych wyborów prezydenckich. Największe poparcie uzyskał premier Tadeusz Mazowiecki - 24% badanych uważa, że powinien zostać prezydentem. Przewodniczący OKP Bronisław Geremek otrzymał 19%. Największą jednak niespodzianką było to, że generał Jaruzelski wygrał z Wałęsą. 16,5% badanych uznało, że Jaruzelski jeszcze na prezydenta się nadaje. Natomiast Wałęsę widziało w tej roli 16,1%. Generał Jaruzelski komentując te wyniki powiedział: "Niektórym środowiskom uwieram". Prywatnie uważa za najlepszego kandydata Mazowieckiego. Natomiast Wałęsa potraktował te wyniki jako sygnał do rozpoczęcia szturm na obóz rządowy w imię znikającej z oczu szansy na wymarzoną prezydenturę. Należy pamiętać, że w innych badaniach, tym razem na popularność w opinii publicznej, Wałęsa uzyskała około 30%, a Mazowiecki około 80%. Zjazd ugruntował pozycję Wałęsy w lojalnym wobec niego Związku. Krajowa Komisja Wykonawcza wybrała dwóch jego zastępców, którzy mają uzupełniać, ale nie aspirować do roli przewodniczącego Związku, która to rola zdaje się być dla Wałęsy zastrzeżona na wypadek prezydenckiej klęski. Wiceprzewodniczącymi zostali Lech Kaczyński i Jurczak (nie mylić z Jurczykiem). Zelaźni kandydaci na przyszłych przewodniczących Bogdan Lis i Władysław Frasyniuk pozostali jedynie członkami Krajowej Komisji. Wałęsa, jak to określił, zapewnił sobie spokój na zapleczu i przystąpił do szturm.

"Jestem za demokracją, która stwarza jednostkom możliwość spontanicznej działalności pod rygorami prawa. Jestem za stałym niepokojem politycznym, nieustannym publicznym rozładowaniem konfliktów. Dla mnie demokracja parlamentarna to pokojowa wojna wszystkich ze wszystkimi" - powiedział niespodziewanie Lech Wałęsa na ubiegłotygodniowym spotkaniu z załogą zakładów mechanicznych w

Pucku. Zaatakował w imię nowej zasady jawności plan Balcerowicza. "Plan Balcerowicza jest wspaniały, ale dla Ameryki gdzie jest produkcja. U nas nie wolno zamykać zakładów. Trzeba stwarzać możliwości na powstanie nowych miejsc pracy. Niepotrzebne powinny wykruszyć się same. Nie wolno o tym decydować z góry".

Wałęsa poparł otwarcie strajk płacowy w Stoczni Gdańskiej. Napisał list do stoczniowców Wydziału W-3, który odbył się w czwartek. Załoga otrzymała wypłatę około 500 tys. złotych - czyli o połowę mniejszą niż wynosi średnia w przemyśle. Wałęsa napisał: "... popieram waszą walkę, chcę byćście wiedzieli, że wstydzę się za obecny rząd, który jest naszym rządem. Wstyd mi, bo do tej pory nie rozwiązał problemu stoczni, musicie walczyć i w tej walce możecie liczyć na mnie". Jest to radykalny zwrot w stanowisku Wałęsy, który jeszcze na zjeździe potępiał rewindykacyjny model związkowy.

BALCEROWICZ
W OPAŁACH

Wicepremier Balcerowicz powrócił z wizyty w USA. Rozmawiał z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, Bankiem Światowym, członkami rządu i Kongresu, spotkał się z Polonią. Głównym tematem negocjacji była redukcja zadłużenia do 2% nominalnej obecnej wartości. Jednak amerykańscy wierzyciele odnieśli się do tej propozycji sceptycznie. Balcerowicz powiedział "Gazecie Wyborczej": "Nasi wierzyciele obawiają się precedensu. My powołujemy się na to, że polskie zadłużenie jest nietypowe (80% przypada na wierzycielskie rządy) i na wagę polskich przemian". Nie udało się wicepremierowi uzyskanie 80% redukcji obsługi długu. Rząd USA i instytucje finansowe uznały jednak, że przynajmniej część tego długu powinno się Polsce darować zamierzają negocjować

W tym samym dniu w wywiadzie dla Washington Post Wałęsa ogłosił "permanentną wojnę polityczną", która ma wstrząsnąć rządem Mazowieckiego. Sytuację w Polsce określił jako wulkan, który może lada chwila eksplodować i wskazał na Tadeusza Mazowieckiego jako odpowiedzialnego za tę sytuację. A szczególnie za "protekcjonalne zacieranie różnic politycznych w Polsce".

Wałęsa zarzucił Mazowieckiemu i innym doradcom, że wprowadzali go w błąd. "... za bardzo wierzyłem w polskich intelektualistów i zbyt często korzystałem z ich rad. Wprowadzili mnie w błąd. Teraz będę się im przeciwstawiać i dlatego proponuję koncepcję permanentnej wojny politycznej". Chodzi o to, iż Mazowiecki i inni przekonali Wałęsę w ubiegłym roku, że Polsce potrzebny jest spokój i że należy wyciszyć konflikty społeczne.

Teraz konflikt między Związkiem a jego intelektualistami nie da się już wyciszyć. Nasz komentarz str. 2.

wysokość procentów obsługi długów. Polskie zadłużenie wobec amerykańskich instytucji rządowych sięga 3 mld dol. Amerykański departament skarbu wobec deficytu rządowego nie może sobie pozwolić na umorzenie długów. Balcerowicz rozmawiał też z ministrami finansów innych krajów zachodnich i tylko jeden zdecydowanie odmówił negocjacji polskiej propozycji (plotka głosi, że była to Japonia). Balcerowiczowi udało się jednak uzyskać obietnicę objęcia Polski średnioterminowymi terminami na eksport amerykańskich towarów. Są to kredyty Eximbanku, finansujące sprzedaż amerykańskich wyrobów za granicę. Robert Mosbacher, amerykański sekretarz handlu zrzucił polskiego ministra za bałagan i niekompetencje, na które skarżą się amerykańscy biznesmeni i inwestorzy.

W ubiegłym tygodniu opublikowano po raz pierwszy oficjalne dane dotyczące liczby oraz rozmieszczenia wojsk sowieckich w Polsce. Jest to musztarda po obiedzie. Wydaje się już przesądzone, że wojska sowieckie opuszczą Polskę. Jak to się odbędzie zostanie przedmiotem negocjacji między rządami Rzeczypospolitej Polskiej i ZSSR. 8 maja odbyło się posiedzenie połączonych Komisji Sejmowych, Obrony Narodowej i Spraw Zagranicznych. Ze spotkania tego wynika, iż ministerstwo obrony narodowej nie jest zainteresowane całkowitym wycofaniem wojsk sowieckich z Polski, co motywuje interesem "obronnym". Ministerstwo spraw zagranicznych widzi w wycofaniu wojsk sowieckich spełnienie warunku suwerenności Polski, niezbędnego dla wejścia kraju do Wspólnoty Europejskiej. Ministerstwo Obrony Narodowej przedstawiło posłom informacje o liczebności i rozmieszczeniu wojsk sowieckich w Polsce.

KTO I JAK DO DOMU?



W Polsce stacjonuje według tych danych 58 400 żołnierzy sowieckich. W 1989 roku opuściło Polskę 4000, w I kwartale bieżącego roku 6000, w tym roku ma wyjechać następne 10 000. Wojska sowieckie rozmieszczone są w 35 garnizonach, w 15 województwach. Garnizony te obejmują tereny wojskowe, zarówno leśne, jak i grunty rolne, łąki i pastwiska. W sumie 70 tys. hektarów. Najmniejszy obszar zajmują wody (63 hektary stawów i jezior), następnie łąki - 35 tys. hektarów, nieużytki 25 tys. ha, łąki i pastwiska 5 tys. ha. Stosunkowo niewiele zajmują grunty ornych, bo około pół tysiąca hektarów. Największe zgrupowania wojsk na dużych terenach znajdują się w woj. wrocławskim, szczecińskim, pilskim, koszalińskim.

Na terenie Polski znajduje się 13 lotnisk sowieckich oraz kilka przeznaczonych do doraźnego użytku przez armię okupacyjną w Dębicy, Brochociach, Wschowie, Namysłowie i Oławie. Armia sowiecka dysponuje własnymi poligonami w koszalińskim, legnickim, jeleniogórskim. Dysponuje też własnymi węzłami transportowymi w postaci m.in. 23 bocznic kolejowych do transportu sprzętu i ludzi.

Sowiecka marynarka wojenna ma do swojej wyłącznej dyspozycji pasma wybrzeża o łącznej długości 8 km.

Niedawno duże zainteresowanie wzbudził fakt zwrócenia przez Sowieców 362 mieszkań w 67 budynkach mieszkalnych. Nastąpiło to w ciągu ostatniego półrocza. Wojska sowieckie

nadal dysponują 1157 budynkami mieszkalnymi, w których znajduje się blisko 10 tys. mieszkańców. W mieszkaniach tych stacjonuje kadra oficerska wraz z rodzinami, różnego rodzaju doradcy wojskowi, nie wyłączając rzecz jasna wywiadu wojskowego. Mimo tego, zwracała uwagę ogromna dewastacja zwróconych budynków, ich brud i zaniedbanie. Wynika to także z niedbalstwa zagwarantowanego przez umowę zawartą w 58 roku pomiędzy stroną sowiecką i polską reprezentowaną przez Mariana Szychalskiego i Adama Rapackiego. Ten niezany plan Rapackiego obejmował m.in. ulgowe odpłatności czynszowe, dostosowane do potrzeb towarzyszy sowieckich ceny żywności i artykułów konsumpcyjnych. Nie obejmował natomiast kar i rekompensat za zniszczenia używanych obiektów.

W sierpniu 1975 roku widać uznano, że armia polska stała się nieodłączną częścią Paktu Warszawskiego i że przysługują jej zbliżone do "bratniej" armii przywileje. Dlatego też opłaty za użytkowanie nieruchomości i czynsze były opatrzone ulgami, przeznaczonymi dla obu armii.

Polska poniosła straty z tytułu nie użytkowania terenów, będących w dyspozycji wojsk sowieckich w latach 56-90 rzędu 10 bln złotych, jeżeli do tego obliczenia zastosujemy ceny obowiązujące w ostatnich miesiącach.

W czasie wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych i Obrony Narodowej przedstawiono propozycję

zmiany warunków dalszego stacjonowania wojsk sowieckich. Jako pierwszy kontrowersyjny punkt pojawiła się liczebność tych wojsk na terenie Europy Wschodniej. MON twierdzi, że dla zachowania równowagi wojskowej w Europie Wschodniej, powinno w niej stacjonować blisko 200 tys. żołnierzy. Około 100 tys. ma pozostać na terenie Niemiec Wschodnich, nawet po zjednoczeniu. Czechosłowacja i Węgry odmówiły Sowiecom prawa stacjonowania ich wojsk. Wygląda więc na to, że MON dąży do tego, aby liczba żołnierzy w Polsce nie zmniejszyła się, a zwiększyła. Inne stanowisko zajęli postowie. Proponowali pozostawienie w najbliższej przyszłości jedynie 5 tys. żołnierzy sowieckich i to tylko jako techniczne zaplecza łączności i transportu dla stacjonujących wojsk w Niemczech. Postowie postulowali, że powinno się to odbywać na zasadach, które przynosiłyby korzyści polskiej społeczności. I tak domagają się

- całkowitej odpłatności za użytkowanie gruntów rolnych oraz lokali i budynków według obowiązujących w Polsce przepisów i cen i bez jakichkolwiek ulg;
- wprowadzenia kar pieniężnych w przypadkach naruszania wymogów ochrony środowiska;
- zniesienia ulg w rozliczeniach za dostawę żywności i usługi;
- wprowadzenie zastrzeżonych zasad bezpieczeństwa transportu przez Polskę, materiałów niebezpiecznych dla życia i zdrowia.

JAN RULEWSKI

Z NOTATNIKA ZJAZDOWEGO KONTRMANIPULANTA

JEDNO I DRUGIE

Lech Wałęsa na zakończenie II Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" potwierdził istnienie manipulacji podczas zjazdowych obrad. Ba, zapowiedział kontynuację tego rodzaju zjawisk, zachęcając do współzycia z nimi na co dzień. Ta bardzo ekstrawagancka wypowiedź miała podkreślić dynamiczny obraz zjazdu, jako instytucji żywej, gdzie jest wiele do wygrania.

Zatem popatrzmy jak z pozycji kontrmanipulanta wygląda scena II KZD.

Każda scena ma swoje kulisy, scenariusz i reżysera. Trudno jest ujawnić wszystkie dane osobowe i wyniki narad wyżej wymienionych podmiotów manipulacji. Skoro by to nastąpiło to oznaczałoby, że manipulacji nie ma. Przypomnijmy, że manipulacja polega na ruchu osób bądź rekwizytów przy pomocy nieznanego ręki, a wyniki manipulacji poznaje się dopiero po operacji. Tak mniej więcej przebiegały przygotowania do II KZD.

Natenczas Krajowa Komisja Wykonawcza, nie bez ociągania, ale za to tromdradacko ogłosiła dość późno termin jego zwołania. Na tyle późno, żeby się nie można było dobrze przygotować, na tyle wcześnie, żeby można było przeprowadzić samą organizację Zjazdu. Znacznie później, gdyż na dwa tygodnie przed otwarciem ogłoszono projekt programu. Pozornie, zawierał, w wielu punktach (np. funkcji Związku: partia polityczna czy związek zawodowy) rozwiązania alternatywne, jednak wynik był przesądzony. Nie przeszły wartości skrajne. Związek jest jednym i drugim.

PROGRAM W TEMPIE KOŃCOWYM

Jednak cała chytryść tajemniczej ręki skupiła się na programie Zjazdu. Tu, jakby zapomniano o dobrej praktyce poprzedniego Zjazdu: ujętego w dwu turach - postanowiono program skrócić do jednej tury, zaś całość do paru dni, co stanowiło zaledwie 35% rozpiętości czasowej I KZD.

Wcześniej przygotowane zespoły prowadzące w mig poradziły sobie z zaskoczeniem sali i mając na uwadze "sprawne odbycie się Zjazdu" narzuciły szaleńcze tempo. Nawet zbytnio nie przejmowali się prowadzący, gdy udzielano im wotum nieufności. Jeszcze bardziej nie przejmowali się, gdy nawalała frekwencja, gdy wreszcie ostatniego dnia, a raczej doby "aresztowali" delegatów na 23 godziny, serwując im akceptację uchwały programowej i zmian w statucie. Trzeba było widzieć ospałe twarze, spuchnięte mózgi od terkotania prezydium Zjazdu. Wszystko szło dość gładko, zwłaszcza że podtrzymane przez rozkojarzoną komisję uchwały stanowiły raczej pobrzeża działalności związkowej. Tym zaś się specjalnie nie przejmowano, gdyż i tak nikt tego nie będzie musiał realizować jak np. ochrona prawna nie narodzonych czy też "uchwałę o powszechnym gimnastykowaniu". Ożywienie, niewspółmierne dla problemu wzbudziły sekcje branżowe. Stało się to za pomocą "szczura" wpuszczanego przez L. Kaczyńskiego, usiłującego rozegrać dla siebie odpowiednie ministerium związkowe.

DAŁEM PLAMY?

Alé zanim to wszystko się stało,

Zjazd miał swój uroczysty początek w Katedrze Oliwskiej. W okolicznościowej homilii kardynał Świata Pracy Gulbinowicz przestrzegł przed wilczymi prawami gospodarki rynkowej równoważnych obozowym prawidłom socjalizmu. Nie omieszkał jednak wspomnieć o potrzebie wyboru ludzi bez plam no i oczywiście chrześcijańskiej (w domyśle katolickiej) proveniencji. Już w tym momencie przegrywałem na starcie, gdyż plam na życiorysie osobiście doliczyłem się trzech, a inni zapewne dołożyliby mi jeszcze kilka. Jeszcze trudniej udowodnić związku chrześcijańskie, jeśli się weźmie pod uwagę uczynki, a nie deklaracje, samopokutę zamiast karteczek do spowiedzi wielkanocnej. Ale póki co opuszczamy pustawę nawy pięknej świątyni. Z aksamiitnych klęczek podnoszą się Wałęsa i Mazowiecki. Rozpoczyna się karnawał zjazdowy. Po wzajemnych hołdach Zjazdu wobec Mazowieckiego, a Mazowieckiego wobec Wałęsy nastąpiła chwila refleksji etycznej. "Solidarność" nie jest przeciwko nikomu" zapewniał współczesny Skarga ks. Tischner, wypełniając program uroczystego otwarcia.

O KOLEGÓW ZE WSPÓLNEGO SZLAKU

Przekonany, że jest to odpowiedni moment do egzaminu praktycznego z etyki solidarności, wstrzeliłem swój wniosek o zaproszenie kolegów ze wspólnego szlaku związkowego: Jurczyków, Morawieckich, Gwiazd dużych i małych - słowem herbatników z więziennych cel, spiskowców z piwnic, polityków z salonów. Słowem wszystkim, którzy nigdy nie zaniechali, mimo próśb i gróźb Jaruzelskiego, wymawiania nazwy organizacji, zaczynającej się

od syczącej zgłoski.

Sądziłem, że dobre nastroje sali i poczucie zwycięstwa będą okolicznością sprzyjającą. Ze strony prezydium dochodziły zapewnienia przychylności. Czas jednak był bardziej bezlitosny. Wreszcie po kategoriycznym, pisanim atramentem wniosku, odczytano go.

Sprytnie! Rozpoczęła się burzliwa dyskusja. Największe autorytety (Lis, Pieńkowska, Frasyński) wystąpili w obronie pustych miejsc na sali i przed salą. Wniosek formalny za przyczyną "prezydenta-manipulanta" Fijałkowskiego stał się nieformalny. Formalna stała się jego ni to zdanie, ni propozycja, zdjęcia sprawy "zaproszenia" z porządku obrad. Właśnie przypomniano sobie, że Zjazd ma się odbyć! "Zgodnie ze statutem za zjazd udany należy uznać, który wybierze władze i uchwali program".

Przezornie zaczęto od wyborów - inaczej zresztą niż w 80 roku. Wiadomo program można zawsze napisać, zaś władze nie mogą być wybrane metodą korespondencyjną. Wyniki, powszechnie są znane. Powróć zresztą do wyborów w dalszym punkcie. Żeby jednak udowodnić tezę moją i L. Wałęsy, że były manipulacje, należy trochę zajrzeć za kulisy. Tam ustawiono salę. Dosłownie!

UKŁAD SALI I GŁUCHY MIKROFON

Środek opanował oczywiście Gdańsk, tuż z nimi gwardziści ze Szczecina, broniący przed dzielnie i wspólnie u boku Lecha przed inwazją Jurczyka. Lewe skrzydło opanował Frasyński z oddaną swiata, prawie liczny i stateczny Śląsk. Dalej następowały inne regiony. Ważne, że na skraju, z dala od centrum widoczności i słyszalności umieszczono dysydentów z Bydgoszczy i Łodzi. Na domiar złego wszyscy z prezydium mieli zeza zwróconego w inną stronę.

Już w połowie ogłuchł jedyny, podzielony nam mikrofon. W efekcie musiałem się posiłkować sąsiednim, tyle że zwykle w drugiej kolejności. A gdy to się udawało, wielu spośród słuchaczy było głuchych i sfrustrowanych przebiegiem zjazdu na tyle, że "mieszanie przyjmowali jako zakłócanie błogiego stanu rzeczy ze strony jakiegoś przybłądy. Nawet niegroźna uwaga o zaprezen-

wanych przez Komisję Organizacyjną Zjazdu, na czele z Jackiem Merkelem, propozycjach podziału składki, przypominających grę w toto-lotka, nie zrobiła żadnego wrażenia. Z podobnym skutkiem odnoszono się do rozsądnych i precyzyjnych wystąpień Kropiwnickiego i Słowika z Łodzi.

PSYCHOZA OBŁĘZONEJ TWIERDZY

Tu potrzebny jest wtret z ideologii manipulacji. Kiedy manipulacja się udaje? Wtedy, gdy osoby manipulowane poddane zostaną psychozie nieznanego dla nich zagrożenia. To miało miejsce również w gdańskiej Olivii. Tym zagrożeniem byli członkowie "wywrotowej grupy roboczej", kojarzeni dodatkowo przez fakt zaproszenia z "Solidarnością Walczącą". A więc nie dość, że z innego świata, dynamiczni, to jeszcze walczący, czyli przywołując L. Wałęsę, "chcący Polskę utopić w morzu krwi". Oczywiście ideologię obłąconej twierdzy skutecznie rozniecali jej komendanci z KKW. Dużo trudu włożyłem w to, by się pokazać jako bezżębny kombatant. Ba, na rzecz tego musiałem złożyć daninę z ambicji rezygnując z walki o zaszczytny fotel przewodniczącego. Inaczej postąpił A. Słowik. W obawie przed "zemstą" szefa przekonsultował sprawę z samym Wałęsą i uzyskał przyzwolenie walki.

OSTRY POCZĄTEK

Tak więc KKW przygotowała się solennie do odpierania ataków. Choć na początku przegrywała na punkty. Po wyłomie Alojzego Pietrzyka ze Śląska, który skutecznie zapostulował zaprosić kolegów na zjazdowe forum. Po obaleniu koncepcji dworu Wałęsy, zmierzającej do wprowadzenia do krajówki aż 6 członków kolektywu gdańskiego. Koncepcji, zmierzającej do stworzenia prezydium jako "małej krajówki" i bezwładnej wieży Babel, czyli prawie 140-osobowej "dużej krajówki".

PIERWSZE SKRZYPCE

Główny aktor i ulubieniec kamer i fotoaparatów tracił rezon. Złamanie strachu zaowocowało plotkami o kilku kan-

dydatach do jedynego fotela. Na dokładkę fortel z powołaną na okoliczność Zjazdu komisją rewizyjną na czele z księdzem Jankowskim, osłaniającym za pomocą krzyża i koloratki wstydlive praktyki finansowe, w pełni nie wypalił. Zaczęła się krytyka KKW. Sam się do niej sposobie, jednak walka z Rzymem, choćby brygidowym przetrasta moje możliwości. Mimo wszystko zamurowało mnie. I wtedy wystąpił wirtouz, Polski Kaszpirowski niewieścich serc - jak się okazało również 90% delegatów. Sam król telewizyjnej nocy - A. Małachowski. Sprytnie wstrzelił się w krytykę związkowego papieża. A jakże - przyłożył jemu. Następnie po ojcowsku wezwał do zaprzestania fochów na współczesnego Piłsudskiego. Po drodze awansował go na stopień marszałka i przywódcy narodu i wreszcie podrzucił na salę ideologię zagrożenia w postaci "ohydnych praktyk skierowanych przeciwko Wałęsie".

Jeśli do tego dodamy styl, warsztat i sylwetkę Paderewskiego nietrudno się domyślić, że wszystko na tej sali się w tym momencie rozstrzygnęło. Ludzie zapomnieli, że występująca suma Paderewskiego i Kaszpirowskiego to nic innego tylko członek komisji rewizyjnej, znany z telewizji. Zresztą dużo wcześniej zanim zapiły kury okrągłego stołu.

Ocucony z upadku taką glossą L. Wałęsa poczuł się raźniej, a nawet pojął zamysł mówcy. Ta triada tytułów przeciw zbliżała go do Belwederu. Wszak zapowiedział w czołówce Zjazdu, że to go interesuje, a nawet dawał do zrozumienia, że wygrana na boisku "Olivii" jest warunkiem koniecznym. Nie byle jaka wygrana!

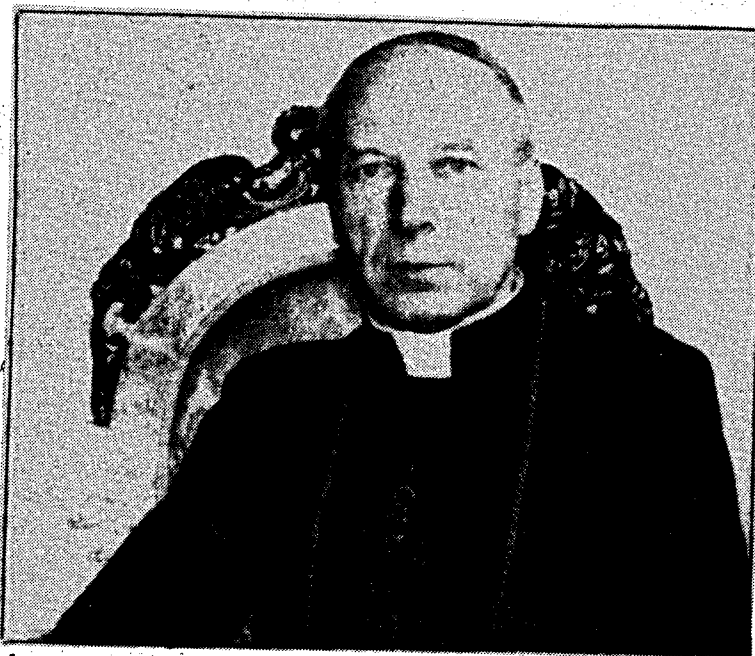
I TAK PRZESKOCZY

Wybory wygrał przekonujący. Rozochocony progresją wyników przestregł przed okrążaniem jego związkowym parlamentem. To zaś usiłowałem mu wmówić po mojej deklaracji o rezygnacji z użycia siły mego elektoratu. Wprawdzie szczerze mi podziękował za rozsądek, nie omieszkał jednak dodać, że i tak przeskoczy demokratyczną obstawę. Rozstałem się z przekonaniem, że chyba jednak odróżnia plotkocznio

Dokończenie na str. 48

DANUTA HARASIMOWICZ

"WICHRZYCIELE W SUTANNACH"



Kardynał Wyszyński, 28 maja - 9 rocznica śmierci.

Ciąg dalszy
z poprzedniego numeru

REPRESJE NASILAJĄ SIĘ

OFENSYWA NA KOŚCIÓŁ

W styczniu 1951 roku propaganda partyjna z wielokrotnością swoje ataki na Watykan, ofensywa przeciw Kościołowi rozpoczęła się na dobre w całym bloku wschodnim. 11.I. "Trybuna Ludu" donosi: "W Pradze rozpoczął się proces dostojników kościelnych, zdrajców ludu czechosłowackiego, oskarżonym o zdradę, szpiegostwo i zamiar obalenia ustroju". Na ławie oskarżonych zasiadło dwóch biskupów katolickich - Vojtasek, Buzalek oraz greko-katolicki Gojdicz. Pierwszy z nich został skazany na 24 lata ciężkiego więzienia, dwaj pozostali na dożywocie.

Według autorów prasowych napaści na papieża, misją którą zlecił on swym

kardynałom jest duchowe przewodnictwo w zimnej wojnie. "Kto wespół z Waszyngtonem i niemieckimi szowinistami przygotowuje nową wojnę - ten godzi wprost w Polskę, w jej granice, jej bezpieczeństwo, jej żywotne interesy. Taka jest właśnie polityka Watykanu. O tym musi pamiętać każdy Polak". ("Trybuna Ludu" 15.I.1951 r.).

Władza uznawała, że utrzymywanie stanu tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich stwarza zagrożenie dla państwa i świadczy o sprzyjaniu przez Watykan rewizjonistom niemieckim. Wobec takiego stanu rzeczy, po serii artykułów wymierzonych w papieża i Episkopat, władza zdecydowała się na bezprecedensową akcję, za którą odpowiedzialność zrzuciła na polskich biskupów. "Zatwierdzenie polskich diecezji rów-

nałoby się uznaniu zachodnich granic Polski - a tego właśnie papież stara się uniknąć za wszelką cenę. Wina spada na Episkopat. Jego obowiązkiem było zastrzeżenie się o pełną normalizację administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich ("Trybuna Ludu" 25.I.1951 r.).

27.I.1951 roku "Trybuna Ludu" donosiła, że rząd Rzeczypospolitej Polskiej zarządził przymusową likwidację stanu tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich w postaci administratur apostolskich i usunięcie z tych diecezji duchownych, którzy pełnili funkcje administratorów. Umożliwić to miało wybór wikariuszy kapitulnych oraz uznaniu wszystkich dotychczasowych proboszczów za stałych zarządców swych parafii i stałych wykonawców swoich funkcji.

Spółczesność, rzecz jasna, poparła "jednomyslnie" posunięcie rządu na wiecach pod hasłami: "Gorąco witamy decyzje Rządu Ludowego", "Spełnienie życzeń całego społeczeństwa i duchowieństwa", itp.

30.I.1951 roku "Trybuna Ludu" donosiła, że ustanowiono wikariuszy kapitulnych dla diecezji wrocławskiej, opolskiej, gorzowskiej, gdańskiej oraz warmińskiej. Mianowali oni stałych proboszczów na Ziemiach Zachodnich.

Z BRATNICH CHIN

Celem propagandy było zdyskredytowanie Kościoła jako instytucji m.in. przez zamieszczanie informacji o zbrodniczych poczynaniach duchownych w innych krajach, w tym przypadku w bratnich Chinach. "W Nankinie odbył się proces przeciw 7 zakonnikom - cudzoziemcom, zatrudnionym w katolickim domu dla sierot. Zakonnice okrutnie traktowały dzieci chińskie, z których wiele zmarło. Z 557 - 370 dzieci zmarło. Spośród reszty pozostałych przy życiu, prawie wszystkie są ciężko chore. Sekcja zwłok niektórych dzieci wykazała, że były pochowane żywcem. Sąd skazał 3 oskarżone na kary długoletniego więzienia, a pozostałym nakazał natychmiastowe opuszczenie terytorium Chin" ("Trybuna Ludu" 8.VI.1951 r.).

KSIĘŻA PATRIOCI

Bolesław Bierut 8 sierpnia 1952 roku

nadał wysokie odznaczenia państwowe 39 księżom za patriotyczną postawę i udział w akcjach ogólnonarodowych i w obronie pokoju. Nie przeszkodziło to jednak propagandzie partyjnej w dalszym atakowaniu Watykanu za "błogosławieństwa udzielane zjazdom ziomkostw".

Śledząc łamy centralnego dziennika partyjnego trzeba zaznaczyć, że po akcji władz związanej z administracją kościelną na Ziemiach Odzyskanych nie ma właściwie żadnych informacji o wyrażanych procesach przeciw duchowieństwu, aż do 3.XII., kiedy to zajęto się sprawą kurii krakowskiej.

PRZYMUSOWE PRZESIEDLENIE

W październiku 1952 roku w okresie wyborów do Sejmu, na Śląsku przeprowadzono akcję zbierania podpisów pod oświadczeniem ks. biskupa Adamskiego w sprawie przeszkód w nauczaniu religii. Rząd wykorzystuje to jako pretekst do uderzenia - stwierdza, że akcja biskupa ma charakter dywersyjny, tak z powodu terminu (okres wyborów), jak i terenu (Śląsk) i przymusowo przesiedla trzech biskupów śląskich do innych województw. Kapituła wybiera pod presją władzy ludowej wikariusza kapitulnego w osobie działacza ZBOWiD-u księdza Filipa Bednorza, aby uniknąć schizmy, udziela mu jurysdykcji kościelnej. Nowy wikariusz ginie jednak wkrótce w wypadku samochodowym, a jego miejsce zajmuje ksiądz Piskorz.

9.XI.1952 roku w "Trybunie Ludu" ukazuje się artykuł pt. "Nieudana dywersja", dotyczący akcji biskupa Adamskiego: "Żeby dzielić, żeby - jak jest w jego zwyczaju - pod płaszczykiem spraw wiary robić wrogą, antypolską robotę. Akcję tę przeprowadził z nieładą cynizmem. Chciał zamaskować jej ostrze antypaństwowe".

ZGODA WŁADZ

W lutym 1953 roku zostaje wydany przez państwo dekret "o obsadzaniu stanowisk kościelnych", zastrzegający przy nominacjach każdorazową zgodę władz państwowych. Dekret stanowi

punkt kulminacyjny napięcia. Episkopat stanowczo przeciwstawił się jego postanowieniom, uważając je za jawne pogwałcenie praw i struktury Kościoła. Z dnia na dzień oczekiwano aresztowania Prymasa. Józef Światło twierdzi, że aresztowaniu Prymasa przeciwstawił się sam Stalin i nastąpiło ono po śmierci dyktatora.

8.V.1953 roku Episkopat zebrany w Krakowie wystosowuje list do Prezesa Rady Ministrów, w którym przedstawia ograniczenia i represje stosowane wobec Kościoła; tj.: stałe ograniczanie religii w szkołach, likwidowanie szkół katolickich, trudności KUL-u, presja polityczna i ingerencja w sprawy Kościoła, zmuszanie księży do ślubowania na wierność państwu.

Dla partii list stał się pretekstem do zadania Episkopatowi ostatecznego uderzenia przez pokazowy proces biskupa Kaczmarka i niemal zbiegające się w czasie aresztowanie Prymasa Wyszyńskiego. Kamieniem obrazy było to, że list zaadresowany do premiera, został rozkolportowany wśród księży, a następnie przedostał się do Radia Wolna Europa.

PACYFIKACJA "TYGODNIKA POWSZECHNEGO"

Władze likwidują krakowski "Tygodnik Powszechny" - pretekstem było niezamieszczenie artykułu po śmierci Stalina. Po paru tygodniach wychodzi tygodnik pod tą samą nazwą, ale z innym komitetem redakcyjnym złożonym z członków PAX-u.

Prymas w liście do nowej redakcji z 17.VII.1953 roku oświadcza, że powstałe czasopismo nie ma nic wspólnego z dawną redakcją, z Prymasem i jest bezprawnym przejęciem tytułu pisma oraz próbą wykorzystania jego popularności w społeczeństwie.

Po likwidacji "Tygodnika Powszechnego" partia robi gest wobec "postępów katolików". 18.VII.1953 roku prasa donosi, że grono świeckich i duchownych działaczy Frontu Narodowego zwróciło się do Rady Państwa o zastosowanie prawa łaski wobec grupy duchownych, przebywających w więzieniach. Rada Państwa przychyliła się

do tej prośby i ułaskawia 16 księży oraz 3 siostry zakonne.

W styczniu 1952 roku aresztowany zostaje biskup Kaczmarek, ale wielki pokazowy proces odbywa się dopiero w osiemnaście miesięcy później, we wrześniu 1953 roku. Wkrótce po rozpoczęciu tej rozprawy, aresztowano Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W kolejnym numerze: "Polityczne procesy duchowieństwa polskiego"

POMYŚLNY PRZEBIEG ZBIÓRKI W OTTAWIE I OKOLICACH NA FUNDUSZ INICJATYW SPOŁECZNYCH PREMIERA MAZOWIECKIEGO

Jak donosiliśmy uprzednio w marcu br. wyłonił się przy Ottawskim Oddziale KPK, przy poparciu Zarządu Głównego KPK, Komitet Obywatelski w celu przeprowadzenia zbiórki na Fundusz Premiera Mazowieckiego.

Zbiórka na ten Fundusz, którą rozpoczęło spontanicznie społeczeństwo w kraju, objęła wkrótce obywateli polskiego pochodzenia za granicą.

W Ottawie zbiórka przebiega bardzo pomyślnie. Zebrano do końca kwietnia przeszło \$25.000. W międzyczasie Komitet otrzymał pismo od premiera Mazowieckiego z podziękowaniem za podjęcie zbiórki.

Komitet Ottawski apeluje do wszystkich oddziałów KPK w Kanadzie o podjęcie podobnej akcji na swoim terenie. W ten sposób ogólnie zebrana suma odzwierciedliłaby wysiłek i solidarność całej Polonii Kanadyjskiej.

Przypominamy, że ofiary na ten fundusz w ramach "Canadian Polish Congress - Relief Fund" upoważniają do zwolnienia od podatku (Income Tax).

Komitet Obywatelski
Zbiórki na Fundusz Premiera
Mazowieckiego przy KPK
Oddział Ottawa

STARE TWARZE W NOWEJ TV

Właściwie to zamierzałem pisać o czymś zupełnie innym, ale ten akurat temat może sobie poczekać na lepsze czasy, zaś to, co usłyszałem dzisiaj w polskim radio (warszawskim), pobudziło mnie do refleksji może odległych od spraw najistotniejszych dla współczesnego świata, lecz za to w dość dziwnym świetle stawiających to, co się obecnie w Polsce odbywa. Wystuchałem mianowicie co tydzień nadawanego w niedzielę Radiowego Tygodnika Kulturalnego. Wśród trzech osób, z którymi wywiady wypełniły tę audycję, znalazły się dwie, których obecność - delikatnie rzecz określając - lekko mnie zdumiała. Pierwszą był Wojciech Żukrowski, drugą Zygmunt Kałużyński. Obaj - to gwoli przypomnienia, gdyż okazuje się, że ludzie mają bardzo krótką pamięć - należeli do najgorliwszych propagatorów "mniejszego zła", czyli stanu wojennego. Żukrowski na dokładkę był prezesem ukradzionego Związku Literatów Polskich bojkotowanego przez wszystkich niemal (i tu, niestety, były wyjątki) liczących się pisarzy, którzy obecnie założyli Stowarzyszenie Pisarzy Polskich. Był zresztą jednym z głównych sprawców "rozwiązania" Związku działającego przedtem. Kałużyński z kolei nie stronił w swojej publicystyce - głównie na łamach "Polityki" - od potąpanek i złośliwości w stosunku do trwających w oporze intelektualistów reprezentując ów podejrzany "realizm polityczny" nakazujący w imię świętego spokoju podporządkowanie się przemocy i służenie jej jakby się nic nie stało.

I oto ci ludzie, jakby nigdy nic, stają oto - zaproszeni przez redaktora "odnowionego" radia - przed mikrofonem i nadal są w porządku. To oni znów pouczają (tym razem głównie Żukrowski, gdyż Kałużyński wystąpił niemal wyłącznie jako specjalista od kina) czym jest tolerancja i otwartość. Wracają do życia publicznego nie raczą powiedzieć nawet "przepraszam". Nic się nie stało,

życie toczy się dalej. Obok siebie w tym samym radio mamy wywiad z Przemysławem Gintrowskim, który w stanie wojennym wybrał opór i Żukrowskim, który bez żenady nie tylko wybrał kolaborację, lecz nadto ciągnął z niej osobiste korzyści piastując przeróżne prominentne funkcje czy to w PRON-ie czy w związku literatów, w jakichś "radach kultury" i innych podejrzanych instytucjach. Czy to aby nie przesada? Czy w ramach otwartości i tolerancji nie proponuje się nam czegoś bardzo podejrzanego? Czegoś, co bardzo przypomina znane z niedawna zacieranie granic między prawdą i kłamstwem, dobrem i złem?

Nie pisałbym o tym gdyby nie fakt, że ta audycja jest tylko jednym z wielu przykładów tego samego zjawiska, tyle tylko, że przykładem wyjątkowo jaskrawym. Jest ono doskonale znane Francuzom, którzy dość masowo pod okupacją hitlerowską podejmowali współpracę z wrogiem - francuskie teatry normalnie funkcjonowały, pisarze publikowali książki, filozofowie sobie filozofowali jakby nie było wojny pozerającej całą europejską kulturę. Po wojnie, poza paroma skrajnymi wypadkami, owych kolaborantów nikt nie sądził, weszli w życie tak, jakby przedtem nic nie robili. Więcej nawet - zaczęli zajmować stanowiska publiczne i grać rolę autorytetów społecznych. Cóż - sprawy francuskie, dość już odległe w czasie, zostawmy samym Francuzom: ich sprawa, jak się w tym wszystkim czują. Jednak to, co się obecnie w Polsce dzieje nie zasługuje na aż taki dystans.

Wielu obecnych prominentów dba bardzo o to, by nie było żadnych "polowań na czarownice" i antagonizujących życie społeczne rozliczeń. Teczki policyjnych kolaborantów - i to akurat wydaje się słuszne - minister Kozłowski schował pod sukno, by nie dopuścić do tego, co się obecnie dzieje w NRD, gdzie rzeczywiście trwa wielkie polowanie na współpracowników bezpieki. Osobiście

nie jestem za ujawnianiem tych akt, gdyż mogłoby to być wykorzystane do wszelkiego rodzaju nadużyć politycznych, czasem nawet do szantaży. Ale też nie jestem zwolennikiem ich niszczenia: winny być udostępnione - po określonym przepisanym czasie - opinii publicznej. Są dokumentem tej epoki, która - miejmy nadzieję - bezpowrotnie minęła, ale która już dzisiaj staje się obiektem badań nie tylko historyków. O znaczeniu dokumentów policyjnych niech zaświadczy choćby literatura: w wydanej właśnie znakomitej książce ("Bakiet", Aneks, Londyn 1990) Jarosław Marek Rymkiewicz m.in. na podstawie takich dokumentów potrafił odtworzyć wiele z atmosfery czasów Filomatów i Filaretów w Wilnie. Winny więc te dokumenty pozostać, gdyż w nich odnajdziemy po latach - wówczas, gdy nie będą narzędziem doraźnych i płaskich rozgrywek - charakterystykę ludzi, motywów ich działania, wreszcie i fakty, które dziś mogą się wydać bez znaczenia, zaś po czasie mogą powiedzieć więcej niż to, co o sobie wiemy dzisiaj.

Nie jestem też specjalnym zwolennikiem "polowań na czarownice", choć - bez cudzysłowu - obecne czasy wydały ich w Polsce wiele. Zawsze byłem zresztą łagodnego serca i wyobrażałem sobie przed laty, że gdy wreszcie usuniemy tą całą komunę - a że usuniemy, tego byłem pewien - trzeba będzie dla jej działaczy i zwolenników stworzyć (może na poboczu Bieszczad) jakiś przytulny rezerwat, w którym prowadziliby swą radosną gospodarkę planową, wydawali "Trybunę Ludu" i zagłuszali rozgłośnie radiowe nadające z zewnątrz. Przyznam, że moje marzenia były naprawdę bardzo humanitarne w porównaniu z tym, co wymyślali moi koledzy, a co dałoby się streścić w znanym dowcipie, iż ostatnią fazą rozwoju socjalizmu będzie komunizm warstwowy: warstwa komunistów, potem warstwa cementu, potem znów warst-

wa komunistów - aż do słodkiego końca.

Nie będąc wszakże zwolennikiem polowania na czarownice, nie jestem też zwolennikiem ich premiowania i dopieszczania. Ci ludzie w swej publicznej działalności, powszechnie przecież znanej - co robili tajnie, to osobna sprawa, niektórzy podobno nawet przemysłowali wzywaniu wujaszka Breźniewa do pomocy w trudzie zawracania biegu historii - sami jakby zadecydowali o swoim przyszłym losie, którym winno być ich wyłączenie z życia. Nie jestem przecież przeciwnikiem drukowania książek Żukrowskiego (jeśli, oczywiście, ze względów literackich na druk zasługują), lecz jestem głęboko i z zasady przeciwny udzielaniu mu głosu w środkach masowego przekazu. A już za rodzaj perwersji uważam pouczenie nas przez tego osobnika o tym, co jest moralne, a co nie, oraz co to takiego tolerancja. Głupie to i niemoralne. Owszem - jeśli komuniści i ich niedawni poplecznicy założą sobie swą własną rozgłośnie - czego im nikt przecież nie broni - niechże tam znajdą miejsce osoby pokroju Żukrowskiego. Nie można jednak uznać za dopuszczalne, by ten facet - i jemu podobni - pouczali nas dzisiaj tak, jak to robili przedtem. W dodatku jeszcze gładząc o prawie do błędu: prawo do błędu mieli młodzi ludzie w latach trzydziestych i czterdziestych, gdy nikt jeszcze nie wiedział tak dobrze jak dziś, czym jest komunizm. Ale obecnie dorośli ludzie, którzy mieli obowiązek przeczytania "Archipelagu Gułag" i kilku jeszcze innych książek (jeśli tego nie zrobili, nie zasługują na miano współczesnego intelektualisty), nie mogą się tłumaczyć tym, że "nie wiedzieli" i pobłądzili. Wiedzieli, doskonale wiedzieli. I nie pobłądzili, ale cynicznie zdecydowali się służyć złu.

Przyznam, że zwyczajnie rzygać mi się chce, gdy obecnie w gazetach, radio i telewizji widzę, słyszę i oglądam ludzi do niedawna służących poprzedniemu reżimowi i obecnie bez żenady podporządkowujących się nowej władzy. Historyków, którzy niedawno jeszcze donosili na swych kolegów za to, że ci zajmowali się Katyniem, a teraz występujących jako "odkrywczy prawdy", której istnieniu przez pół wieku przeczyli i którą własnoręcznie grzebali przydeptując ją na dokładkę buciorami

munduru wdzianego w stanie wojennym. Pisarzy, którzy pisali przemówienia partyjnym bonzom, którzy opluwali swych kolegów i błogosławili istnienie cenzury, a teraz występujących jako rzecznicy tolerancji i twórczych wolności. Dziennikarzy, którzy do niedawna w swych korespondencjach z zagranicy donosili o powszechnym poparciu dla dążeń do zdławienia "Solidarności", wylewających pomyje na swych wiernych etosowi dziennikarskiemu kolegów tworzących podziemną prasę, a teraz - nadal pozostając na swych zagranicznych posadach opłacanych przez rząd Mazowieckiego - z równym zaangażowaniem mówiących coś dokładnie innego.

Nie - nie mam nic przeciw zmianie poglądów: w tym wypadku to nawet zdrowe. Ale - na miłość Boga - ciszej nad tą trumną! Ci ludzie winni się teraz porządnie napracować, by znów zdobyć prawo do publicznego istnienia,

nie mówiąc już o zajmowaniu (nawet skromnych) stanowisk i rządowych posad. Gdzieś w końcu musi zostać określona granica między dobrem a złem. Nie jestem za polowaniem na czarownice, ale jestem za tym, by nosiciele ospy, dżumy i innych chorób zakaźnych przez pewien czas trzymać na kwarantannie - przynajmniej do czasu, gdy nabierzemy pewności, że niebezpieczeństwo epidemii minęło. To podstawowy wymóg higieniczny. I sądzę, że pomijanie go, przesadna tolerancja i wyrozumiałość, jest równie groźne jak brutalne rozliczenia i samosądy. Tymczasem zbyt często się zdarza, zwłaszcza w radio i telewizji, choć nie tylko tam, że owe przepisy sanitarne są omijane. I przeciw temu wszyscy przy zdrowych zmysłach winni protestować.

LESZEK SZARUGA

Rocznica zwycięstwa na Monte Cassino



Dowódca II Korpusu gen. Władysław Anders 20 maja 1944 w rozkazie po zwycięskiej bitwie powiedział: "Wyrażam moje najwyższe uznanie żołnierzom wszystkich stopni za ich bohaterstwo i niestrudzone wysiłki w tym boju ku chwale Ojczyzny".

LITERATURA KANADYJSKA

MARGARET ATWOOD

Tłumaczenie: ZOFIA UHRYNOWSKA

Film **HANDMAID'S TALE** jest przebojem 90 roku w kinach USA i Kanady. Oparty na powieści pod tym samym tytułem, autorstwa Margaret Atwood - czołowej pisarki kanadyjskiej. Akcja rozgrywa się w bliskiej, choć nieokreślonej przyszłości, w której bezpłodność białej rasy wyzwala dyktaturę wymierzoną przeciw kobietom. Polecając oryginał dzieła, określanego jako feministyczny Orwell, informujemy że książka ta ma ukazać się niebawem na rynku polskim. Oto drugi fragment niepublikowanego nigdzie jeszcze tłumaczenia Zofii Uhrynowskiej.



MARGARET ATWOOD

OPOWIEŚĆ PODRĘCZNEJ

ROZDZIAŁ XXXIII

Trzy ciała wiszą i nawet z białymi workami na głowach robią wrażenie jakoś dziwnie rozciągniętych jak kurczaki powieszona za szyję na wystawie u rzeźnika, jak ptaki z poprzącinanymi skrzydłami, jak ptaki bezlotne, rozbite anioły. Trudno oderwać od nich wzrok. Spod obrąbków sukien dyndają nogi, dwie pary czerwonych pantofli, jedna niebieskich. Gdyby nie sznury i worki, można by tę scenę wziąć za jakiś fragment tańca, baletu, podskok uchwycony przez kamerę w powietrzu. Za coś zarządzonego. Przemysł rozrywkowy. Ta niebieska w środku to robota Ciotki Lidii.

- Dzisiejsza ceremonia Wybawienia jest zakończona - ogłasza Ciotka Lidia do mikrofonu. - Ale...

Odwracamy się do niej, słuchamy, obserwujemy ją. Zawsze umiała robić pauzy retoryczne. Wyglądamy jak zmarszczona powierzchnia wody, jest wśród nas poruszenie. Być może coś się jeszcze wydarzy.

- Możecie wstać i utworzyć koło. - Uśmiecha się do nas łaskawa, szcudra. Ma zamiar nam coś dać - obdarować nas. - No, teraz porządnie, po kolei.

Zwraca się do nas, do Podręcznych. Niektóre z Żon, i córek, zaczynają

wychodzić. Większość jednak zostaje, ale trzymają się z tyłu, schodzą nam z drogi, przyglądają się. Nie należą do koła.

Dwaj strażnicy wystąpili do przodu, żeby zwinąć linę, która teraz przeszkadza. Inni sprzątają poduszki. My drepczemy na skrawku trawy przed sceną - jedne walczą o miejsce w pierwszym rzędzie, inne prą do środka, chcą być pod osłoną. Zbyt ostentacyjne pląsowanie się w którejkolwiek z grup jest ryzykowne - w ten sposób człowiek wystawia sobie świadectwo jako ktoś letni, komu brak zapału. Wzbiera w nas energia, pomruk, drżenie znamionujące gotowość, gniew. Ciała napięte, wzrok wyostrzony, jakby do strzału.

Nie chcę być ani z przodu, ani z tyłu. Nie jestem pewna, co się wydarzy, chociaż czuję, że nie będzie to nic takiego, co chciałabym oglądać z bliska. Ale Glenu trzyma mnie za rękę, ciągnie za sobą i oto jesteśmy w drugim rzędzie, mamy przed sobą tylko cienką przegrodę ciał. Nie chcę patrzeć, ale jednocześnie nie wycofuję się. Doszła mnie plotka, w którą nie bardzo wierzę. Mimo wszystko już wiem, ale powtarzam sobie: nie, tak daleko się nie posuną.

- Znacze zasady Partycypacji - mówi Ciotka Lidia. - Czekacie na mój gwizdek. Potem robicie, co wam się

żywnie podoba, dopóki nie zagwiźdę ponownie. Jasne?

Wydajemy nieartykułowany pomruk - zgoda.

- Zaczynamy - mówi Ciotka Lidia. Kiwa głową. Zza sceny wychodzą dwaj strażnicy, nie ci sami jednak, którzy usuwali linę. Pomiędzy sobą pół-niosą, pół-włoką trzeciego mężczyznę. I on jest w mundurze strażnika, nie ma jednak na głowie czapki, a jego mundur jest brudny i podarty. Twarz ma poranioną i potłuczoną - w ciemnych czerwono-brązowych siniakach, opuchniętą, całą w guzach, pokrytą nie golonym zarostem. Nie przypomina twarzy, tylko jakieś nieznane warzywo, zdeformowaną cebulę czy bulwę, która wyrosła z wyróżniała. Czuję go nawet ze swojego miejsca: śmierdzi odchodami i wymiotami. Blond włosy, pozlepiane - czym? - zaschniętym potem? opadają na twarz.

Gapię się na niego z obrzydzeniem. Robi wrażenie pijanego. Pijanego, który wdał się w bójkę. Po co przyprowadzili tu pijaka?

- Ten mężczyzna - mówi Ciotka Lidia - został skazany za gwałt. - Jej głos drży z gniewu zaprawionego tryumfem. - Był kiedyś strażnikiem. Ale zbezczeszczył mundur. Zawiódł zaufanie. Jego partner w tej zbrodni został właśnie zastrzelony. Gwałt jest, jak wiecie, kara-

ny śmiercią. Deuteronomion 22:23-29. Mogę tylko dodać, że ofiarami zbrodni były dwie spośród was i że została ona dokonana pod groźbą rewolweru i w sposób brutalny. Nie będę obrażała waszych uszu szczegółami, dodam tylko, że jedna z kobiet była w ciąży i że dziecko zmarło. Wyrzywa się nam westchnienie; czuję, jak mimo woli zaciskają mi się pięści. Tego już za wiele. No i to dziecko, po tym wszystkim, przez co musimy przejść. To prawda, jesteśmy żądne krwi; mam ochotę szarpać, kłuć, rwać.

Przemy do przodu, nasze głowy obracają się to w jedną, to w drugą stronę, nasze rozdęte nozdrza węszą śmierć, patrzmy jedna na drugą, widzimy nienawiść. Strzał to dla niego zbyt dobra śmierć. Głowa mężczyzny leci na boki - ciekawe, czy on w ogóle słyszał słowa Ciotki?

Ciotka Lidia czeka chwilę, a następnie podnosi gwizdek do ust. Słyszymy go, przenikliwy, srebrzysty dźwięk - echo rozgrywek siatkarskich z dawnych czasów.

Strażnicy puścili mężczyznę i odstąpili do tyłu. Mężczyzna potyka się - czyżby był pod wpływem narkotyków? - i pada na kolana. Jego oczy kurczą się w obrzękłej twarzy, jakby go raziło światło. Trzymali go po ciemku. Unosi rękę do policzka, jakby chciał sprawdzić, czy jeszcze jest. Wszystko to dzieje się szybko, ale mam złudzenie zwolnionego tempa.

Żadna nie rusza do przodu. Kobiety patrzają na niego z obrzydzeniem - jak na pół zdechłego szczura, który się wlecze przez kuchnię. A on patrzy spoode łba na krąg czerwonych kobiet. Jeden z kącików jego ust unosi się - nie do wiary - w górę. Czyżby w uśmiechu? Usiłuję wejrzeć w niego w głąb zmaltretowanej twarzy, żeby zobaczyć, jak on wygląda naprawdę. Ma około trzydziestki. To nie Łukasz.

Ale mógłby być Łukaszem, wiem to z całą pewnością. Mógłby to być Nick. Wiem też, że cokolwiek zrobił - ja go nie tknę.

Coś mówi - bełkocze, jakby miał uszkodzone gardło, jakby język mu się nie mieścił w ustach, ale mimo wszystko rozumiem go.

Mówi:

- Ja, nie....

Tłum wali naprzód, jak na kon-

cercie rockowym w dawnym czasie, kiedy otwarli drzwi, ta gwałtowność wzbiera w nas jak fala. Powietrze skrzy się od adrenaliny - wolno nam dosłownie wszystko i to jest właśnie wolność, również we mnie, zataczam się, dokoła mnie czerwień, ale zanim ta fala materiału i ciał uderzy, przez tłum kobiet przedziera się torując sobie drogę łokciami i biegnąc ku niemu Glenu. Przewraca go, na bok, a następnie kopie z wielką zacieklnością po głowie - raz, dwa, trzy - ostre, bolesne, dobrze wymierzone ciosy. Słychać teraz różne dźwięki - charczenie, pomruki i wrzaski - masa czerwonych ciał wali się na niego, a ja przestaję widzieć cokolwiek - zastaniają go ręce, pięści, nogi. Skądś dochodzi wysoki, cienki pisk, jakby rzenie przerażonego konia.

Trzymam się z tyłu, usiłuję nie upaść. Czuję uderzenie w plecy. Potykam się. Po odzyskaniu równowagi rozglądam się dokoła i widzę, że Żony i córki wychylają się do przodu w swoich krzesłach, a Ciotki z podium przyglądają się z zainteresowaniem. Muszą mieć z góry lepszy widok.

To już nie jest on; to jest to. Glenu znów jest koło mnie. Ma twarz zamkniętą, bez wyrazu.

- Widziałam, co zrobiłaś - mówię. Wraca mi czucie: wstrząs, zgroza, mdłości. Barbarzyństwo. - Dlaczego to zrobiłaś? Ty! A ja myślałam....

- Nie patrz na mnie - mówi. Obserwują nas.

- Nic mnie to nie obchodzi - odpowiadam. Podnoszę głos, mimo woli.

- Opanuj się - szepcze. Udaje, że mnie odsuwa, moją rękę, ramię, a jednocześnie przybliży twarz do mojego ucha. - Nie bądź głupia. On nie był żadnym gwałcicielem, on jest polityczny. To jeden z nas. Znokautowałam go świadomie, żeby mu oszczędzić cierpienia. Czy ty sobie nie zdajesz sprawy, co one z nim wyprawiają?

Jeden z nas.... - myślę. - Strażnik? To niemożliwe.

Ciotka Lidia znów gwizdże, ale one wcale nie przestają. Wchodzą dwaj strażnicy i odciągają je od tego, co z niego zostało. Niektóre leżą na trawie w miejscu, gdzie zostały przypadkowo uderzone czy kopnięte, inne pomdlały, pozostałe wloką się po dwie, po trzy, czy pojedynczo. Robią wrażenie zamroczonych.

- Proszę odszukać swoje partnerki i ustawić się w szyku - mówi Ciotka Lidia do mikrofonu. Mało która zwraca na nią uwagę. Zbliża się do nas jakaś kobieta - idzie, jakby po omacku: Janina. Na policzku ma smugę krwi; białe nakrycie głowy też jest poplamione. Uśmiecha się - mały promienny uśmiech. Jej oczy są zupełnie rozkojarzone.

- Hej - mówi - jak się macie? - W prawej ręce coś mocno trzyma. Jest to pęk jasnych włosów. Chichocze.

- Janina - mówię, ale ona już zupełnie nie wie, co robi; całkowicie odjazd.

- Piękny dzień - rzuca mijając nas i kierując się ku bramie.

Patrzę za nią i myślę: ta się wykpiła. Ale nawet mi jej nie żał, chociaż powinno. Jestem wściekła. Nie czuję dumy z tego powodu, ani z żadnego innego. Ale na tym to właśnie polega.

Moje dłonie pachną rozgrzaną smołą. Marzę o tym, żeby iść do domu i te ręce trzeć i trzeć - szorstkim mydłem i pumeksem, żeby się pozbyć ze skóry wszelkiego śladu tego zapachu. Robi mi się od niego niedobrze.

Ale poza tym jestem głodna. To straszne, ale prawdziwe. Widok śmierci budzi we mnie uczucie głodu. Może to dlatego, że jestem pusta, a może to samo ciało dba w ten sposób, żeby pozostała przy życiu, nie ustając w tej najważniejszej modlitwie: Jestem, jestem, jestem - jeszcz.

Mam ochotę iść do łóżka, kochać się, zaraz.

Myślę o słowie delektować się. Zjadłabym konia z kopytami.

SOUTH ETOBICOKE COMMUNITY LEGAL SERVICES

udziela porad prawnych po polsku, wyłącznie w czwartki od godz. 14.00 do 16.00, dla osób mogących wykazać się niskimi dochodami

• sprawy emigracyjne • problemy z właścicielami domów • sprawy związane z zasiłkiem dla bezrobotnych • zasiłek społeczny i rodzinny • emerytury

TEL. 252-7218

2970 Lakeshore Blvd. W. # 303

(Blisko Islington)

CENTRUM DOZBROJENIA

Marzena i Wiesław Kęćkowie byli znanymi działaczami opozycji demokratycznej. Wyemigrowali do Szwecji w 1985 roku. Przywożą do Polski nowy, chrześcijański, zachodnioeuropejski ruch. Pragną go spopularyzować wśród emigracji. Oto ich list.

Wiele czasu, nowe przyszło - a więc i nowe nadzieje, nowe zaangażowania, nowe zawierzenia. O nich chcielibyśmy Wam dzisiaj opowiedzieć, wierząc, że obok innych rzeczy, które powinny dotrzeć do Polski - to centrum, o którym niżej, potrzebne jest Polsce i w Polsce.

Mineło już pięć lat od naszego wyjazdu z Polski. Nie wiem, czy to dużo, czy to mało. Historia idzie ostatnio dosyć szybko otwierając nowe perspektywy w różnych dziedzinach życia. Jedną z takich szans mamy i my.

"DOZBROJENIE MORALNE"

Najpierw trochę wspomnień. Kilka miesięcy po naszym przyjeździe do Szwecji (był to 85 r.) spotkaliśmy ludzi związanych z międzynarodowym ruchem MRA - "Moral Rearmament", co można by przetłumaczyć "Dozbrojenie moralne". Nazwa, która dzisiaj, może trochę razić - powstała w 1938 r. Twórca ruchu - pastor Frank Buchman wygłosił na spotkaniu w Visby (stolica Gotlandii) apel do ludzkości z prośbą o dozbrojenie moralne - jako przeciwwaga dozbrojeniu militarnemu, do którego parł cały ówczesny świat. Nie zmieniło to losów świata, ale nazwa została.

Po wojnie 90 rodzin szwajcarskich wykupiło zdewastowany hotel w Caux nad Jeziorem Genewskim. Grupa Szwajcarów i Szwedów - odbudowała hotel. Miał to być ośrodek, neutralne miejsce, gdzie mogłaby się spotkać skołatana, powojenna Europa. Takie były początki centrum konferencyjnego "Górskiego Domu". I rzeczywiście - zjeżdżali się tam Niemcy, Francuzi, Włosi, Amerykanie - i inni - z całego świata.

Szukanie woli Bożej i cztery normy moralne: szczerłość, miłość, bezinteresowność i czystość - prowadzą do innego spojrzenia na siebie. Zmianę świata muszę zacząć od siebie, od pojednania z najbliższymi, z sąsiadami. To właśnie taka filozofia życiowa m.innymi doprowadziła do zbudowania mostu przyjaźni między Francją i Niemcami po wojnie; między chrześcijanami i muzułmanami w Afryce i między skłóconymi plemionami w Azji. Jest jeszcze jedna ważna i charakterystyczna cecha ruchu - chwila ciszy, skupienia. Posłuchaj siebie, głosu Boga i spisuj myśli, które ci wtedy przyjdą. - Nie wszystkie pochodzą od Boga, ale pomoże to iść drogą prawdy i miłości. Jest to niezmiernie ważne - dzisiaj w biegnącym świecie, kiedy to tak łatwo zapomnieć o człowieczeństwie, o uczuciach, o bliźnim.

SPOTKANIE Z BISKUPEM TOKARCZUKIEM

Spotkanie tych ludzi było dla nas, dla całej rodziny - ważnym wydarzeniem. Z biegiem czasu ich ideały stawały się naszymi. Byliśmy w Caux, gdzie niezwykła atmosfera tego domu pozostawia trwały ślad. Zapragnęliśmy ściągnąć tam naszych przyjaciół - ale jak? - Odpowiedź przyszła sama.

W lutym 89 r. wraz z grupą 16 osób z ruchu (Szwedzi, Norweżka, Szwajcar) pojechaliśmy do Polski. Chcieliśmy, aby nasi szwedzcy przyjaciele poznali - naszych polskich. Między innymi było spotkanie z biskupem przemyskim - Ignacym Tokarczukiem.

Po półgodzinnej rozmowie biskup

zapropozował zrobienie u Niego międzynarodowej konferencji MRA na temat "Ewangelicznego ubóstwa - a potrzeb i dążeń dzisiejszego świata", a nas - wskazał jako organizatorów. No i tak to się zaczęło.

POLACY W CAUX

Jak opowiedzieć o czymś, czego nie ma w Polsce. Najprościej - to pokazać, a pokazać - to znaczy przywieźć do Caux. Dzięki Bożej i ludzkiej pomocy w lecie 89 roku było tam około 50 Polaków, w tym 6 osób wskazanych przez biskupa ordynariusza, 2 księży, 4 członków Rady Kultury przy diecezji. Po wysłuchaniu relacji z pobytu w Caux, ksiądz biskup na zebraniu Rady Kultury (około 30 osób) złożył następną propozycję.

OŚRODEK NA ŚRODKOWĄ EUROPE W JAROSŁAWIU

Jest w Jarosławiu (miasto 30 km od Przemysła) klasztor Panien Benedyktyniek. Obecnie w rękach skarbu państwa. Po jego odebraniu - chce to dać MRA na podobny ośrodek na środkową i wschodnią Europę. Obecny na spotkaniu tym (X.89) Wiesiek (Kęćk - przyp. red.) początkowo zaczął protestować, nie ma ludzi, ruchu nie można zaczynać od budynku - na to biskup orzekł, że to żadna przeszkoda, bo ludzie znajdują się. Po zakończeniu obrad Rady, Wiesiek wraz z jednym z naszych szwedzkich przyjaciół Finnem Haraldem Wetterfors pojechali obejrzeć wspomniany obiekt. Kilka hektarów otoczonych murem, osiem wież, klasztor, kościół oraz kilka budynków. Wrażenie niesamowite.

Niezwykłość tego faktu podkreślił jeszcze tekst z Księgi Aggeusza (1,1-2,9 Stary Testament). Jest to czytanie z Brewarza na ten akurat dzień, kiedy było posiedzenie Rady i obejrzenie klasztoru. Wiesiek przeczytał ten tekst w ciągu w drodze z Jarosławia do Warszawy.

Wierzmy głęboko, że taka jest Wola Boża.

BĄDŹMY CHRZEŚCIJANAMI

Dom Boży czeka na odbudowanie, a Jarosław jest bardzo dobrym miejscem, aby się dogadywać. Polacy, Żydzi, Ukraińcy, Litwini, Białorusini, Czesi, Niemcy, ludzie różnych nacji, religii i kultur muszą czuć się tam spokojnie i bezpiecznie. Również i między nami - samymi Polakami jest wiele grup skłóconych. Jeżeli chcemy, aby nasz kraj wzrastał, bogacił się - musimy zmienić naszą moralność, etykę. Otwarte dłonie i otwarte serca, chęć pojednania, wybaczenia, wzajemnego zrozumienia i miłości - to jest to, czego najbardziej nam wszystkim potrzeba. Tolerancji i solidarności - we wierze i rozumie. Mówimy, że jesteśmy wierzący. Bądźmy więc prawdziwymi chrześcijanami szukającymi Woli i Słowa Bożego.

EWANGELICZNE UBÓSTWO

Seminarium, czy konferencja - "o Ewangelicznym ubóstwie" odbędzie się w czerwcu br. w dniach 21-24. W Jarosławiu, w domu rekolekcyjnym ss. Niepokalanek. Spotkania - jeżeli byłoby więcej osób - mogą się odbywać w kościele, a i - w miarę potrzeby - miejsc noclegowych może być więcej, nie tylko w w/w domu.

Otwiera spotkanie ks. biskup J. Tokarczuk. Wśród mówców będą ludzie z Polski, ze Wschodu, z Zachodu. Każdego dnia - program artystyczny. Jeżeli kogoś to interesuje - prosimy o zgłoszenie udziału najdalej na trzy tygodnie przed datą rozpoczęcia konferencji - na adres:

Wanda Tarnawska,
35-207 Rzeszów, Orla 5, Poland.

Kopię - ze względu na pocztę w Polsce -
Marzena Wiesław Kęćk
Morbylund 21, 4 tr
182 30 DANDERYD, Sverige
Tel. 08-85 74 55

Chciałabym jeszcze dodać, że konferencja MRA - to nie to, co nam się zwykle kojarzy z tym słowem. Jest to właściwie wymiana doświadczeń, pokazanie własnych przeżyć osobistych.

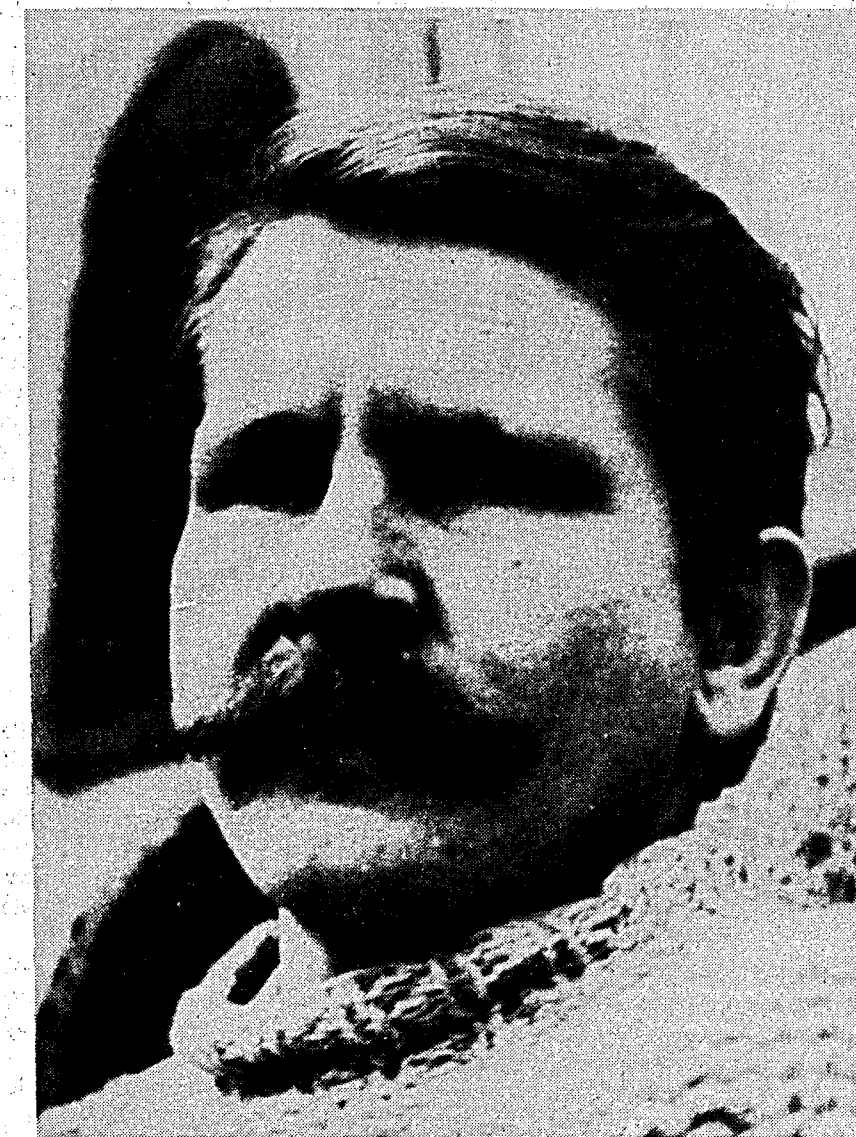
- Klasztor już jest przekazany Panom Benedyktynom. W tych dniach zostanie zarejestrowana polska grupa MRA, ale właściwie tylko po to, aby przejąć obiekt. MRA - nie jest żadną or-

ganizacją, nie ma żadnego zabezpieczenia materialnego. Jedyne "źródło utrzymania" to dobrowolne datki ludzkie, dotyczy to zarówno ludzi zaangażowanych "na pełny czas" (od maja 89 - my tak pracujemy), jak i utrzymanie ośrodków w poszczególnych krajach oraz Caux.

Obiekt jest bardzo zdewastowany, nie ma wody, światła, ogrzewania, pracy jest bardzo dużo - chcesz pomóc - witamy z otwartymi ramionami i radosnym sercem. A Pan Bóg - na pewno w niebieskich pamiętać o tym będzie.

Pomyśl, przemysły - to może też być i Twoje miejsce na tej ziemi.

MARZENA, WIESIEK
KĘĆKOWIE



Wiesław Kęćk. Portret z serii
Twarze Opozycji. Foto IPA.

RADOMSKI WICEMISTRZEM EUROPY

Andrzej Radomski z Budowlanych Koszalin zdobył srebrny medal w kategorii 100 kg w zapasniczych mistrzostwach Europy w stylu wolnym rozegranych w Poznaniu. Walkę finałową o złoto Polak przegrał z Arawatem Sabijewem (ZSSR), który położył go na łopatki w 16 sek. Medal Radomskiego był jedynym medalem polskiej ekipy. Dariusz Grzywiński w kategorii 57 kg przegrał pojedynek o medal brązowy z zawodnikiem sowieckim Alisułtanowem 0:2 i zajął czwarte miejsce.

PEDAŁUJE 43 WYŚCIG POKOJU

Trener Wacław Skarul wystawił do 43 wyścigu na trasie z Berlina do Bielska-Białej następujący skład: Zbigniew Piątek (Korona Kielce, 24 lata), Jacek Bodyk (Górniki Polkowice, 24), Andrzej Sypytkowski (Krupiński Suszec, 27), Andrzej Maćkowski (Romet Bydgoszcz, 22), Tomasz Brożyna (Korona Kielce, 20), Jacek Mickiewicz (Ogniwo Dzierżonów, 20).

Wyścig rozpoczął się 8 maja w Berlinie od oryginalnego prologu. Najpierw odbyła się jazda indywidualna 20 km (10 okrążeń na 2-km pętli) w której wystartowało po 2 zawodników z każdej drużyny. Polska wystawiła Piątka i Mickiewicza. Wygrał Goetze (NRD). Mickiewicz był 14, Piątek - 24. Następnie odbyła się jazda punktowa (12 okrążeń). Polacy wystawili Maćkowskiego (zajął 3 miejsce), Sypytkowskiego (31) i Brożynę (37). Wygrał Rein (NRD). W wyścigu australijskim, w którym każda drużyna miała jednego zawodnika (ostatni na mecie po każdym okrążeniu odpadał) zwyciężył Czechosłowak Svorada przed Bodykiem. I etap z Berlina do Magdeburga wygrał Svorada przed Goetze (NRD) i Bodykiem. II etap w

Gerze zakończył się zwycięstwem Svorady, który na finiszu wyprzedził Bodyka. III etap dookoła Gery przyniósł zmianę na pozycji lidera. Na trudnym górskim etapie powiodła się inicjatywa kolarzy NRD, z których najszybciej finiszował Dietz. Mickiewicz był trzeci. Po prologu i 3 etapach złotą koszulkę posiadał Dietz. Svorada spadł na drugą pozycję, a Bodyk z trzeciego miejsca na 11. Atrakcją tegorocznego wyścigu jest nagroda za jego wygranie - samochód Mazda 626 za \$22 tys. ufundowany przez zachodniemiecką firmę Mueller Milch.

LIGA FINISZUJE

W 27 kolejce trzy pierwsze drużyny straciły punkty i zmalała różnica pomiędzy nimi, a czwartą drużyną Zawiszą Bydgoszcz. Na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek nie wydaje się jednak, aby Zawisza mogła się w praktyce włączyć do walki o tytuł. A więc Lech, GKS czy Zagłębie Lubin? W ośmiu meczach strzelono zaledwie 13 bramek - z tym aż 6 w Mielcu.

WYNIKI 27 kolejki I ligi:

Śląsk Wrocław - Legia Warszawa 1:0
Jagiellonia Biał. - Ruch Chorzów 0:0
Stal Mielec - Górnik Zabrze 3:3
Lech Poznań - Widzew Łódź 0:0
ŁKS Łódź - Zagłębie Lubin 1:0
Wisła Kraków - Motor Lublin 1:1
Zawisza Bydgoszcz - Olimpia Poznań 2:1
GKS Katowice - Zagłębie Sosn. 0:0

TABELA I LIGI po 27 kolejkach:

1. Lech Poznań	37	40:24
2. GKS Katowice	37	28:14
3. Zagłębie Lubin	35	32:20
4. Zawisza Bydgoszcz	34	32:21
5. Górnik Zabrze	31	32:25
6. Legia Warszawa	31	24:17
7. ŁKS Łódź	31	30:27
8. Olimpia Poznań	29	29:23
9. Wisła Kraków	28	30:31
10. Śląsk Wrocław	24	26:31
11. Ruch Chorzów	23	3:33
12. Motor Lublin	22	18:28
13. Zagłębie Sosn.	21	21:28
14. Stal Mielec	21	24:38
15. Widzew Łódź	14	19:36
16. Jagiellonia Białystok	14	18:37

WYNIKI w II lidze:

Siarka Tarnobrzeg - Hutnik Kraków 1:1
Stal St. Wola - Igloopol Dębica 2:2
Zagłębie Wałb. - Stal Rzeszów 0:1
JZS Jelcz - Miedź Legnica 0:3
GKS Jastrzębie - Polonia Bytom 0:0
Szombierki Bytom - Odra Wodź. 0:0
Pogoń Szczecin - Gwardia W-wa 0:3
Resovia - Bałtyk 2:0
Stilon Gorzów - Górnik Wałb. 0:0
Lechia Gdańsk - Stal St. Szczecin 3:0

TABELA II LIGI:

1. Hutnik Kraków	47	39:16
2. Igloopol Dębica	43	45:29
3. Stal Stalowa Wola	43	33:17
4. Polonia Bytom	42	33:18
5. Stilon Gorzów	40	35:25
6. Zagłębie Wałbrzych	38	29:19
7. Gwardia Warszawa	37	34:26
8. Górnik Wałbrzych	37	28:24
9. Stal Rzeszów	35	28:28
10. Odra Wodzisław	33	39:36
11. Szombierki Bytom	32	37:35
12. Lechia Gdańsk	32	30:30
13. Siarka Tarnobrzeg	32	31:35
14. Miedź Legnica	30	32:31
15. GKS Jastrzębie	30	25:34
16. Resovia Rzeszów	29	23:26
17. JZS Jelcz	28	20:26
18. Pogoń Szczecin	27	29:36
19. Bałtyk Gdynia	20	25:45
20. Stal Stocznia Szcz.	4	7:66

Przed powrotem do kraju z USA, gdzie Polska zajęła w Chicago trzecie miejsce (niestety startowały tylko cztery drużyny) w Pucharze Marlboro polscy piłkarze rozegrali towarzyski mecz w Hershey (Pensylwania) z USA. Przegrali 1:3 (1:1). Bramkę dla Polski zdobył Jacek Ziobler (25 min.); dla USA - Bruce Murray (31), Peter Vermes (57 - karny), Chris Sullivan (78).

MIESZANKA AGENCYJNA:

Jan Wilczyński (LZS Nadnarwianka Pułtusk) został w Reykjaviku mistrzem Europy w trójboju siłowym wygrywając w kat. 67,5 kg wynikiem 652,5 kg.

Na mistrzostwach świata grupy "B" w siatkówce kobiet Polska przegrała z USA 2:3 (15:12, 5:15, 15:6, 14:16, 12:15).

W swym ostatnim meczu Polki pokonały 3:0 Australię i zakwalifikowały się do finału imprezy.

Polak T. Gollob wygrał eliminacyjne zawody żużlowe MŚ w Równem (ZSSR), zdobywając komplet - 15 pkt. Drugi nasz zawodnik J. Kapustka zajął 9 miejsce - 7 pkt. i odpadł z rywalizacji MŚ.

W towarzyskim meczu piłkarskim juniorów do 16 lat Polska pokonała w Piotrkowie Tryb. Rumunię 1:0 (1:0). W meczu rewanżowym w Bełchatowie 1:0 wygrali Rumunii.

Krajowe nagrody "Fair Play" otrzymali: Artur Hajzer (himalaizm), Rafał Marszałek (sporty motorowodne) oraz Margareta Rzytlewska (badminton).

W Gdańsku rozpoczęły się eliminacje Mistrzostw Europy koszykarek. W pierwszym meczu Polska pokonała Francję 94:69. W innych spotkaniach Rumunia wygrała z RFN 77:76, a Włochy ze Szwecją 70:65. W drugiej kolejce Polska przegrała z Włochami 59:84, RFN pokonała Szwecję 83:82, a Rumunia Francję 78:76. Dwie pierwsze drużyny awansują do finału.

Puchar Zwycięzców Pucharów zdobyła włoska drużyna Sampdoria. Włosi pokonali po dogrywce na stadionie w Goeteborgu (Szwecja) belgijską drużynę Anderlecht 2:0 (0:0, 0:0). Bramki strzelił Vialli w 105 i 107 min.

Kto jest faworytem na finał Italia-90 zdaniem "cesarza" Franza Beckenbauera - trenera reprezentacji RFN? Anglia, Argentyna, Brazylia, Holandia, RFN, Włochy i ZSSR. Złośliwi dziennikarze zwrócili uwagę, że tak szeroko typować może każdy przeciętny kibic.

Komisja dyscyplinarna PZKaj. zdyskwalifikowała na okres 2 lat najlepszą kajakarkę polskie Izabelę Dylewską i Elżbietę Urbańczyk. Próbkę z kontroli antydopingowej dokonanej 4 marca br. podczas regat w Sewilli wykazały, że stosowały doping. Trener kadry narodowej Olgierd Świątkowiak otrzymał zakaz pełnienia funkcji trenerskich w PZKaj. na okres 3 lat.

Mecz o Puchar Anglii pomiędzy Manchester United i Crystal Palace zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Prewanż 17 maja.

W finale zawodowej, amerykańsko-kanadyjskiej ligi hokeja na lodzie o Puchar Stanleya walczyli hokeiści Boston Bruins i Edmonton Oilers. Aby zdobyć Puchar trzeba wygrać cztery spotkania. Pierwszy mecz rozegrany w Bostonie, wygrali hokeiści Oilers 2:3 (zwycięska bramka padła w trzeciej dogrywce!).

Puchar Szkocji zdobył Aberdeen który po bezbramkowym meczu wygrał z Celtic Glasgow rzutami karnymi 9:8.

Wyścig Formuły I na torze w Imola we Włoszech wygrał Włoch Riccardo Pa-

trese (Williams - Renault). Obrońca tytułu samochodowego mistrza świata Francuz Prost jeżdzący w tym sezonie na Ferrari był czwarty. W klasyfikacji łącznej prowadzi były mistrz świata Brazylijczyk Senna (McLaren-Honda) - 13 pkt., przed Austriakiem Bergeferem (McLaren-Honda) i Prostem po 12 pkt.

Mistrzostwo Włoch na kortach ziemnych zdobyła w Rzymie 16-letnia Jugosłowianka Monica Seles wygrywając z Martiną Navratilovą 6:1, 6:1. W półfinale Seles pokonała swą partnerkę deblową Kanadyjkę Helen Kelesi 6:1, 6:2. W ćwierćfinale Argentynka Sabatini wyeliminowała 14-letnią Capriati (USA), 6:3, 7:5. Tytuł w deblu zdobyły Seles i Kelesi, które pokonały parę włoską Golarsa-Garrone 6:3, 6:4.



Boris Becker ponownie nie wygrał turnieju na kortach ziemnych. Tym razem podczas mistrzostw RFN rozegranych w Hamburgu Becker (rozstawiony z nr 1) doszedł do finału, ale nierozstawiony Hiszpanin Juan Aquillera nie dał mu wielu szans wygrywając 6:1, 6:0, 7:6 (9:7).

Do Kanady przyjeżdżają tysiące wykształconych i doświadczonych zawodowców specjalistów, którzy lądują w zawodach niewymagających kwalifikacji. Jest to oczywiste marnotrawstwo. Jego skutki najlepiej odczuwamy śledząc losy inżynierów, lekarzy, nauczycieli i naukowców różnych branż. Ostatnio opublikowano raport w tej sprawie, do którego "dobrali" się Polacy.

Dary na śmietniku

Konkurencja na międzynarodowych rynkach jest ostra. Aby wygrać potrzebujemy nowych teorii, wynalazków, technologii, a zwłaszcz ich twórców i tych, którzy potrafią je wprowadzić w życie. Bezpośredni koszt wykształcenia specjalisty w Kanadzie, w zależności od zawodu, jest oszacowywany dzisiaj na kwotę od 200 tysięcy do 1 miliona dolarów. Jednocześnie, jak do żadnego innego kraju na świecie, poza USA, przybywa do Kanady corocznie tysiące specjalistów z całego świata. Każdy z nich "otrzymując koszulkę z klonowym listkiem ma szansę na występ w kanadyjskiej drużynie w tych światowych igrzyskach o podział rynku", zwiększa nasze kanadyjskie szanse na pewniejsze i trwalsze zwycięstwo. Każdy pominięty jest zmarnowaną szansą, odrzuconym darem świata.

Dlatego rząd prowincji Ontario w październiku 1987 roku stworzył Task Force on Access to Professions and Trades in Ontario. Jego celem było prześledzenie wszystkich praw i praktyk wpływających na dostęp specjalistów wykształconych poza granicami Kanady do wykonywania zawodu w Ontario. Miał on odpowiedzieć na pytanie, czy nie dyskryminują one tych ludzi lub nie stwarzają możliwości ich dyskryminacji.

Dobrą kanadyjską tradycją jest zrzeszanie specjalistów w związkach profesjonalnych. Podstawowym celem tych związków jest obrona zdrowia, bezpieczeństwa i stanu posiadania kanadyjskiego społeczeństwa. Dbając o ten pierwszy cel, te same organizacje nie mogą zapominać przecież o drugim, którym jest obowiązek obrony jednostki przed dyskryminacją. Są one obydwa fundamentalnymi postulatami systemu akredytacji specjalistów. Nie powinny więc sobie przeczyć, lecz wzajemnie się uzupełniać. Jest jednak faktem, który ujawnił raport, że wyważenie równowagi

między nimi jest bardzo trudne. Twórcy raportu starali się ujawnić wszystkie konfliktowe sytuacje i niedoskonałości w obecnie istniejącym systemie akredytacji nowo przybywających specjalistów - imigrantów. Nazwali je "barierami dostępu" i wykorzystali ich istnienie do stworzenia wizji nowego lepszego systemu.

Barierzy

Za najważniejszą uznano barierę niewłaściwego oceniania kwalifikacji akademickich i zawodowego doświadczenia. Ta ocena ma stwierdzić, czy wykształcenie danego specjalisty jest równoważne wykształceniu, jakie uzyskałby studiując na kanadyjskiej uczelni w akredytowanym programie. Takie porównywanie jest dzisiaj dokonywane, ale bardzo często jest ono niesystematyczne, subiektywne, a nawet przypadkowe. Stwierdzono, że powodem powyżej wymienionych niedoskonałości obecnego systemu niekoniecznie musi być zamierzona dyskryminacja. Jako istotne powody wymieniono również brak wiedzy o porównywaniu różnych (istniejących w świecie) systemów edukacyjnych, braki zaplecza, jak i brak codziennego kontaktu z międzynarodowym systemem informacji o edukacji na świecie. Z tymi brakami borykają się związki profesjonalne. One to porównują wykształcenie zdobywane przez ludzi przybywających ze wszystkich zakątków świata z poziomem wykształcenia w Kanadzie. Czyniąc to korystają one z doświadczenia sprzed prawie 20 lat, kiedy imigranci przybywali z tradycyjnych i znanych Ontario krajów. Dlatego tak wiele zależy dzisiaj od personalnego (często ograniczonego) dostępu przez oceniających do źródeł informacji o poszczególnych uczelniach, od sympatii lub antypatii oceniających i od aktualnego zapotrzebowania na specjalistów danej profesji. Te zmienne mogą i ulegają wahaniom. A przecież standarty kom-

petencji wymaganej od dopuszczanych do wykonywania zawodu nie powinny im podlegać. Niewłaściwa ocena wykształcenia doprowadza często do zanegowania wszystkiego, co oceniany dotychczas osiągnął i zmusza go do powtórzenia niemal całych studiów lub w najlepszym wypadku jakiejś ich części. Fakt, że tylko od specjalistów wykształconych za granicą wymaga się zdawania dodatkowych egzaminów (których nie zdają absolwenci kanadyjskich programów) wynika, jak stwierdzono głównie z braków obecnego systemu. Prowadzi to nie tylko do ogromnej frustracji starającego się o akredytację, ale często do marnotrawienia jego wiedzy zawodowej, a w drastycznych przypadkach do jej całkowitej utraty. Najczęściej pozostaje jedynie zdawanie wyznaczonych egzaminów. Nieraz bardzo wielu, tych dodatkowych, których nigdy nie zdają absolwenci kanadyjskich programów. Ta jedyna droga jest nie tylko wyczerpująca, ale bywa i kosztowna, a nawet bardzo kosztowna (dentyści, lekarze). Dla wielu, odpowiedzialnych przede wszystkim za utrzymanie rodziny, po prostu nierealna.

Inną barierą jest brak możliwości szybkiego opanowania języka angielskiego lub francuskiego z powodu ograniczonego dostępu do kursów językowych, braku funduszy na pomoc dla uczących się oraz pomijania nauki języka zawodowego w ich programie. Dla znających język kolejną barierą jest egzamin z jego znajomości. Rzadko kiedy sprawdza on biegłość niezbędna do wykonywania zawodu. Używana jest najczęściej pośrednia forma oceny lub standartowe testy (TOEFL, TSE, MTB), których wartość sprawdzania znajomości języka zawodowego jest co najmniej wątpliwa.

Braki lub ograniczenia w procesie odwoływania się od decyzji odmowy akredytacji są powszechne. W tym względzie nie jest również pomocnym istnienie Human Rights Commission. Akta tej organizacji potwierdzają, iż skarżący się na dyskryminację w dostępie do wykonywania zawodu są zawsze przegrani. Nie z powodu braku dowodów, ale z powodu umiejętnego wykorzystywania przez związki profesjonalne, braku istnienia oczywistych dla wszystkich i przez wszystkich respektowanych metod porównywania wykształcenia.

Przedstawiając w tak bardzo skondensowanej formie opis istniejącego systemu akredytacji, Task Force starał się nie dopuścić do emocjonalnego traktowania tematu. Jak bardzo jest on przecież pełen emocji, wiemy z naszego polonijnego podwórka. Żyją wśród nas setki, jeżeli już nie tysiące wykształconych, zdolnych i całkiem ambitnych specjalistów, którym jak na razie odmówiono miejsca "w kanadyjskiej drużynie". Stąd nasz niewątpliwie prowokacyjny tytuł.

WIZJA "PLAN"u - UTOPIA CZY RECEPTA NA SUKCES?

Ontaryjski przepis na zaprzestanie marnowania wiedzy i doświadczenia zawodowego.

Task Force, oprócz analizy istniejącego stanu przygotował wiele propozycji zmian. Propozycje zawarte w Raporcie w nowy sposób starają się odpowiedzieć na stare pytanie jak uczciwie i dokładnie ustalić, co naprawdę wie o swoim zawodzie starający się o akredytację. Ponieważ związki profesjonalne ponoszą największą odpowiedzialność za zawodową i etyczną jakość ich członków, to im też należy pozostawić określanie poziomu kompetencji i przeprowadzanie sprawdzających go egzaminów jednakowych dla wszystkich starających się o akredytację. Ustalono, że ocena porównawcza wykształcenia, jest najtrudniejsza, najmniej ujednolicona i najbardziej podlegająca dzisiaj różnego rodzaju wypaczeniom. Dlatego za najważniejszy postulat Task Force uznano stworzenie jednolitego systematycznego mechanizmu oceniającego wiedzę i doświadczenie wszystkich starających się o akredytację. Oprócz formalnej edukacji (kursy, tytuły, dyplomy, zaświadczenia) powinien on również oceniać i doceniać wiedzę zdobytą w trakcie dotychczasowej pracy.

"PLAN" dostępu

Proponuje się stworzenie Prior Learning Assessment Network "Plan", niezależnego organu korzystającego z

opieki jednego lub kilku ontaryjskich ministerstw. Organizacja ta, odpowiednio wyposażona, mająca liczne i aktywne kontakty z międzynarodowym środowiskiem zajmujących się zawodowo porównywaniem systemów kształcenia, zatrudniająca specjalistów z tej dziedziny i korzystająca z pomocy grup konsultantów reprezentujących lokalne związki profesjonalne, jak i grupy narodowościowe nie będzie miała sobie równej w dokładnym i rzetelnym ocianiu wykształcenia i doświadczenia nowo przyjezdnych. Ocena ta będzie wiarygodnym dokumentem. Posiadanie takiego dokumentu będzie gwarantowało jego właścicielowi, traktowanie jego podania o akredytację na równi z podaniem miejscowego absolwenta akredytowanego kanadyjskiego programu. Odmówienie wydania tego dokumentu będzie połączone z udzieleniem wyczerpującej informacji o sposobach uzupełnienia wykrytych przez "PLAN" braków w wykształceniu. Kto skorzysta z "PLAN"u?

Związki profesjonalne, które zwolnione zostaną z przerastającego ich dzisiejsze możliwości obowiązku wykonywania oceny porównawczej wykształcenia. One przez udział w pracy grup konsultacyjnych będą miały stały nadzór nad utrzymaniem właściwego wysokiego poziomu standartów używanych przez "PLAN".

- Uczelnie ontaryjskie, które będą mogły wykorzystywać orzeczenia "PLAN"u w ich akcji rekrutującej nowych studentów,

- Nowo przybyli.

Oprócz tych trzech grup należy również wspomnieć o korzyściach, jakie odniosą poszukujący pracy i pracodawcy. Zaniknąć bowiem powinna istniejąca dzisiaj bariera niechęci do zatrudniania ludzi wykształconych poza granicami Kanady, wynikająca z braku wiedzy o ich dotychczasowym dorobku, sensownie porównanym do lokalnie uznanych standartów (brak kanadyjskiego doświadczenia).

"PLAN" charakteryzować będą:

- Odpowiedzialność przed społeczeństwem
- Powszechna dostępność
- Spójność zasad stosowanych ocen i kryteriów
- Wierzytelność dla wszystkich korzystających z jego usług

• Obniżenie społecznego kosztu procesu porównywania wykształcenia. Tą ostatnią cechą zapewni specjalizacja i ekonomia skali. Stosunek niewielkich w rzeczywistości kosztów (jak wynika z obserwacji podobnych modeli amerykańskich i europejskich) do zysków jest mocnym argumentem na korzyść "PLAN"u.

Inne propozycje

"PLAN" jest najważniejszy, ale inne nowe zasady i procedury są też potrzebne, są więc również proponowane.

1. Zasada równości nowo przybyłych specjalistów, otrzymujących pozytywną opinię "PLAN"u i miejscowych absolwentów, w procesie ich przyjmowania do profesjonalnych związków, wydaje się być najważniejsza.

2. Egzaminy kwalifikacyjne, decydujące o akredytacji powinny być ujednolicone tak, aby zachowały wysoki poziom, były sprawiedliwe, ich organizacja adekwatna do celu ich istnienia, ich zawartość gwarantująca potwierdzenie wysokiego stopnia fachowości wymaganej przez daną specjalność, a ich format uwzględniający występujące w Kanadzie różnice kulturowe.

3. Stworzenia specyficznych zawodowych testów biegłości językowej gwarantujących, iż sprawdzani osiągnęli poziom niezbędny do wykonywania zawodu. Używanie TOEFL, TSE and MTB powinno zaniknąć.

4. Wiadomo, iż istniejący system dokształcania tak zawodowego jak i języka z powodu rozlicznych braków (również materialnych) nie jest dostępny dla wszystkich potrzebujących. Czynnione tu oszczędności przynoszą niestety wielokrotnie wyższe straty. Dlatego jako rozwiązanie proponuje się odejście od kurzowego trzymania się używanych dzisiaj struktur systemu dokształcania i wprowadzanie nowych, bardziej elastycznych i trafiających prosto w cel, którym jest uzupełnienie braków, a nie nauka od zera. Uznać też należy zasadę równej wartości tych różnych metod uzupełniania wiedzy.

5. Odmowie udzielenia akredytacji lub odmowie wydania licencji powinno zawsze towarzyszyć jednoznaczne uzasadnienie. Odmawianemu należy zapewnić możliwość jak najwcześniejsze-

ZMIENIĆ, CZY NIE ZMIENIĆ

W zeszłym roku kupiłem polisę ubezpieczeniową na \$250,000.00, żeby w razie mojej śmierci starczyło na wychowanie i wykształcenie moich dzieci. Ponieważ jestem w Kanadzie dopiero rok i dopiero zaczynam się dorabiać mogłem sobie pozwolić, aby przeznaczyć około 50 dolarów miesięcznie na ten cel. Agentka, która załatwiała mi tę polisę, poradziła mi, żebym w granicach moich obecnych możliwości, kupił polisę, która daje przede wszystkim zabezpieczenie tudzież odkładają się w niej jakieś niewielkie oszczędności. Pół roku temu, szwagier polecił mi innego agenta z innej firmy, który zaczął mnie przekonywać, że polisa, którą kupiłem jest niewiele warta i że powinienem kupić polisę u niego o wiele lepszą (i droższą) na 85,000.00, w której odłoży się o wiele więcej pieniędzy. Aby zaoszczędzić mi kłopotów i pól dwójnych kosztów, obiecał mi, że się zajmie skasowaniem poprzedniej polisy i dostarczy mi nową. Ze względu na szwagra, bo to jego przyjaciel, zgodziłem się na takie załatwienie sprawy.

Minęło już cztery miesiące i nie tylko nie dostałem jeszcze nowej polisy, ale także zauważyłem, że z konta bankowego potrącają mi za obydwie polisy. Zadzwoniłem do tego agenta, który mnie zapewnił, że na pewno zaszła jakaś pomyłka z tą poprzednią polisą, która powinna być dawno skasowana i że on to wszystko wyprostuje. Powiedział mi, żeby jeszcze poczekać z odbiorem nowej polisy, bo on się przenosi do innej, jeszcze lepszej firmy w tej nowej firmie załatwi mi nową jeszcze lepszą polisę. Zaczyna mnie to już wszystko denerwować (i muszę przyznać, że trochę straciłem zaufanie do tego drugiego agenta, mimo że jest przyjacielem szwagra), bo po pierwsze nie mam żadnej polisy w ręku, a po drugie czuję się zupełnie skołowany jak to właściwie jest z tymi polisami, jaka

polisa jest rzeczywiście dla mnie najlepsza, w której firmie, na ile się ubezpieczyć i co w ogóle powinienem zrobić?

B.T.

Aby podjąć decyzję, w sprawie wyboru nie tylko polisy, ale także agenta oraz firmy ubezpieczeniowej powinien pan sobie zadać kilka pytań. Odpowiedz na te pytania ułatwi panu podjęcie decyzji, która pana usatysfakcjonuje.

Po pierwsze: Jaki jest cel nabycia polisy ubezpieczeniowej i co w chwili obecnej jest ważniejsze dla pana i pana dzieci: czy gwarancja zabezpieczenia finansowego celu, ich bytu i wykształcenia, czy oszczędności? Jeśli element zabezpieczenia jest ważniejszy, a oszczędności stanowią wartość dodatkową, powinien pan wybrać polisę, która spełni to zadanie, czyli w każdym momencie zagwarantuje wystarczające finanse potrzebne do osiągnięcia tego celu, np. \$250,000.00 w pierwszej polisie może oznaczać np. stały dochód roczny w wysokości np. \$25,000.00 (zakładając zysk inwestycyjny, czy stopę procentową 10%), jeśli takie właśnie są potrzeby pana rodziny, lub też dać wyższy dochód przez krótszy, określony czas, np. do momentu osiągnięcia samodzielności przez najmłodsze dziecko, itp. itd. Do każdej potrzeby można znaleźć odpowiednie rozwiązanie. Jeżeli element oszczędzania jest najważniejszy, a gwarancja zabezpieczenia finansowego rodziny jest wartością dodatkową, wybór będzie inny. Przy ograniczonych możliwościach finansowych, należy ustalić hierarchię wartości, która zdecyduje o kolejności wyboru.

Po drugie: Do którego agenta mam większe zaufanie i który daje mi lepsze i rzetelniejsze usługi? Czy nie lepiej być pewnym na kogo można liczyć? Proszę zwrócić uwagę, że nikt oprócz pana, nie

ma prawa zrezygnować z pana polisy, nawet firma, która ją wystawiła, chyba że pan się nie wywiąże ze swoich zobowiązań wobec firmy jak płacenie składek lub udzielenie prawdziwych informacji odnośnie np. stanu zdrowia, czy palenia papierosów.

Po trzecie: Która firma ma mocniejszą pozycję finansową? Chodzi nam o gwarancje długoterminowe i dlatego odpowiedź na to pytanie jest niezmiernie ważna.

Należy tu również zwrócić uwagę, że przy zmianach polis ubezpieczeniowych na życie można stracić finansowo, ponieważ z każdym rokiem nikt nie jest młodszy, a składka w polisie zależy od wieku. Nie należy również nigdy rezygnować z poprzedniej polisy zanim nie mamy gwarancji uzyskania nowej. Ponieważ sprawy zamiany polis ubezpieczenia na życie mogą być skomplikowane i przeciętny człowiek może się w tym zgubić, każdy agent, który zamienia istniejącą polisę na polisę ze swojej firmy jest obowiązany prawnie wypełnić formularz, w którym powinien udowodnić, że proponowana zmiana polisy jest rzeczywiście w najlepszym interesie klienta. Jeśli ktoś proponuje nam zmianę polisy i nie wypełnia tego formularza, to nie tylko łamie prawo, ale także można mieć wątpliwości czy rzeczywiście ma nasze dobro na celu.

Na pytania dotyczące planowania finansowego, ubezpieczeń na życie, zdrowie, planów emerytalnych czy planów szkolnych odpowiadam na łamach ECHA lub indywidualnie, telefon: (416) 622-1115 lub (416) 746-5270.

Redaguje:
HALINA BARANOWSKA
M.A. A.I.I.C.



go odwołania się od negatywnej dla niego decyzji. Powinno to dotyczyć przedstawicieli wszystkich zawodów. Należy również wyjaśnić sposób interpretacji zawartego w Human Rights Code z 1981 prawa dotyczącego osób dyskryminowanych z powodu miejsca, w którym zdobyli oni wykształcenie lub zawodowe doświadczenie. Nie chodzi oczywiście o to, aby zatłoczyć salę sądową, lecz raczej przeciwnie, aby zminimalizować potrzebę tego typu wymierzenia sprawiedliwości. Wydaje się, iż powstanie niezależnego organu dla nadzorowania tych najtrudniejszych lub najbardziej emocjonalnych problemów akredytacji byłoby również pomocne. Powyższy program, to program zmian poważnych, dalekosiężnych uwzględniających zmieniającą się demografię Kanady i zmieniające się zależności pomiędzy Kanadą a Europą, Ameryką i Azją. To program unikający łatania indywidualnych dziur domowymi środkami.

Tak w największym skrócie wygląda raport. Można by w tym miejscu skończyć, ale czy nie należałoby w tym miejscu raczej zacząć. Od dalszych losów tego raportu zależeć będzie przecież przyszłość Ontario, nasza przyszłość. Ontario potrzebuje dzisiaj tych, którzy rozumieją znaczenie tego raportu. Od ich wyobraźni, aktywności, odwagi zależy sporo.

Alboś my to jacy tacy?

Jest nas tutaj Polaków wielu, mamy spory i nie do pogardzenia potencjał. Potrzebny jest nam plan, organizacja, upór i szczypta entuzjazmu na początek. Udzielając pomocy Task Force, Ministerstwu Imigracji przy wprowadzeniu propozycji raportu w życie na pewno zwrócimy na siebie uwagę całego społeczeństwa, w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Oprócz bezpośredniego zysku umożliwienia tym spośród nas, którzy marnują dziś swą wiedzę i doświadczenie wzięcia się do, bogacącej nas wszystkich, pracy w ich zawodzie, są co najmniej jeszcze dwa inne powody, dla których nie należy przegapić tej rzadkiej okazji.

1. Udział wielu spośród nas w tym niewątpliwie politycznym procesie zmian w Ontario będzie wspaniałym "poligonem" zdobywania doświadcze-

nia w tworzeniu demokratycznych instytucji i korzystania z ich dobrodziejstw.

2. Spłacając dług wdzięczności jaki zaciągnęliśmy wobec Ontario w dniu, w którym przyjęliśmy zaofiarowany nam tutaj dach nad głową i kromkę "naszego powszedniego", poczujemy się niewątpliwie lepiej psychicznie. Ontario wzbogaci się więc o sporą grupę zadowolonych, społecznie nieobojętnych i świadomych sukcesu obywateli.

Czy zależy wam na tym? Czy znajdzie się wśród was wystarczająco wielu, aby zacząć i kontynuować to przedsięwzięcie? Czy potraficie zadbać, aby owoce waszej pracy nie zostały wam odebrane po drodze? Pomyślcie, podzielcie się swą opinią z innymi, z nami. Nie kaźcie czekać długo i nadaremnie.

Jako materiału źródłowego użyto oryginalnego tekstu raportu "ACCESS" TASK FORCE ON ACCESS TO PROFESSIONS

AND TRADES IN ONTARIO, opublikowanego w 1989 r. przez Ontario Ministry of Citizenship.

Inicjatywę poparli:
Zarząd Główny KPK
Prezes - Stanisław ORŁOWSKI
Zarząd Okręgu Toronto
Stowarzyszenia Techników
Polskich w Kanadzie
Prezes - Paweł MOLENDĄ

Przedstawiciele zawodów profesjonalnych współpracujący z Centrum Informacji i Dokumentacji "ACCESS":
Jadwiga Gaszyńska, Anita Grzesiak,
Wanda Władyczańska, Anna Zemanek,
Artur Nowak, Hieronim Teresiński,
Wacław Władyczański, Andrzej Zemanek.

CENTRUM INFORMACJI
I DOKUMENTACJI "ACCESS"
TEL. (416) 494-3640



ZMĘCZENIE

Nic nie mówię o zmęczeniu grupowym. To przekracza już moje kompetencje. Nie mówię o zmęczeniu z łamaniem kości, bólem głowy i gorączką - to to właśnie wyłożyło nam sporą część zespołu w ostatnich dniach. Mówię o zmęczeniu psychicznym.

Więcej energii życiowej jest jak więcej pieniędzy. Łatwiej gadać o tym jak ją zdobyć niż ją osiągnąć. Zdaje się, że pieniądze są trudniejsze do zdobycia. Od wieków lekarze powtarzają - zazywaj umiarkowanego ruchu, jedz właściwie i odpowiednio wypoczywaj. Oto niektóre pomysły ze świata lekarskiego, jak wyrzesać z siebie więcej energii.

Rozgrzewka poranna

Daj sobie 10 - 15 minut na starcie - mówi dr Vicky Young z MC z Wisconsin "Nie daj się zaganiać od rana".

Jednak jedz śniadanie

Ale nie byle jakie. Cereal (zawierający złożone karbohydranty) i mleko (proteiny) to dobry poranny zapłon. Trzeba rano odrobić białek na przykład chudy jogurt, serek, kawałek mięsa. Dr Ricer ostrzega przed jedzeniem śniadania o wysokiej zawartości karbohydrantów, np. słodczy. "Nadszarpniesz poziom insuliny, co spowoduje spadek poziomu cukru w krwi. Po chwili poczujesz się zmęczony i zużyty od rana". Ciacho, paczek po drodze, deser na start - zabójstwo. Unikajmy rano Donuts shop.

Planuj dzień:

Ustal co chcesz i co możesz osiągnąć. Nie daj się wlec przyzwyczajeniom i rutynie.

Rozejrzyj się, kto cię pozbawia ochoty do życia.

Poranne zmęczenie bywa zwiastunem złych stosunków rodzinnych czy pracowniczych. Nie mamy siły z góry im sprostać. Wyłączaj się od osób mardzących, przykrych, złośliwych, zręczących - mówi dr Graham z Dallas - to są złodzieje ludzkiej energii. Lekceważ

ich zgryźliwe uwagi, próbuj się izolować.

Lepiej poczytaj.

Wybierz dziennik, audycję, film - nie oglądaj ciurkiem. Badania dr Ricera dowodzą, że stany zmęczenie wiążą się z telemaniactwem. Lepiej poczytać.

Z psem lub bez psa.

National Aeronautics and Space Administration przeprowadziła badania nad wpływem umiarkowanego, regularnego ruchu na samopoczucie. 90% badanych wypuszczanych 3 - 5 razy w tygodniu na 20-minutowy spacer twierdziła, że nigdy nie czuła się lepiej. Półowa odczuwała łagodniej stresy i lepiej spała. Ale nie przesadzać. 20-minutowy "Work out" dopiero naprawdę wysportowanym przynosi porcję energii. Szary obywatel nie ma na nic po nich ochoty, prócz drzemki. Przy rutynowym siedzeniu należy odrywać się i zrobić coś fizycznego co parę godzin. [Odkurzyć, podlać, poskładać].

Tyle roboty!

Nie panikuj. Zrób listę, ustal realne cele, nie daj się wpędzić w zmęczenie ze strachu. Jeśli za dużo tego dobrego - umieć zrezygnować.

Raz na dzień.

Oczywiście witaminy pozwalają na uzupełnienie chwilowych braków w wyżywieniu. Nie zastąpią jednak właściwej diety. Oto jedna z konkluzji dr Ricera.

Drzemka.

Tenże dr Ricer twierdzi, że to dobry sposób na odświeżenie, o ile nie trwa więcej niż 1,5 godziny, bywa o tej samej porze. Najlepsze efekty przynosi ludziom starszym.

Mały lunch lub lunch z wybiegiem.

Jeśli po posiłku musisz wracać do pracy, lepiej by był mały. Zupa z sałatką i owocem starczy. Jeśli jesteś zwolennikiem dużego lunchu jako głównego dania dnia, powinien on być wstępem do 20-minutowego spaceru. Taki lunch nie

może być tłusty. Kalorie z tłuszczu, spalają się wolno i wloką za sobą senność i ociężałość.

Wakacje

Krótkie wakacje, wyjazdy z upiornego biura, czy domu - to czasem jedyna droga przzerwiania pasma zmęczenia.

Emocje

Silne przeżycia emocjonalne jak żal, złość są wyczerpujące nie tylko psychicznie, ale i fizycznie. Prowadzą do stanów wyczerpania przejawiającego się w senności i braku chęci działania. Kieruj energię na pozytywne tory.

Muzyka

Zdecydowanie podnosi poziom energii.

Ciemności

Zdecydowanie zaniżają. Ciemny dom, biuro - prowadzi do wyczerpania. Nie bez znaczenia są też kolory otoczenia. Czerwony - daje krótkotrwałą stymulację, zielony - pozwala na długą koncentrację.

Potapłaj się

Ochłódź twarz zimną wodą. W domu weź chłodny prysznic. Kaskada wody wyzwała negatywne jony, które ponoc mają właściwości czynienia chlapanego szczęśliwym i sprawniejszym.

Pij

Nie alkohol. Wodę. Zmęczenie bywa ubocznym objawem odwodnienia. 6 szklanek czystej wody ma wystarczać. Kto nie wierzy niech zamiast kolejnych raportów The Journal of Medicine przeczyta polską bajkę "Żywa woda", str. 35.

Kawka?

Dr Cicer dowodzi, że kofeina tylko w niewielkim stopniu przysparza nam całodiennej energii. Owszem, rano daje nam "kopa". Dwie szklanki dziennie to norma. Więcej już szkodzi.

Zmiany rutyny

Zrób z sobą coś dziwnego. Zmień zwłazsza poranną rutynę - mówi Bill Foran - specjalizujący się w utrzymaniu w psychicznej kondycji pracowników i studentów, uniwersytetu w Miami. A więc zrób sobie niespodziankę. Zmień typ lektury, trasę spaceru, rodzaj śniadania. Rzuć się na coś nowego. Rutyna bywa siostrą nudy.

Zapewnia nas o tym także wbrew sobie PEDANCIK

ZDROWIE LUDZI STARSZYCH

Wiele schorzeń związanych z wiekiem starszym jest wynikiem nagromadzenia się niekorzystnych czynników z okresu całego życia.

W rzeczywistości niektóre z nieodwracalnych zmian jak na przykład osłabienie włosów, zmęczenie, a nawet pewne niedomagania psychiczne mogą być wynikiem niedożywienia organizmu. Te osoby, które odżywiają się w sposób prosty, spożywając naturalne pokarmy i starają się być aktywne w ciągu swojego życia, znacznie rzadziej zapadają na choroby degeneracyjne wieku starszego. Lecz to wcale nie oznacza, że nic nie może być zrobione w przypadku, gdy ktoś już jest chory. Skoncentruj się tylko na kilku schorzeniach najbardziej nękających ludzi starszych.

Artretyzm. Często artretyzm począwszy od formy łagodnej po formę zniekształcającą uważa się za chorobę niedoborów. Dieta bogata w oczyszczone pokarmy, w których brakuje składników potrzebnych do syntezy kolagenu, powinna być zastąpiona przez pełnowartościowe, bardziej bogate w węglowodany i włókniak potrawy. Stosując akupunkturę, homeopatię, oraz zioła można zmniejszyć ból i przywrócić organizmowi zachwianą równowagę.

W wieku starszym wzrasta niebezpieczeństwo wystąpienia nowotworów trzustki, jelita grubego, raka gruczołu krokowego i płuc. Większość z nas wie, że dobra, wartościowa w witaminy A, witaminę C dieta, unikanie produktów zawierających saletrę jest jedną z metod zapobiegania schorzeniom nowotworowym. Bardzo ważne jest wzmocnienie układu odpornościowego. Również w tym przypadku jest bardzo korzystne przyjmowanie pewnych ziół, jak astragalus, echinacea, korzeń żeń-szenia, które budują i zarazem wzmacniają system immunologiczny. Dieta zawsze powinna zawierać wystarczającą ilość minerałów, a szczególnie cynku i sele-

nu, oraz witamin z grupy E, A i C. Wszystkie te składniki kontrolują produkcję wolnych rodników, niszczących komórki, prowadzących do przedwczesnego starzenia i raka.

Częste są też w wieku starszym złamania kości biodrowych. Przyczyną jest osteoporoza. Można jej, podobnie jak i wielu innym schorzeniom, zapobiec. Wystarczająca ilość wapnia jest istotna, regularne ćwiczenia gimnastyczne i oczywiście dieta. Ograniczenie, a nawet w niektórych przypadkach wykluczenie kafeiny, mięsa, napojów tzw. soft drinks, unikanie soli, jak i alkoholu jest wskazane. Wszystkie te substancje powodują "uciętkę" wapnia z organizmu. Natomiast należy zapewnić sobie wystarczającą ilość minerałów takich jak miedź, cynk, żelazo i magnez, które pomagają w przyswajaniu wapnia.

Wiele problemów psychicznych związanych z procesem starzenia się jak utrata pamięci i depresje są często wynikiem braku kontaktów społecznych, braku ćwiczeń ruchowych, jak również

nieodpowiedniej diety. Niektóre leki chemiczne mogą spowodować pewne przejściowe zaburzenia równowagi psychicznej.

Badania naukowe takich schorzeń jak choroba Alzheimera, na którą cierpi około 300,000 Kanadyjczyków wykazały zależność między aluminium a tym schorzeniem. Zaleca się unikania nadmiaru aluminium, który można spotkać w niektórych preparatach leczniczych i naczyniach aluminiowych. Jak również należy pamiętać o składnikach odżywczych wspomagających nasz układ nerwowy. Do takich należą witamina C, zespół witaminy B, ze szczególnym uwzględnieniem witaminy B6, B12 i choliny, znalezionej w produktach sojowych, jajkach, rybie. Należy więc starać się być aktywnym, nie zamykać się w sobie, zachowywać kontakty ze znajomymi. Utrzymanie naszego ciała i umysłu w ciągłej aktywności może mieć wpływ nie tylko na długość naszego życia, lecz również na jego jakość.

DR LIDIA DOBOSZ

TEL. 534-0050

**"DOM SENIORA" W POLSCE !
Dla emerytów i rencistów**

"Dom Senlora" przeznaczony jest dla osób, które chciałyby zamieszkać w pensjonacie w Polsce, w komfortowych warunkach, z pełną i fachową opieką tak w zakresie zdrowia fizycznego, psychicznego, jak i duchowego.

Pomieszczenia mieszkalne będą z pełnym standardem zachodnim, przystosowane do specyficznych potrzeb ludzi starszych.

Na specjalne życzenie przedstawiciel "Senior's Home" udzieli pomocy w przeprowadzce, załatwianiu spraw formalno-prawnych, w podróży do Polski, itp.

Po szczegółowe informacje prosimy pisać na poniższy adres, podając: imię, nazwisko, telefon oraz dokładny adres.

"Senior's Home", P.O.Box 332, Station "A"
Weston, Ont. M9N 3M7

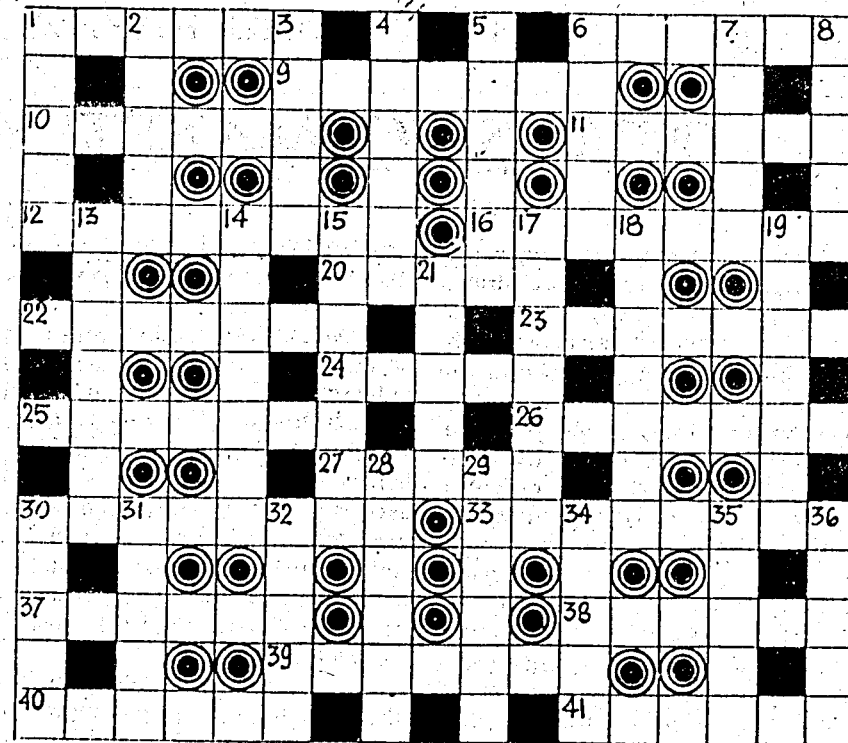
Zgłoszenia telefoniczne: (416) 740-2580 JERZY (wieczorem)

POZIOMO:

- 1 Mała grupa etniczną, lecz nie plemię
- 6 Wierchołek góry
- 9 Opiekun stada owiec
- 10 Aprobata, wyrażenie zgody
- 11 Smuga świetlna
- 12 Uroczysty pochód religijny
- 16 Własny kraj
- 20 Etap dziejowy
- 22 Faza, okres w rozwoju zdarzenia
- 23 Farba malarska
- 24 Miękką skórka do wyrobu rękawiczek
- 25 Część konstrukcji mostu
- 26 Wielki niedźwiedź z Gór Skalistych
- 27 Łupina, plewa
- 30 Tworzywo, surowiec
- 33 Poborca należności pieniężnych od płatników
- 37 Wieloodcinkowy film telewizyjny
- 38 Troszczenie się, dbanie o kogoś
- 39 Proponujący zawarcie umowy
- 40 Niezwykle piękny mężczyzna
- 41 Zobojeńnienie, stan odrętwienia

PIONOWO:

- 1. Niegdyś trofeum wojenne u Indian
- 2 Bibelot, klejnocik
- 3 Pierwiastek rozpowszechniony w przyrodzie w postaci związków, m.in. składnik nawozów sztucznych
- 4 Lichy kawał mięsa
- 5 Obżartuch
- 6 Czubek buta
- 7 Miękką skórka na kurtki i pantofle
- 8 Oszacowanie wartości
- 13 LaborATORYJNE naczynie szklane
- 14 Cudowny napój, mający zapewnić wieczną młodość
- 15 Półpaszyt drzew, zimotrwała krzewinka
- 17 Turecka broń sieczna o wygiętej głowni
- 18 Malaria



- 19 Znany malarz francuski, żyjący w Polsce, artysta Czartoryskich (1745-1830)
- 21 Pod butem
- 28 Część całości
- 29 Gwałtowny wir
- 30 Osłona twarzy
- 31 Okres godowy u ryb
- 32 Eskimoski domek
- 34 Pewna suma pieniędzy
- 35 Wywarcie wrażenia
- 36 Murawa

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

POZIOMO: labirynt, estyma, robak, kłęb, brandy, awizo, atol, smyk, deptak, muza, odsetki, Etna, szum, nuta, wata, igliwie, kurs, kaczor, kwas, skok, zgoda, oślica, stan dźwig, odbiór, spikerka.
PIONOWO: ostrze, sygnet, mary, rabat, lokal, beniaminek, rykoszet, niemy, obelisk, matacz, krater, dziwak, pustka, komisjoner, zausznik, chluba, obchód, wstęp, sadza, otwór, ogon.

BRYDŻ 96

ZADANIE

A K D W 10 9 6 5
 4 A 6 5 3 2
 4 3 W E A 5 2
 A D 5 4 K 3 2

Jak należy rozgrywać 6 pików po wiście atutowym, gdy S nie dokłada do koloru?

ROZWIĄZANIE

Mamy 11 lew z góry. Dwunastą możemy wziąć przy podziale trefli 3-3 lub na przymusie karowo-treflowym, jeżeli zastaniemy cztery trefle przy sześciu karach lub jeżeli cztery trefle będą przy czterech kierach. Największe szanse daje przymus treflowo-kierowy wraz z podziałem trefli. Jednak nie mamy dostatecznej liczby dojsć do stołu ani wystarczającej liczby atutów, by w zwykłym trybie wytrącić 3 kiery z ręki jednego z przeciwników. Gramy więc kiera do asa i

KLUB STUDENTÓW POLSKICH U of T serdecznie zaprasza na ZABAWĘ STUDENCKĄ zamykającą 1989/90 rok. Piątek 18 maja, godz. 20:00 SPK, 206 Beverley St. Wstęp \$4.00 członkowie Klubu, pozostali \$7.00

Polskie Linie Lotnicze LOT informują, że w okresie między 13 maja i 19 sierpnia br. loty na trasie z Montrealu do Warszawy i z Warszawy do Montrealu wykonywane będą samolotami IL62. Zmiana typu samolotu wynika z opóźnienia dostawy trzeciej maszyny tego typu zamówionej przez PLL LOT w wytwórni Boeing w Seattle, USA.

Mimo zmiany sprzętu nie ulega zmianie limit bagażu bezpłatnego przysługującego do przewozu, każdemu z naszych pasażerów, który wynosi: dwie walizki o wadze do 32 kg każda.

Do końca sierpnia linia z Montrealu do Warszawy będzie ponownie obsługiwana samolotami Boeing 767.

Zyczymy Państwu przyjemnej podróży do Polski na pokładach naszych samolotów.

POKOCHAĆ KAPITALIZM

INWESTOWANIE W AKCJE

Akcja, w znaczeniu giełdowym, jest ułamkiem prawa do własności firmy, zazwyczaj bardzo drobnym ułamkiem. Firmy w warunkach amerykańskich mogą być własnością, państwową federalną (jak np. poczta), państwową stanową (prowincjonalną) - jak wiele uniwersytetów, prywatną, gdy akcje firmy są w posiadaniu niewielkiej zazwyczaj grupy właścicieli (przykładem prywatnej, choć bardzo dużej i sławnej firmy, jest United Parcel Service, będący w posiadaniu obecnych i byłych pracowników, głównie menadżerów) i w końcu publiczną (jest to forma własności prywatnej, w której każdy człowiek może stać się właścicielem akcji firmy poprzez ich zakupienie na wolnym rynku akcji, czyli giełdzie).

Giełda jest miejscem, gdzie akcje firm publicznych sprzedaje się i kupuje. Największe firmy amerykańskie, jak IBM, General Motors, czy General Electric, są własnością publiczną i ich akcje można w każdej chwili kupić, stając się w ten sposób faktycznym współwłaścicielem firmy, z prawem współdecyzji o jej losie i z prawem otrzymywania dywidend wypłacanych z dochodów firmy. Dla firmy możliwość sprzedania akcji na wolnym rynku jest bardzo cenna, gdyż popyt tam jest z reguły większy niż na ograniczonym rynku prywatnym, co pozwala firmie na uzyskanie kapitału na zakup maszyn, budynków czy zatrudnienie pracowników.

Firmy z reguły zatrzymują część akcji w swoim posiadaniu (jest to tzw. treasury stock), lecz należy pamiętać, że akcje zatrzymane przez firmę nie mają prawa decyzji w sprawach firmy oraz nie otrzymują dywidend. Innymi słowy, firma nie może być właścicielem samej siebie. Zatrzymane akcje są po części sprzedawane, gdy ceny akcji na giełdzie są wysokie. Formuły używane przez firmy do obliczenia, że warto wyprzedawać własne akcje są skomplikowane, ale z reguły sprzedaż taka się odbywa, gdy ceny akcji na giełdzie są przesadnie

wysokie lub gdy firma ma znaczny sukces w biznesie i potrzebuje kapitału na rozwój.

Ponadto firmy często kupują własne akcje, gdy ceny na giełdzie są przesadnie niskie (dla przykładu - po krachu w październiku 1987 roku amerykańskie firmy wydały rekordową ilość milionów dolarów na zakup własnych akcji), lub gdy biznes idzie nie najlepiej firma nie może znaleźć lepszej metody zainwestowania pieniędzy (ostatnio IBM oznajmił, że wyda sześć miliardów dolarów na zakup własnych akcji na giełdzie).

W gospodarce kapitalistycznej, na dłuższą metę, akcje są najlepszą inwestycją. Choć są one bardziej ryzykowne niż nieruchomości, złoto, obligacje czy antyki, to jednak wzrost gospodarczy ekonomii kapitalistycznej powoduje, że po pięciu, dziesięciu, czy dwudziestu latach, akcje wygrywają.

Najlepszą metodą inwestycji w akcje są fundusze zbiorowe (mutual funds), które inwestują w akcje. Ponadto można kupować akcje samemu, ale wtedy należy pamiętać, że ludzie, którzy inwestują w firmy, których nie znają, zazwyczaj tracą pieniądze. Fundusze zbiorowe są prostsze, kupują akcje wielu firm, nie jednej, co zmniejsza ryzyko i prowadzone są przez ludzi znających się na rzeczy.

Kupując akcje indywidualnie najlepiej korzystać z pomocy tanich brokerów (discount broker), z których ja najbardziej lubię amerykańskie firmy Charles Schwab (800/342-5472) i Jack White.

Posiadanie akcji przedsiębiorstw za granicą i w Polsce. Prawodawstwo amerykańskie i kanadyjskie nie nakłada żadnych ograniczeń na podatników, ale należa, by wszelki dochód z takich inwestycji podlegał opodatkowaniu. Konta bankowe i inwestycje zagraniczne powyżej \$10,000 muszą być zgłoszone do IRS na specjalnym formularzu tzw. Schedule B. Urząd podatkowy US (czyli IRS, Internal Revenue Service) nie jest w stanie w pełni skontrolować, czy

podatnik amerykański ma dochody w Polsce, ale na przykład systematyczne otrzymywanie pieniędzy z Polski, czy otrzymywanie znacznej sumy, zwłaszcza powyżej \$10,000, może spowodować wszczęcie dochodzenia. (Proszę pamiętać, że wszystkie transakcje gotówkowe powyżej \$10,000 są automatycznie zgłaszane do IRS). Świadome składanie fałszywych zeznań podatkowych jest bardzo poważnym przestępstwem (tax fraud) i podlega karze wieloletniego więzienia.

Dodam jeszcze, że podatek dochodowy opłacany w innych krajach może być odliczony od podatku amerykańskiego jako tak zwany Foreign Tax Credit (rubryka 43 na formularzu 1040). W kontaktach z IRS zalecam Państwu otwarte mówienie prawdy, korzystanie z pomocy specjalisty jeśli chodzi o znaczną sumę, oraz zachowanie spokoju i chronienie własnych interesów. [Obecnie Kanada i Polska wprowadzają ustawę zapobiegającą podwójnemu opodatkowaniu. Ustawa ma promować kanadyjskie inwestycje w Polsce. przyp. red.]

Inwestowanie w akcje przedsiębiorstw zagranicznych można dokonać na kilka sposobów.

Bezpośredni zakup zagranicznych akcji. Udziały kilku zagranicznych firm, jak British Airways, czy Royal Petroleum, są sprzedawane na New York Stock Exchange. Zakup innych musi być dokonany na zagranicznej giełdzie, w czym pomoże ci twój broker.

Fundusze zbiorowe: International Mutual Funds inwestują zarówno w akcje firm amerykańskich, kanadyjskich, jak i zagranicznych. Global Funds to takie, które posiada tylko udziały firm zagranicznych. W te fundusze zbiorowe inwestuje się równie łatwo, jak w każde inne. Dobrymi funduszami są Scudder New Asia oraz Scudder New Europe (tel. 800/225-5163).

Fundusze poszczególnych krajów (country funds). W tej kategorii najlepszymi w ubiegłym roku były: zamk-

Dokończenie na str. 48

Horoskop tygodnia

17 - 23 maja

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia

Dobra forma. Miłe niespodzianki. Nie ulega wątpliwości, że potrafisz wykorzystać pozytywne prądy. Niektórzy wezmą udział w znaczącym spotkaniu towarzyskim. Wywrzesz ogromne wrażenie na nowo poznanej osobie płci przeciwnej. Ktoś poważnie się Tobą zainteresuje. Nie załamuj się małymi niepowodzeniami. Zastanawiająca oferta zawodowa ze strony Strzelca. Unikaj Raka. Dzień ważny - środa, liczba szczęśliwa - 8.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja

Dużo szumu i zamieszania, bowiem szykuje się spotkanie z osobą, która do dziś budzi w Twym sercu wiele emocji. Sprawy dotychczas nieważne wychodzą na pierwszy plan, a odwieczne kłopoty i problemy w ogóle się nie liczą. W pracy wszystkie czynności wykonujesz niemal machinalnie, pozornie bez zarzutu. Przyłóż się, a zostaniesz doceniony. Konstruktyny znak - Ryby, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 4.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca

Niespodziewanie pojawiają się przeszkody, które na jakiś czas zmniejszą Twoją odporność (i żądność?). Później przypadkowo spotkasz osobę, która zaimponuje Ci opanowaniem i rozważą. Skutecznie pomoże Ci uwierzyć w siebie. W pracy charakteryzuje Cię pośpiech. Twój znak - Lew, unikaj Ryb. Dzień miły - 3, liczba szczęśliwa - 6.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca

Po długich i energicznych staraniach uda Ci się nawiązać dialog z osobą o całkowicie odmiennych poglądach i innej skali wartości. Dowiediesz na czym polega trudna sztuka tolerancji. W połowie tygodnia przykry incydent. W pracy nie zawsze wykazujesz należyta wytrwałość i odporność na stresy, a tu te cechy są w cenie. Nie zawiedziesz się na Wodniku, ale na Lwa już nie licz. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 5.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia

Trudny tydzień. Bierzesz odpowiedzialność nie tylko za własne losy. Raz jesteś górą i triumfujesz, a potem ogarniają Cię wątpliwości. Czasami robisz wrażenie, że nie nadążasz za biegiem wydarzeń, tkwiąc na bezpiecznej, wygodnej pozycji. Niektórzy skłonni są podjąć decyzje wyłącznie w imię własnych racji. Sprzyjający znak: Baran, unikaj Ryb. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 5.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września

Niejedna Panna odetchnie z ulgą w początku dobrze spełnionego obowiązku. Komuś pomożesz i to kosztem własnego wolnego czasu. Znakomite perspektywy w sprawach serca. Nawet nie myślałeś o tak emocjonujących i głębokich doznaniach. Jesteś przekonana o wyjątkowości takiego układu (związku?). W pracy zmienne szczęście. Sam sobie zrażasz przełożonych wymądrzaniem. Sympatyczny znak - Skorpion, unikaj Wagi. Dzień miły - piątek, liczba szczęśliwa - 2.

WAGA: 23 września - 23 października

Jednym pisane wielkie i nieoczekiwane szczęście w miłości, zwłaszcza notorycznie samotni, a nawet zdesperowani mają konkretną szansę na tzw. życiowe spotkanie. Idealne porozumienie. Wzajemne inspiracje. Nowy impuls do twórczych działań. To nie do wiary, ale i Ty możesz być autorem wielkiej gąfy. Pomyśl o drugiej Wadze. A na pewno nie poświęcaj czasu Rakowi, nie warto. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa - 5. **SKORPION:** 24 października - 22 listopada

Spokój. Równowaga i pogoda ducha. Nareszcie potrafisz nabrać dystansu do spraw, które dotychczas wyprowadziły Cię z równowagi. Dołóż starań, aby zachować pełną niezależność osądów. Wiedz, że osoby cieszące się powszechnym uznaniem i autorytetem liczą się z Twoją opinią. Niektórzy odniosą zachwycający sukces w działaniach pozazawodowych. Ważny znak - Rak, unikaj Bliźniąt. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 3.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia

Obiecująca sytuacja w życiu osobistym. A reżyserem tego spektaklu jesteś właśnie Ty! Nawet najbardziej enegicznych, rzutkich, przewidujących zaskoczy błyskawiczne tempo wydarzeń. W domu pełna konsolidacja wokół realizacji atrakcyjnych planów, związanych z wielką, frapującą wyprawą. W pracy nie dasz nikomu wkroczyć na obszar swoich kompetencji. Doceni rzetelność Wagi. Pamna chyba na Twoje potknięcia. Dzień - piątek, liczba - 7.

KOZIORÓŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia

W tym tygodniu faworyzowani są Ci, którzy nie ulegają pokusom i nałogom. Choć nie będzie łatwo, choć trudno uniknąć wahań i wątpliwości, zwłaszcza w chwili odpowiedniego wyboru - wiele czynników wskazuje na to, że z trudnej próby wyjdiesz obronną ręką. Przychylny znak - Wodnik, unikaj Raka. Dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 9.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego

Tydzień nie pozbawiony dramatycznych spięć i komplikacji. Nawet najbliżsi mogą być celowo lub przypadkowo wprowadzeni w błąd. Impulsywne reakcje i niekonsekwencje w postępowaniu. Również w pracy wciąż wszystkich pouczasz i czepiasz się nieistotnych detali. Znak godny zaufania - Byk, unikaj Panny. Dzień ważny - piątek, liczba szczęśliwa - 4.

RYBY: 19 lutego - 20 marca

Zmiany i to duże. W życiu osobistym serie decyzji podjętych wyłącznie z myślą o własnych korzyściach. Niektóre, szczególnie złośliwe Ryby będą postępować bezwzględnie i bezlitośnie. W tym tygodniu należy uważać na bezpieczeństwo i zdrowie. Najważniejszą rolę w rozwoju wydarzeń odegra Baran, unikaj zwady z Koziorożcem. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 7.

ECHO POLECA

• "Pygmalion" opera-balet Rameau, w wykonaniu Opera Atelier, śpiewana po francusku na deskach MacMillan Theatre, Edward Johnson Bdg., 80 Queen's Bark Cres., tel. 822-3754. 14-26 maja o godz. 20 i 26 maja o godz. 13.

• Awin Ailey's American Dance Theatre z Nowego Jorku od 24 maja do 26 maja w O'Keefe Centre, Front i Yonge, tel. 872-2262.

• Musical "Les Miserables" ("Nędzniczy") po raz ostatni w Toronto 26 maja! Royal Alexandra Theatre, 260 King St.W., tel. 872-3333.

• Sztuka "Chess" do 27 maja. The Elgin Theatre, 189 Yonge St. Tel. 872-5555.

• Zorganizowana wycieczka po High Parku rozpoczyna trasę o godz. 13 przy wejściu północnym, a kończy w Colborne Lodge. Tel. 392-6916. 27 maja.

• Antykwariusze nie tylko z całej Kanady zapraszają na kiermasz białych kruków, starych map i wszystkich co z książkami związane. 26 i 27 maja w Metro Toronto Convention Centre, 255 Front St.W., tel. 531-3179.

ECHO POLECA DZIECIOM:

• The Canadian Children's Opera wystawia miniooperę "The Golden Vanity" dla dzieci i młodzieży od lat 7. Young People's Theatre, 165 Front St.E., tel. 864-9732. 27 i 28 maja.

• Znana dzieciom Helena ze swoim magicznym koszykiem spotka się z dziećmi 26 maja o godz. 11 w Central North York Library, 5120 Yonge St., tel. 395-5630. Bilety do nabycia na godzinę przed przedstawieniem.

• Wiosenny festyn po raz pierwszy zorganizowany na placu Mela Lastmana - 21 maja od godz. 12 do godz. 16. W programie m.in. latawce, roślinne rzeźby i wystawa zwierzątek-niemowląt.



KA LENDARZYK ECHA

17 maja, CZWARTEK
Brunona, Paschalisa, Sławomira, Weroniki

18 maja, PIĄTEK
Aleksandry, Eryka, Feliksa

19 maja, SOBOTA
Celestyna, Iwa, Mikołaja, Piotra

20 maja, NIEDZIELA
Aleksandra, Bazylego, Bernarda, Bernardyna, Krystyny

21 maja, PONIEDZIAŁEK
Kryspina, Przesława, Teobalda, Tymoteusza, Walentego, Wiktora

22 maja, WTOREK
Emia, Heleny, Julii, Rity, Romy, Wiesławy

23 maja, ŚRODA
Dezyderego, Iwony, Michała, Kryspina, Wilmy, Zbysława

W czasach jagiellońskich przywędrowały do Polski litewskie potrawy. Z wielu potraw o litewskim rodowodzie przyjęły się w kuchni polskiej kołduny, surowa silnie wędzona szynka litewska oraz litewski chłodnik. W czasach Jagiełły i Jadwigi pojawiły się na królewskim stole flaczki. Obie nacje przyznają się do pierwszeństwa. Na Litwie jadało się je częściej jako zupę, w Polsce z mięsnymi pulpetami w białym winie. Upowszechniła się jednak wersja zupy-flaczki. Danie to raczej zimowe. Polecamy inną pozostałość Unii Polsko-Litewskiej, w sam raz na upalne lato 90.

CHŁODNIK LITEWSKI

1/4 l kwasu buraczanego lub kwasu z ogórków kiszonych mieszamy lub miksujemy z pudełkiem gęstej młodej i kwaśnej śmietany, 1/2 l kwaśnego mleka, maślanki (butter milk) lub jogurtu (plain yogurt). Jeśli nie mamy cierpliwości do produkcji własnego kwasu buraczanego możemy użyć tylko

ogórkowego, a chłodnik podbarwić sokiem z surowego buraka. Przepominamy jednak przy tym przepis na kwas buraczany, bowiem czyni on chłodnik daniem jeszcze zdrowszym.

Pokrajany surowy burak zalewamy lekko ostudzoną i posoloną przegotowaną wodą. Wrzucamy kawałek razowego chleba. Stoik przykryć gazą, postawić w ciepłym miejscu na parę dni.

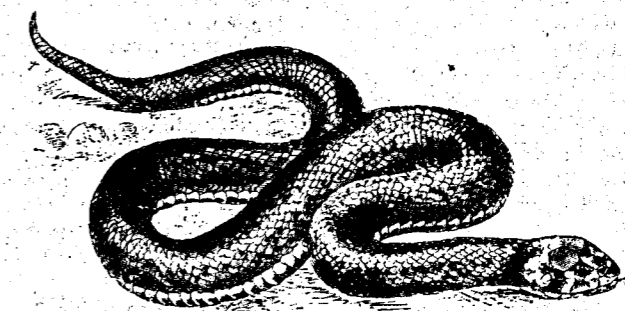
W niektórych regionach Polski chłodnik przygotowuje się na zimnym rosolu lub bulionie. To tylko kalorie.

Chłodnik nalewamy do wazy, solimy i słodzimy do smaku. Dodajemy pęczek posiekanego drobno kopru, szczypiorku, drobno posiekany w kostkę surowy ogórek, pęczek posiekanej w plastry rzodkiewki. Wszystko wymieszać, wazę odstawić na dół lodówki na 2-3 godziny. Podajemy z jajami na twardo, zimnymi pokrojonymi mięsami, szyjkami rakowymi lub ich imitacją. Dobre zimne danie. Klimatyzacja od środka.

RADY I PORADY

SKÓRA ZŁAZI

Dermatolodzy straszą szkodliwym działaniem słońca. Wtórują kosmologom.





Pytanie: Ile razy można się starać o wizę turystyczną do Kanady? Jeśli raz była odmowa, czy można się starać ponownie? Jeśli się było w Kanadzie kilka razy, czy dadzą następną wizę?

Odpowiedź: Prawo kanadyjskie nie ogranicza ile razy można składać podanie o wizę turystyczną. Jeśli się raz przyjechało do Kanady i się wróciło do Polski "na czas", raczej nie ma żadnej przeszkody na ponowne wydanie wizy. Może być problem natomiast, jeśli zostało się tutaj bez pozwolenia i jeśli udowodniono, że się podjęto nielegalną pracę. Odmówienie wizy nie oznacza, że nigdy nie można do Kanady przyjechać. Wszystko zależy od powodów podanych na aplikacji o wizę.

Pytanie: Jaka jest różnica między "narzeczonym" a "przyszłym mężem"?

Odpowiedź: Składając podanie o "narzeczonego", należy udowodnić, że to jest "prawdziwy związek". Władze migracyjne zadają pewne pytania obu stronom. Informacje podane muszą się zgadzać. Inaczej biuro migracyjne może nie uwierzyć, że dojdzie do małżeństwa i mogą z tego powodu wizy nie udzielić. Po przyjeździe narzeczonego do Kanady, ślub musi się odbyć do 90 dni. Metrykę ślubu należy pokazać w biurze migracyjnym. W ten sposób teżka jest "zamknięta". Jeśli ślub się nie odbył w danym terminie, osoba sponsorowana może być deportowana z Kanady. "Przyszły mąż" jest traktowany jako "mąż". Oznacza to, że ślub się odbędzie w Polsce i, pokazując metrykę ślubu, ambasada wydaje wizę jako "mąż", a nie jako "narzeczony".

Pytanie: Jestem w Kanadzie sama. Czy nie mogę kogoś z rodziny sprowadzić? Chciałam sponsorować brata, ale mu odmówiono wizy.

Odpowiedź: Jest mało znany paragraf w regulaminach migracyjnych, że jeśli z jakichś powodów, nie można sprowadzić osoby, która mogłaby być asystowana w przyjeździe do Kanady - wówczas można sprowadzić raz w życiu kogoś z rodziny, o ile sponsor nie ma absolutnie nikogo w Kanadzie (ani rodziców, męża, dziecka, brata, itd.).

HANIA SOKOLSKA
766-4779

MACIEJ JAŚKIEWICZ. Kierownik muzyczny Polsko-Kanadyjskiego Towarzystwa Muzycznego otrzymał nominację na kierownictwo chóru i orkiestry symfonicznej "Northumberland Symphony Orchestra and Choir" w Cobourg, Ontario. Cobourg, mała miejscowość na wschód od Toronto nie leży, jak mogłoby się komuś wydawać, na pustyni kulturalnej. Najlepszym tego dowodem jest sam fakt posiadania chóru i orkiestry. Ale nie tylko to. Podczas gdy z większości stacji radiowych w Toronto bucha muzyka rockowa, stacja CFMX w Cobourg, w starannie przygotowanym programie nadaje bardzo szeroki wachlarz muzyki "klasycznej". Program CFMX jest słyszalny również w Toronto na fali FM 96.3. Przyjemna muzyka z inteligentnymi komentarzami nadawana jest przez całą dobę.

Maciej Jaśkiewicz jest absolwentem Warszawskiej Akademii Muzycznej, gdzie studiował dyrygenturę pod kierunkiem Bohdana Wodiczki. Dotychczas specjalizował się w kierowaniu małymi zespołami i w muzyce dawnej (renesans, barok i okres klasyczny). W Polsce był dyrygentem Opery Kameralnej w Warszawie i kierownikiem muzycznym chóru i orkiestry kameralnej "Ars Antiqua". Po przyjeździe do Toronto był głównym motorem powstania i działania Polsko-Kanadyjskiego Towarzystwa Muzycznego. Jest on kierownikiem muzycznym oraz dyrygentem dwóch zespołów muzycznych Towarzystwa, chóru i orkiestry, "Musica Antiqua". Jest również kie-

rownikiem muzycznym chóru "Oakham House" przy Ryerson Polytechnical Institute.

Polsko-Kanadyjskie Towarzystwo Muzyczne istnieje w Toronto od czterech lat. W sezonie, trwającym od września do maja, organizuje comiesięczne koncerty, które ściągają stale zwiększające się grono publiczności. Cel działalności Towarzystwa jest dwojaki: popularyzacja polskiej muzyki wśród publiczności kanadyjskiej oraz popularyzacja muzyki w społeczeństwie polonijnym. Jest to praca szaryfowa, zwłaszcza w sytuacji finansowej, w jakiej znajduje się Towarzystwo. Niemniej jednak w ciągu czterech lat istnienia Towarzystwa postęp jest ogromny, niewątpliwie dzięki nieustrudzonym wysiłkom i energii Macieja Jaśkiewicza.

Dowiadujemy się, że zespół w Cobourg będzie dawał cztery koncerty rocznie. Przygotowanie koncertów i próby zająć dwa dni w tygodniu. Pan Maciej uspokoił nas jednak, że mimo tak dużych obowiązków w Cobourg, nie zrezygnuje z pracy w P.K.T.M.

PIGUŁKI składają panu Maciejowi najserdeczniejsze gratulacje z okazji nominacji. Oczekujemy zaproszenia na pierwszy koncert Northumberland Orchestra pod jego kierownictwem!

Z ramienia Polish Canadian Action Group redaguje Stanisław Dubiski. Tel. 925-8128. P.O.Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4

Wszystko na temat emigracji do Kanady w książce **JANUSZA ZALEWSKIEGO** **JAK EMIGROWAĆ DO KANADY?**

• wszystkie sposoby pozostania w Kanadzie; • rodzaje wiz i kategorie kandydatów; • kto i jak może zostać sponsorem; • tymczasowe zezwolenie o pracę i naukę; • jak zostać obywatelem Kanady? itp.

Str. 152 Cena \$13.50 plus \$1.50 porto

UNIVERSAL PUBLISHING COMP.

P.O.Box 1916, EDMONTON, ALTA T5J 2C3

ŻYWA WODA

Gdzieś pośrodku Polski, głęboko w lesie, bije źródło żywej wody. Jak wygląda żywa woda? Podobnie jak woda z kranu, tyle tylko, że jest bardzo czysta, lekko musująca i pełna tajemniczych dodatków mineralnych. Ludzie wierzą, że woda ta leczy wszelkie schorzenia. W bajkach miała nawet przywracać życie umarłym, zamykać rany, leczyć obłożnie chorych. Coś w tych opowieściach musiało być, skoro tyle jest różnych bajek polskich o żywej wodzie. Oto jedna z nich.

X X X

Miała matka - wdowa trzech synów. Wyrósłi zdrowi i silni. Już nie tylko pomagali w gospodarstwie, ale i samodzielnie gospodarzyli. Podupadła, chyląca się do ziemi chałupka, zmieniła się nie do poznania. Wszędzie było widać młodą silną rękę. Nowa strzecha, płot, stodoła i stajnia. Spracowana matka mogła się teraz zająć domem. Wracali więc z pola radośnie do domu synowie. Dom piękniał i wzbogacał się wspólną pracą.

Ale oto przyszła straszna zimowa zawierucha. Przemarzała na podwórzu matka. Choć nie była jeszcze bardzo stara i słaba zległa na piecu i podnieść się z niego już nie mogła. Przychodziły do niej sąsiadki. Poiły ją ziołami, smarowały maziemi przeróżnymi. Nie pomagało nic a nic. Kobieta gasła z dnia na dzień. Został jeszcze tylko jeden sposób - żywa woda.

Ruszył najstarszy syn w drogę. Mówiono mu, że jak wyjdzie z domu, musi nie odpoczywając dojść do źródła. Szedł dzień cały i noc. Nad ranem nie wytrzymał. Położył się na mchu i przysnął. Już się nie obudził. Złe moce zamieniły go w duży czarny kamień. Nawet nie wiedział, że do źródła zostało mu jeszcze ze sto kroków.

Czekali bracia. Najstarszy nie wraca. Wyruszył drugi. Mówiono mu, by szedł bez spoczynku, na nic uwagi nie zwracał. Dobrze się wyspał przed drogą. Szło mu się dobrze, senności nie czuł. Już był blisko celu, gdy z krzaków wyskoczył wspaniały jelen. Stał i patrzy na wędrowca. Zatrzymał się chłopak, zwierzęciu się dziwiąc. I jak stanął, tak go złe moce w kamień zmieniły.

Matka na piecu leży, coraz słabiej oddycha, coraz mniej w niej życia.

- Nie idź synku, bracia nie wrócili, umrę, a i ty zginiesz. Przepadnie ojcowizna.

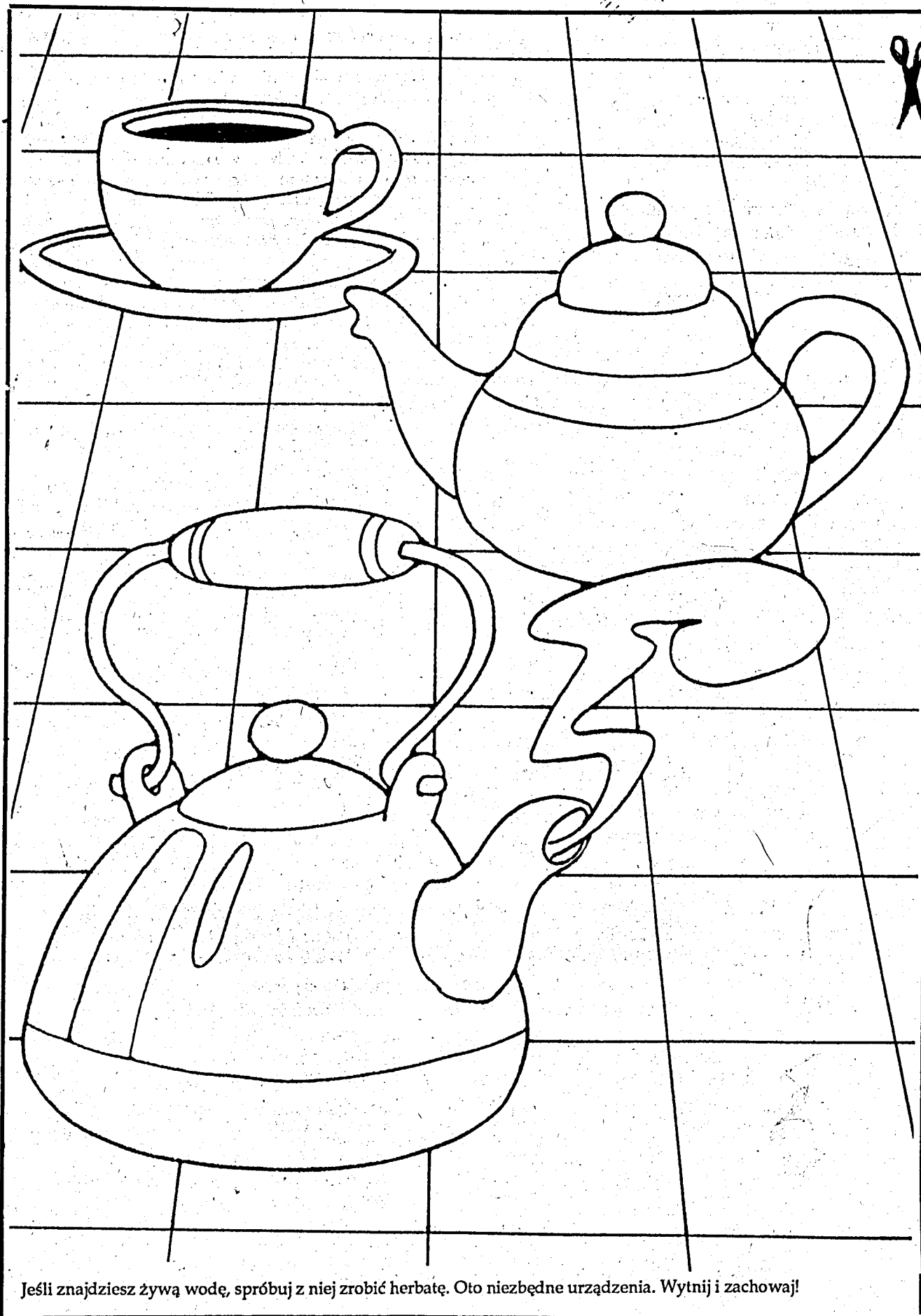
- Idę matko, wodę ci przyniosę - odparł najmłodszy.

Przygotował się na drogę. Nabrał jadła i napoju, wziął też swą fujarkę, z którą owce pasał. Silny miała dźwięk. Wszystko zagłuszał. Pacierz odmówił, chleb z serem zagryzł, na fujarce zagrał. Szybko mu droga zesza. Stał u skraju czarnego boru. Wtem z lasu dzik wyleciał. Pędzi prosto na niego, spuścił chłopak głowę. Już się mieli zderzyć, ale zdążył uskoczyć, chleb za siebie rzucając. Porwał dzik żer i ze strasznym hałasem zniknął w lesie. A chłopak ani drgnął, ani się obejrzał. Wtem, słyszy zza drzew głos przecudny. Śpiewa jakaś wodnica, zawodzi. Piękna być musi, bo głos ma wysoki i słodki. Nie zatrzymując się zaczął chłopak na fujarce wygrywać, wbrew protestom i skargom leśnej dziewczewi. Nic nie słyszy, nawet szumu źródła - fujarka wszystko zagłusza.

Wokół źródła stada czarnych kruków wody strzegą. Sypnął im chłopak resztkę sera i gdy rzuciły się na żer, szybko wody flaszką zaczerpnął.

Ryk się odezwał straszny. Kamienie wokół krzyczeń ludzkim głosem zaczęły. Zawrócił biegiem do domu krojąc po drodze napotkane skały. Nie wiedział nawet, że przybrały ludzką postać i że wśród nich wrócili do życia zagubieni bracia. Dopadli chaty. Konającej matce podał żywej wody. Ocknęła się, zerwała z postania. Pobiegła na próg ożywionych synów i gości witać.

Wiele było radości tego dnia we wdowiej chacie. Bawiono się i tańczono jak nigdy. Potem się wszyscy rozstali w zgodzie i żyli długo i szczęśliwie. A źródło wyschło, czy się gdzieś zapodziało. Widać szczęście takie trafia się raz tylko. Może wytryśnie gdzieś w okolicy? Może będziesz musiał z wielkim uporem je zdobywać? Powodzenia!



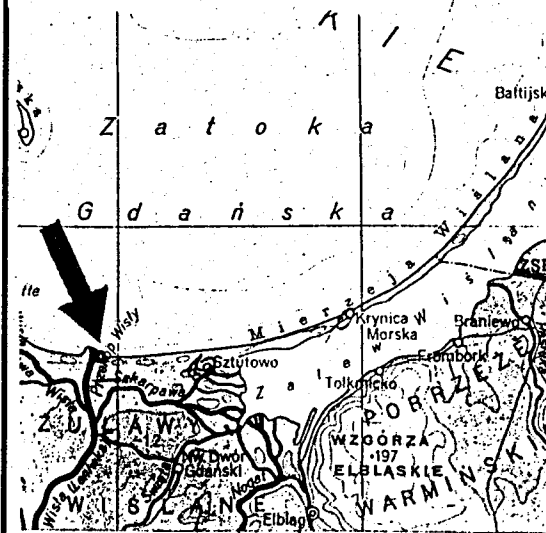
Jeśli znajdziesz żywą wodę, spróbuj z niej zrobić herbatę. Oto niezbędne urządzenia. Wytnij i zachowaj!

KOMUNIKAT

Msza św. za pomordowanych w Katyniu będzie odprawiona w kościele Matki Boskiej przy 1996 Davenport Rd. w dniu 27 maja o godz. 11.30.

W czasie Mszy św. zostanie poświęcona ziemia z Katynia i złożona przed obrazem Matki Boskiej Kozielskiej.

RODZINY



Podczas mojego pobytu w Mikoszewie proboszcz tamtejszej parafii, ks. Henryk Maron, zapytał mnie, czy nie mógłbym w jego imieniu na łamach prasy polonijnej zwrócić się o poparcie finansowe na ukończenie budowy kościoła Najśw. Serca P. Jezusa w Mikoszewie.

Mikoszewo - jest to wieś rolniczo-rybacka oraz lotnisko nadmorskie, położone u ujścia Wisły (tzw. przekop Wisły z 1895 r. z jej prawej strony). Od morza Mikoszewo jest oddzielone 2-kilometrowym pasmem wydm dochodzących do około 35 m wysokości, porośniętych bujnym, przeważnie sosnowym lasem. Dojechać tutaj można autobusami PKS, obsługującymi linię Gdańsk - Krynica Morska.

Mikoszewo nie posiada kościoła, mimo że jest miejscowością dość starą. Przedwojenna ludność była wyznania ewangelickiego i uczęszczała do kościoła w Drewnicy. Osadnicy, którzy przybyli tu po 1945 roku, zbierali się na Msze św. w kaplicy adaptowanej z domu mieszkalnego. Latem Msze św. odbywają się pod gołym niebem.

Obecna sytuacja szczególnie wydaje nam się najbardziej odpowiednią do wykazania przez każdego z nas tego, że jesteśmy potomkami narodu, który w obliczu wielkiej potrzeby potrafi złożyć ofiarę na ołtarzu słuszości celu.

Czy możemy pozostać obojętni w obliczu tej wielkiej potrzeby?

Przekazy pieniężne należy wystawiać - bezpośrednio na adres: Kościół Najśw. Serca P. Jezusa Mikoszewo

82-113 Mikoszewo

woj. Elbląg

Poland

Jeżeli macie Państwo jakieś dodatkowe pytania w związku z powyższą prośbą proszę dzwonić tel.: (416) 446-6975.

Z poważaniem

W. Dziemianczuk



HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.

NAJWIĘKSZE POLSKIE BIURO PODRÓŻY
JERZEGO LUCKIEGO

1592 Bloor Street West, (Stacja kolejki "Dundas West")
Toronto, Ont. M6P 1A7,

Tel. 533-9496 • 533-9497 • 533-8235



SEZON LETNI 1990 ROZPOCZĄŁ SIĘ

Nasz program, jak zwykle, posiada wiele atrakcji

Nie tylko bilety na przeloty czarterowe do Warszawy są najtańsze

SPRAWDŹ CENY BILETÓW NA

FIŃSKIE LINIE LOTNICZE (przez HELSINKI) LUFTHANSA (przez FRANKFURT)
SWISSAIR (przez ZURICH) KLM (przez AMSTERDAM) AIR CANADA (przez LONDYN)

Są samoloty, które lecą bezpośrednio, "bez lądowania" do Warszawy i z powrotem - to prawda, lecz prawdą oczywistą jest, że dysponujemy oprócz tego wielkim wyborem samolotów produkcji amerykańskiej i zachodnioeuropejskiej. Wcale nie wstydźmy się oferować na przelotach międzykontynentalnych i kontynentalnych superkomfortowe Ju.nbo Jety, 747, DC10 i wiele innych tej klasy, komfortowe siedzenia, bezpieczeństwo zapewnione, ciepłą atmosferę otoczenia plus dozwolony bagaż 64 kg. Ponadto w drodze do Polski lub z powrotem możliwość zatrzymania się (stop-over) w innych krajach Europy Zachodniej w celu odwiedzenia krewnych, skorzystania z wycieczek krajoznawczych.

Nasz program obejmuje:

- 12-dniowa wycieczka krajoznawcza - FRANCJA, SZWAJCARIA, WŁOCHY, AUSTRIA, NIEMCY, HOLANDIA, plus POLSKA - dowolny pobyt. Cena - tura objazdowa, przelot, przejazdy autobusowe itd. - od \$2.300.

Arkadia CAFE BOOKSTORE

Poleca polskie książki, albumy, podręczniki, słowniki, karty pocztowe oraz serdecznie zaprasza do kawiarenki

1600 Bloor Street West (koło Dundas)
TEL. 533-8011

Godziny otwarcia - poniedziałek 12.00 - 18.00, wtorek - sobota od 10.00 - 20.00

Przyjmujemy w komis nowe i używane książki, płyty i kasy. Dobre ceny.

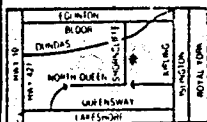
UNICAR AUTO COLLISION & Paint Centre

Południowe Etobicoke, 81 Shorncliffe Rd.

Mamy wyposażenie, które pozwala na naprawę takich samochodów jakich inne warsztaty nie chcą nawet oglądać.

- naprawy powypadkowe • malowanie
 - prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
- MIAŁEŚ WYPADEK?**
PAMIĘTAJ! Możesz wybrać nas. To dobry wybór. Bezpłatne kosztorysy napraw • Całkowite rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
- Holowanie • Samochody zastępcze na czas naprawy.

Duża zniżka na kompletne malowanie



(416) 239-7377

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy POLISH ALLIANCE (TORONTO) CREDIT UNION LTD.



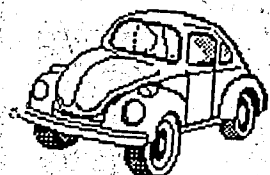
2150 Bloor St. W.
(wejście od wschodniej strony budynku)
Tel. 762-9523



otwarta
codziennie od 10⁰⁰ - 2³⁰ po poł. i od 7³⁰ - 9⁰⁰ wiecz., Wt
wtorki tylko od 10⁰⁰-12³⁰ po poł., soboty od 10⁰⁰-12³⁰ po poł.

Konta depozytowe...	9 1/2%	rocznie
Specjalne konta depozytowe... (oprocentowane na każdy dzień dr. pozytu)	9%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	9 3/4%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/4%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	11 1/4%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	11 1/2%	rocznie
1-roczone certyfikaty...	11%	rocznie
1-roczone certyfikaty (min. \$ 50.000)...	11 1/4%	rocznie
3-letnie certyfikaty...	10 1/4%	rocznie
3-letnie Non-redeemable...	10 1/2%	rocznie
3-letnie certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/2%	rocznie
R.R.S.P.		
Demand Deposit...	11 1/2%	rocznie
1-roczone Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	11%	rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/2%	rocznie
R.R.I.F.	11%	rocznie
Pożyczki personalne...	18%	rocznie
Pożyczki hipoteczne...		
(\$ 50.000 ubezpieczona na życie)	14 3/4%	rocznie
Line of Credit	18 1/2%	rocznie
OHOSP	11%	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



AUTO DRIVING SCHOOL The Helpful Professionals

Wojtek Antczak

Licencjonowany instruktor jazdy udziela lekcji oraz przygotowuje do egzaminów państwowych (Kat. "G")

270-8145
185.
536-5454
bus.

900 Dufferin St. ste 215
Toronto, Ontario

KAPITALNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem

objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

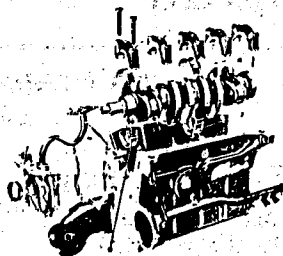
CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH



- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowym i kierowniczych
- przebudowa transmisyj
- okazjonalna sprzedaż części zamiennych do silników

FORTE zabezpieczy Twój motor

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

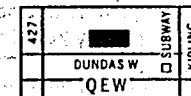
Islington

CHRYSLER PLYMOUTH
5476 Dundas Str. West, Islington, Ont. M9B 1B6
TEL. biuro: 239-3541, dom: 429-5494

ADAM MEDYNA

Sales & Leasing Consultant

Sprzedaj i leasing samochodów
nowych i używanych
Golf, Dodge - Plymouth,
samochody osobowe, vany, pick-ups



Fine Pianos

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer
NAJNIŻSZE CENY I PEŁNA GWARANCJA
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY

Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie

Nowy adres i telefon:

2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.
Tel. 761-9612

Arnold Penk

Przedstawiciel firmy
sprzedającej samochody
General Motors

ADDISON ON BAY LTD.

SALES & LEASING
832 Bay St. (przy College), Toronto, Ont.



oferuje

Nowe samochody 89 i 90.
Posiadają 3-letnią gwarancję na wszystko

9,9%

na niektóre modele samochodów

Wielka wyprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu i Szeroki wybór nowych i używanych samochodów i Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję i ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż i pożyczkę, poleca tanio ubezpieczenia, uwzględniające zagraniczne prawa jazdy. Osoba opieką ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym; trzeba wiedzieć z kim przeprowadzić tak poważną transakcję. ARNOLD PENK został wyróżniony przez GM jako Gold Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaferować? Zanim podpiszesz gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić: 964-3211 lub do domu:

731-0757 o każdej porze, podając nazwisko i numer telefonu.

A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI

ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców
(przód i tył) + części \$49.99

Wymiana oleju + filtra
(do 5 litrów oleju) \$19.99



w tym tygodniu **POLECAMY:**

- 82 Mazda GLC - standard
- 84 Ford Tempo - automatic
- 84 Reliant Kombi - air cond.
- 86 Reliant Kombi - air cond.

1541 - A The Queensway,
Toronto, Ontario M8Z 1T8

252-0226

Najlepiej zadzwoń
o silnik - używając



POLONEZ DRIVING SCHOOL

Licencjonowany instruktor udziela lekcji i przygotowuje do egzaminów na prawo jazdy

kategorii G

TEL. 242-8462

ZDZISŁAW PAŃSZCZYK

Wszystkie naprawy samochodowe

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut

Specjalne ceny •
Certyfikaty aut - \$29.95
Hamulce tylne - \$59.95
Hamulce przednie - \$84.95
Tłumiki od \$40.05
(Installed, Lifetime Guaranty)

251-2203, po polsku 274-8229
Thruway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto
Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

UBEZPIECZENIA



JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

DO YOU KNOW?
- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

Mutual of Omaha Insurance Company

- n \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek
- n plany finansowe zabezpieczające dzieci
- n plany emerytalne RRSP
- n ubezpieczenia na życie

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

Planowanie finansowe i ubezpieczenia

- LIFE INSURANCE - na życie
- DISABILITY - chorobowe
- MORTGAGE - hipoteczne
- GROUP, BUSINESS - handlowe
- RRSP, ANNUITY - emerytury
- VISITORS' - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6515 Dcm: 858-0129



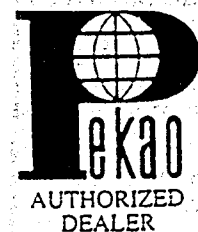
Andrzej Krysiak

Halina Baranowska MA, A.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.
suite 531, 21 Four Seasons Place
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8

Tel. bus. 622-1115



AUTHORIZED DEALER

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL.: 531 - 4647

FAX: 531 - 2396

INSURANCE NA:

DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE
SKLEPY

WYCIECZKI
ZAPROSZENIA
WIZY

WYMIANA PASZPORTÓW
UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH -
100 dni TYLKO \$ 135.00
BILETY SAMOLOTOWE

HUMBERVIEW TRAVEL

185 Roncesvalles Ave. TEL.: 588 - 0039

GRAND FLOORS

Solidnie układam, cykluję, lakieruję wszelkie rodzaje podłóg drewnianych po bardzo niskich cenach. Naturalne lakierowanie 60-70 centów za stopę. "Stain finish" - \$1.20 za stopę. Darmowe wyceny.

GRZEGORZ
TEL. 282-5545

SZAFKI KUCHENNE
dla kontraktorów
i osób prywatnych.
Niskie ceny,
szeroki wybór.
Z instalacją lub bez.
TEL. 271 - 7830

OKAZJA! STOLARSTWO OGÓLNE

Zmienić meble kuchenne lub inne wykończyć sklepy, restauracje czy domy
W tym Ci pomoże fachowo i tanio firma

"WALOCH" FURNITURE
& CARPENTRY
(514) 465-4893 (514) 466-8598

SOCIAL GROUP FOR MATURE SINGLES
Age 30 +
A little beat English
631 - 7857
Please leave message



VIDEO z POLSKI

(416) 769-7868

66 Oakmount Rd. Ste. 1211
Toronto, Ontario M8P 2H8

Hair Nourishment !!! Włosy - Odżywka !!!

Jeśli wypadają Ci włosy z powodu:

- zmiany trybu życia • klimatu • zaburzeń pracy nerek
- przebytych zabiegów, chorób, porodu • łysienia genetycznego - Wykorzystaj kilka tysięcy lat doświadczeń medycyny chińskiej stosującej

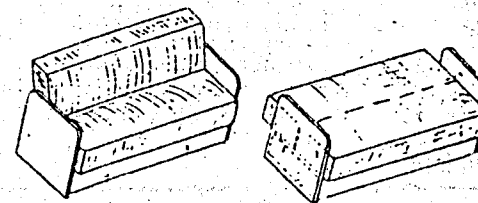
NIEZWYKLE SKUTECZNY
znany, CAŁKOWICIE NATURALNY,

a więc bezpieczny dla zdrowia preparat - odżywkę, będącą kompozycją ziół rosnących w Chinach, która nie tylko zapobiega wypadaniu włosów, ale również powoduje ich ODROŚNIĘCIE już po wypadnięciu!

Koszt kuracji wynosi \$59.00

Prześlij czek lub M.O. wraz z niniejszym ogłoszeniem do
D & I P.O. Box 68 Stn. "N", Toronto, Ont. Canada M8V 3P9

POLSKIE WERSALKI z pojemnikiem na pościel i tradycyjną włosianą tapicerką DOBRA CENA - SZYBKI SERWIS



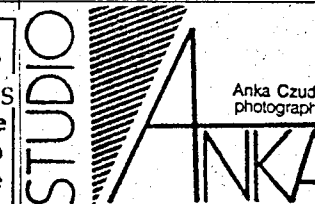
HOME-DOM
246 - 9223

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212 lub 742-1302

CHCESZ POZNAC
swoją przyszłość,
masz problem, nie wiesz
jak go rozwiązać?
Może pomoże Ci
w tym wróżba z kart.
Dzwoń
633 - 4469
prosić Anię

Ubezpieczenia szpitalne dla odwiedzających
100 dni TYLKO \$100.00
SCOTT JOYCE LIMITED
TEL. 235-6767
Także ubezpieczenia na mieszkanie • samochód • życie



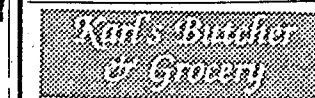
2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA
lekarz ogólny
• Choroby skóry
• Choroby dzieci
Przyjmuje od pon. do piątku od 13 do 19:30, w soboty od 9:30 do 13.
TEL. 588-7878
2333 Dundas Str. W. 404

Ania i Wojtek Budziak
Modern GIFT SHOP

King Shepard Plaza
2560 Shepard Ave.
MISSISSAUGA
TEL. 949-1106

BIURO MATRYMONIALNE
VERA
Jeśli dokuca Ci samotność - napisz do nas. Posiadamy wiele ofert pięknych Pań i Panów w różnym wieku z Kanady - USA - Ameryki Płd, Europy oraz Polski. Szansa na szybkie poznanie osoby, której szukasz. Nasz adres: "Vera" P.O. Box 694, Oakville, Ont. L6J 5C1



właściciel: Karol Jarzabek
Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu, smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze.
105 Roncesvalles Ave.
TORONTO

INSTALUJEMY
SYSTEMY ALARMOWE
(SECURITY SYSTEMS)
monitorowane przez policję w mieszkaniach, domach, przedsiębiorstwach, cottage'ach
TEL (416) 267-2625
Fax: (416) 261-5397

TIPS

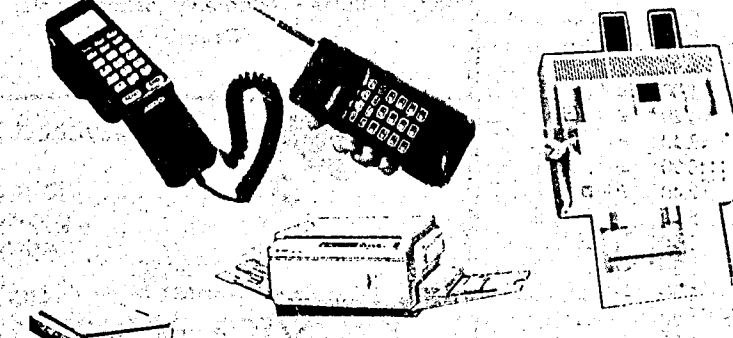
**Tomasz Iwanowski
Professional Services Ltd.**

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA, ONT. L5R 1P2

Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej

- AUDIOFOX
Cellular telephones
- MITSUBISHI
INTERNATIONAL CORPORATION
- Panasonic
- CANTEL
- Canon
- SHARP
- NEC
- FUJITSU
- MOTOROLA
CELLULAR
- Bell
Cellular

TELEFONY BEZPRZEWODOWE I SAMOCHODOWE, KOPIARKI, TELEKOPIARKI, MIKROKOMPUTERY I DRUKARKI



OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI!
Systemy alarmowe dla domów prywatnych i firm.
Możliwość kupowania na raty • Wynajem • Wymiana na nowe (Trade In) • Pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły

TEL. TORONTO 399-9950 (cała doba)
MISSISSAUGA 890-4756, FAX 890-6092



MASTER PRINTING INC.
PUBLISHING • PRINTING • ADVERTISING
2965 DUNDAS STREET WEST, TORONTO ONTARIO / CANADA M6P 1Z2
TEL. (416) 761-9659 761-1768 • FAX (416) 761-1933

Polska drukarnia oferuje kompletny zestaw usług graficznych i drukarskich. Najwyższa jakość wykonania i krótkie terminy. Pomoc w wyborze treści, papieru, szaty graficznej oraz w tłumaczeniu.
• Wizytówki • Papeteria firmowa • Rachunki bezkalkowe • Ulotki • Broszury • Katalogi • Książki • Zaproszenia ślubne • Plakaty • Kalendarze • Napisy na okna wystawowe i samochody • Szyldy • Pieczątki • Rozprowadzanie ulotek

\$ KORPORACJE \$ PROFESJONALIŚCI \$ OSOBY INDYWIDUALNE

INWESTYCJE W POLSCE I NA WIEGRZECH

26 GLENADEN AVE. EAST, TORONTO, ONT. M8Y 2L3
\$ Skorzystaj z wypróbowanych wieloletnich strategii odpisów podatkowych
\$ Zaoszczędź setki dolarów dzięki naszym mało znanym technikom planowania podatkowego
\$ Nie trać czasu na zapoznanie się z przewodnikiem Urzędu Podatkowego, który nie ujmuje wielu dozwolonych odpisów
Zdaj się na fachowe i dyskretne usługi firmy
Piotra Chwalisza

**CHWALISZ TAX
& BUSINESS CONSULTING INC.**

\$ Stosujemy przepisy prawa podatkowego na korzyść Klienta!
\$ NIE ZWLEKAJ - ZADZWOŃ DZISIAJ!
TEL. (416) 233-2804 FAX: (416) 233-3583

\$ PROWADZENIE KSIĄG \$ PRZYGOTOWYWANIE SPRAWOZDAŃ

KONSULTACJE W SPRAWACH FINANSOWYCH

INCOME TAX SERVICES

ANDREW
PAPLIŃSKI
(416) 452-0812
27 CASPER CRESCENT
BRAMPTON, ONTARIO

INCOME TAX SERVICE
Tomasz Lewkowicz
TEL. 542-3748
Darmowy odbiór dokumentów i zwrot do domu

BIOENERGO-TERAPEUTA
diagnozuje i leczy zakłócenia układu krążenia i przewodów pokarmowego, migreny, nerwobóle, reumatyzm i niedomogi kręgosłupa, choroby lokomocji, usuwa drętwienie i niedowład kończyn
TEL. 398-7052

Lech Prusiński
NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ
W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

NAJNIŻSZE CENY TOWARÓW DO POLSKI

Dostawy w cyklu 14-dniowym. Dowolnie zestawiaj skład paczki. Zamówienie minimum 5 kg.

Ilość	Nazwa towaru	Cena CD \$	Razem
..... x 1 kg	Cytryny	2.60 =
..... x 1 kg	Pomarańcze	2.60 =
..... x 1 kg	Grejpfruty	2.60 =
..... x 1 kg	Mandarynki	2.80 =
..... x 100 g	Czekolada gorzka	0.90 =
..... x 100 g	Czekolada mleczna	0.90 =
..... x 100 g	Czekolada orzechowa	1.00 =
..... x 400 g	Bomboniera	4.20 =
..... x 300 g	Cukierki witaminowe	3.40 =
..... x 1 op	Guma do żucia (60 g)	0.90 =
..... x 250 g	Kawa ziarnista brazylijska	2.40 =
..... x 1 kg	Kawa ziarnista brazylijska	8.00 =
..... x 3 kg	Kawa ziarnista brazylijska	20.00 =
..... x 100 g	Herbata cejlońska	1.30 =
..... x 25 szt.	Herbata ekspresowa norm.	1.30 =
..... x 25 szt.	Herbata ekspresowa różana	1.30 =
..... x 400 g	Herbata instant cytrynowa	2.50 =
..... x 800 g	Czekolada w proszku	4.80 =
..... x 250 g	Kakao	2.00 =
..... x 200 g	Rodzynki kalifor.	1.30 =
..... x 200 g	Migdały kalifor.	2.30 =
..... x 200 g	Wiórki kokosowe	1.60 =
..... x 400 g	Pasta czekl. orzech.	2.70 =
..... x 500 g	Margaryna mleczna słonecz.	2.10 =
..... x 11	Olej jadalny roślinny	5.20 =
..... x 500 g	Ryz (USA)	2.10 =
..... x 400 g	Mąka kartoflana	1.90 =
..... x 3 op	Budyń czekol. i waniliowy	1.40 =
..... x 5 kg	Mąka	6.50 =
..... x 5 kg	Cukier	6.50 =
..... x 500 g	Pieprz czarny	6.00 =
..... x 100 g	Sardynki w oleju	1.20 =
..... x 200 g	Filet śledziowy w pom.	1.40 =
..... x 200 g	Ser żółty krojony	1.90 =
..... x 450 g	Szynka w puszcze	4.80 =
..... x 340 g	Szynka mielona	2.50 =
..... x 11	Sok pomarańczowy	2.60 =
..... x 840 g	Brzoskwinie w puszcze	3.10 =
..... x 0.33 l	Piwo w puszcze	1.50 =
..... x 200 g	Orzeszki ziemne solone	1.30 =
..... x 1 szt.	Pasta do zębów (fluor)	1.40 =
..... x 1 szt.	Mydło toaletowe Fa	1.20 =
..... x 3 kg	Proszek do prania	12.50 =
		Razem:

Ubezpieczenie i dostawa paczki: BEZ OPŁAT w Kanadzie i w Polsce.

Załączam Cheque lub Money Order na sumę ogółem CDS

NADAWCA: tel.:

ODBIORCA: tel.:

Zlecenia przyjmuje: **COPYA-TRADE**,
291 Lois Crescent, TIMMINS, Ont. P4P-1G6
TEL. 705-268-6875 (po 6 pm); TEL. 416-266-1456 (po 6 pm);
FAX 705-268-9181 (bez przerwy).

ADWOKACI

MALICKI and MALICKI
Marek S. Malicki
Adwokat
3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki
Czwartki 6 - 9 pm.



... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym
Auto - 580-6445
adwokat
KRZYSZTOF PREOBRĄŻENSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823
Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

**FIRMA ADWOKACKA
MICHAEL CZUMA ASSOCIATES**

Oferuje pomoc w rozwiązaniu następujących problemów imigracyjnych:
• uzyskanie pobytu stałego dla osób z "backlogu" oraz statusu uchodźcy politycznego dla przybyłych do Kanady po 1.1.1989 r.;
• uzyskanie statusu imigranta dla osób niezależnych (Independent Immigrants), bądź przybyłych z wizą turystyczną;
• łączenie rodzin;
• pozwolenia na pracę oraz studia w Kanadzie.

Patricia Ann Riffer, L.L.B. adwokat
Maria Krajewska, mgr praw U.W.
TEL. (416) 599-5799
481 University Avenue, Suite 502
Toronto, Ontario M5G 2E9

Zespół LEX-SERVICE

oferuje obsługę prawną, organizacyjną i finansową w zakresie:
- powoływania, rejestracji i prowadzenia spółek akcyjnych i z o.o.
- porad prawnych, finansowych i podatkowych dla przedsiębiorstw, spółek i osób prywatnych
- pośrednictwa w obrocie prawnym nieruchomościami podejmujemy się załatwiania spraw nietypowych i skomplikowanych
Prezes **TADEUSZ STAŃSKI**
TEL. (48-22) 635-6059
00-248 Warszawa, ul. Schillera 6

DWA DOBRZE ZAOPATRZONE SKLEPY MIĘSNE
W KITCHENER

WALESA'S MEATS & DELI

331 B King St. W., Kitchener, 741-5383

270 Bleams Rd., Kitchener, 893-6666

Pieczywo, wędliny, sery, słodczyce, gazety,
świeże mięso. Można zamówić 1/2 krowy lub świni.

BLOOR NATUROPATHIC CLINIC

Leczenie środkami naturalnymi:

zioła, akupunktura, homeopatia, hydroterapia,
komputerowa analiza diety

Lidia Dobosz, M.D.(P), N.D.

Halina Sroczyńska, M.D.(P), N.D.

1595 Bloor St. W.,

Toronto, Ontario M6P 1A6

TEL. 534-0050

DR. MARIA KALISIAK

uprzejmie zawiadamia o otwarciu
gabinetu lekarskiego

przy 2299 Dundas St. West, pok. 406

• Choroby wewnętrzne

• Choroby dzieci

Przyjmuje codziennie, również w sobotę.

Proszę dzwonić o każdej porze

TEL. 534-4230

ROYAL LEPAGE

227 VODDEN STR.
BRAMPTON, L6V 1N2

DANUTA MAJEWSKA

Sales Representative

Kupno - Sprzedaż

Bezpłatna porada i wycena domów

D z w o ñ 792-0866

biuro: 457-5800 całą dobę

Etobicoke - \$264,900 duży murowany wolno stojący dom na
ładnej działce. 3 łazienki, 3 kuchnie, 3 oddzielne wejścia.
Może być dla jednej dużej rodziny lub dla inwestora. Bar-dzo
dobra lokalizacja. Obok Q.E.W.

Toronto - \$271,900 3-piętrowy bliźniak, bardzo blisko Ron-
cesvalles. 2 kuchnie, 3 łazienki, 2 oddzielne wejścia. Ładny
balkon i taras.

ROYALLEPAGE REAL ESTATE SERVICES LTD, REALTOR

ANDRZEJ SZCZERBA INCOME TAX PREPARATION

zawiadamia Klientów

ś.p. ANNY DUBISKIEJ

że otrzymał kartotekę p. Anny i że wszystkich
Jej byłych Klientów zawiadamia szybko, tanio
i korzystnie. Informacje z poprzednich lat
umożliwiają zachowanie ciągłości w zeznaniach
podatkowych oraz indywidualne podejście
do każdego przypadku.

Blizsze informacje: 762-5891 dom, 538-1875 biuro
151 Roncesvalles Ave., Toronto



SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA
FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI

BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE
POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ

HENRY A. RASTON

Biuro: 588-8950 Dom: 767-4022

1600 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7



CHIN

RADIO/TV INTERNATIONAL Polski Program Radiowy ECHO OJCZYZNY

Redagują dla Polonii i o Polonii:
KRZYSTYNA I RYSZARD PIOTROWSCY

- Wiadomości z Polski
- Informacje o życiu i działalności środowiska
polonijnego w Toronto, Kanadzie
i na całym świecie
- Wywiady z politykami, ludźmi nauki i rozrywki
- Muzyka i piosenka
- Koncert życzeń

TEL. 531-9991 od 10-11

TEL. 568-1489

Od poniedziałku do piątku na fali FM 100.7
od godz. 10:30 do 11:30 rano.

P.O. Box 26 STN "A" Mississauga, Ont. L5A 3A1

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji

Konsultantów Podatkowych

Czesław Kępa

1768 Pagehurst Ave., Mississauga, Ont.

TEL. 238-0447

wykonuje servis w zakresie:

sporządzania zeznań podatkowych, całorocznych
konsultacji z prawa podatkowego, księgowości,
otwierania i sprzedaży biznesów.

Wystawia listy o wysokości dochodów z biznesów do
wszelkich instytucji.

KONSULTANT PODATKOWY

JACEK REMBECKI

5374 Richborough Dr. Mississauga, Ont.

TEL. 568-4768

REMTAXSERVICE

wykonuje usługi w zakresie:

- całorocznych konsultacji z prawa podatkowego
- sporządzania zeznań podatkowych dla firm
i osób indywidualnych

PANI JADWIGA

Soboty od godz. 1 do 2 po poł. CIWKO, fala AM 1250

Tel. 691-8789.

Oakville.

NIERUCHOMOŚCI W POLSCE SPRAWY MAJĄTKOWE I CYWILNE

GDĄSKA KANCELARIA PRAWNICZA

Reprezentowana na terenie Ameryki Północnej
przez

NEXUS INTERNATIONAL

oferuje pośrednictwo oraz doradztwo

- w kupnie/sprzedaży domów, mieszkań oraz
działek budowlanych i rekreacyjnych w Polsce;
- w rozwiązywaniu spraw majątkowych,
spadkowych i cywilnych w Polsce.

Po bezpłatną broszurę zawierającą szczegółowe informacje
na temat naszych usług napisz do:

Nexus International

1800-330 Portage Ave., Winnipeg, Manitoba,
Canada R3C 0C4

Tel. (204) 943-7459, Fax. (204) 943-0146

Godziny urzędowania: 8:00 - 20:00

PACZKI do POLSKI

- Można dowolnie zestawiać skład paczki.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kilogramów.
- Ceny w dolarach kanadyjskich.
- Czas dostawy - około 14 dni od daty otrzymania zamówienia.

Nazwa towaru Jednostka Ilość C\$ Razem

Pomarańcze.....1 kg @ 2.90 =

Cytryny.....1 kg @ 2.90 =

Grejpfruty.....1 kg @ 2.90 =

Banany.....1 kg @ 3.40 =

Mandarynki *.....1 kg @ 3.40 =

Ananas.....1 szt. @ 2.90 =

Orzech kokosowy.....1 szt. @ 2.90 =

Kiwi.....1 szt. @ 0.80 =

Czekolada orzechowa 100 g @ 1.30 =

Czekolada mleczna.....100 g @ 1.30 =

Czekolada gorzka.....100 g @ 1.30 =

Guma do zucia 20szt 125 g @ 1.80 =

Chalwa.....1 kg @ 11.20 =

Miód - Dziki Kwiat.....500 g @ 2.40 =

Kawa ziarnista.....250 g @ 4.00 =

Kawa Nescafe.....100 g @ 4.40 =

Herbata sypka.....250 g @ 4.80 =

Herbata ekspresowa 100 szt. @ 4.80 =

Czekolada w proszku 800 g @ 6.40 =

Rodzynki.....250 g @ 1.60 =

Figi.....200 g @ 2.20 =

Migdały.....200 g @ 2.20 =

Wiórki kokosowe.....200 g @ 2.20 =

Pasta "Nutella"450 g @ 3.20 =

Kabanosy.....1 kg @ 12.00 =

Poledwica wedzona.....1 kg @ 14.00 =

Baleron.....1 kg @ 12.00 =

Szynka w puszcze.....454 g @ 4.80 =

Szynka mielona.....340 g @ 2.60 =

Dostawa do domu i ubezpieczenie C\$ 5.50

Zalaczam: ... Czek ... Money Order Total C\$.....

* Od 1 czerwca do 30 września mandarynek nie wysyłamy.

Nadawca:

Adres:

Odbiorca:

Adres:

EuroPak International®

1547 Merivale Road, Merivale Depot, Box 5554
Ottawa, Ontario K2C 3M1 Tel.: (613) 722 2767



Ciąg dalszy ze str. 13

murów krajówki. Niestety myliłem się! Zbliżały się wybory "krajówki". W ramach "ohydnych praktyk" wielu delegatów chciało antycypować indywidualny sukces Wałęsy, odpowiednim wyborem krajówki, a nawet wyznaczeniem następcy. Oczywiście chirurdzy manipulacji statutowych przeszczep łatwo odcięli.

KRAJÓWKA Z KSEROGRAFU

Trzeba się przyznać, że temperatura na sali wzrosła. Pachniało młodą "Solidarnością". Ruszyły ściągawki małe i duże. Nietrudno mi było utrzymać cnotę, kontrmanipulanta. Wszak chciałem choćby częściowo złagodzić skutki wielkiej manipulacji. Tak jak wielu, brałem udział w redakcji i upowszechnieniu papierowych lokat. Przegrałem na punkty i technikę. Dwór przygotował się lepiej. Na dobrych zjazdowych papierach firmowych rozpowszechniano gotową listę całej krajówki. Życzliwa okazała się pomoc sekretariatu krajówki, tym razem spełniającego rolę gońców i szmuglerów. Było tego tak wiele, że wyjaśniła się tajemnica niesprawności i braku papieru zjazdowego na cele samego zjazdu. Dla ułatwienia wyboru właściwej drużyny posługiwano się rzadko spotykaną w demokracji metodą aklamacji. Otóż w siedmiu regionach nie było żadnych wyborów. Była za ledwie akceptacja. W sytuacji gdy ściągawce szkolnej przeciwstawił amerykańską technikę kserograficzną frakcja grupy roboczej poniosła dotkliwą porażkę. Słowikowi wciśnięto dwóch dywersantów ze znakiem Wa-

łęsy. Ja sam nie wiem, co mnie spotka. Uchowało się parę dusz ze Śląska (Jedynak, Szumiejko). Liczę na ukryte twarze i wrażliwe charaktery. W tym momencie kontrmanipulacja przegrywa na punkty 2:0. Przed nami program, statut i finanse. Groźba zarobienia punktów karnych. Lechu wspomina o wzroście popularności - "poprawiłem się przez 9 lat o 20 procent, a nadto posiadam otoczenie jakiego chciałbym mieć." Niezłomni i wierni jemu przechodzą w pierwszej turze (Lis i Kaczyński).

LAWINA RUSZA

Broniąc się przed degradacją stawiam wniosek formalny o wydłużenie przebiegu Zjazdu, bądź drugą turę. Zrecznie odbijają pałeczki, notując pozycję do sztambucha. Rusza lawina uchwał. Sprytny strzał: branża czy trytorium wykłada resztki dobrego czasu i energii. Trudno wytłumaczyć związkowym bossom, że branża to relikwiarz czasu, odpowiednik branżowych ministerstw, których już praktycznie nie ma. Zjazdowi debiutanci poddają się razem przed dysydem. Sprytnie przygotowani dyskutanci dyscyplinują maratoński bieg. Nawet gdy pojawia się piracki głos M. Calińskiej o karze za grzechy jakim jest brak programu socjalnego dla fabrycznych załóg, to i tak tonie w rozgardiaszu i zmęczeniu.

O ósmej, dokładnie jak przewidział L. Wałęsa, Zjazd się zakończył, jeszcze tylko okolicznościowe zdjęcie do historii, spojrzenie na pobojozwisko bez ofiar i bohaterowie paru nocy składnie ładują się w absolutnej ciszy otoczenia do wygodnych autokarów pilotowani przez szarmanckich mili-policjantów. Jeszcze tylko ks. Jankowski zaprasza na

święto Policji przed kościołem św. Brygidy. W programie marsze, sztandary i święconki.

BALCEROWICZ DO BEATYFIKACJI

Aha, byłbym zapomniat. Na Zjeździe był także Balcerowicz. Przygotowywał się do Zjazdu cały miesiąc. Płynnie zacytował podręcznik dla liceum ekonomicznego, dodając zwrot o tym, że rząd nic nie będzie robić, bo wszystko musi zrobić się samo. Z tej racji już teraz należy zastanawiać się nad beatyfikacją pierwszego ekonomisty, który dokonał cudu stworzenia. Przeciw niemu ustawili się jednak adwokaci diabła i nuże go sprawdzać na właściwości cudotwórcze. Po pierwszej remisowej rundzie, ludzie Manipulatora siłą wypchnęli premiera za kulisy, zresztą w objęcia mistrzów polemiki i kurtuazji z Mazowsza, tudzież innych sfer intelektualnych (np. Boni). Balcerowicz się uratował, co jest kolejnym potwierdzeniem jego wielkości i siły manipulacji.

Ja zaś wracam do domu, by zastanowić się nad trzecią drogą demokracji. Może następny, trzeci Zjazd, gdy się odbędzie, to będzie wolny od kontrmanipulacji. Może się odbędzie i jednocześnie się uda! Wszak Idolo Manipulo obiecał najwyższą nagrodę za przyjemne tło.

JAN RULEWSKI
- naznaczony przez L. Wałęsę
do zwycięstwa w III Zjeździe
NSZZ "Solidarność"

Ponadto należy dobrze znać specyfikę kraju i bacznie śledzić wydarzenia, żeby skutecznie inwestować w country funds.

INWESTOWANIE W POLSCE

Jeżeli szukali Państwo na próżno sposobów inwestycji w polskie przedsiębiorstwa, mamy dla Państwa dobrą wiadomość. Pan Stan Mystkowski, wiceprezydent MMAR Capital Group

w Houston, TX., poinformował nas, że jego firma przygotowuje się do otwarcia funduszu zbiorowego Poland Fund, inwestującego w nowo powstający kapitalistyczny segment polskiej gospodarki.

Na koniec dodam, że inwestowanie za granicą wiąże się ze zwiększonym ryzykiem, bo martwić się musimy nie tylko o typowe koniunkturalne wahania, lecz również o klimat polityczny w danej części świata i o kurs dolara w relacji do waluty danego kraju.

PACZKI DO POLSKI

NAJLEPIEJ PRZEZ POLIMEX

215 RONCESVALLES AVE, TORONTO, ONT.

TEL 537-7914

7370 BRAMALEA RD. UNIT 10, MISSISSAUGA, ONT

TEL 677-4527

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE

- OWOCE CYTRUSOWE □ PRZEKAZY NA KONTO □ WĘGIEL
- GOTÓWKA DO RĄK □ PACZKI ŻYWNOŚCIOWE □ SAMOCHODY
- MASZYNY ROLNICZE □ SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

ODBIERAMY PACZKI Z DOMÓW

OFERUJEMY SZEROKI WYBÓR KSIĄŻEK, KASET MUZYCZNYCH
ORAZ FILMÓW VIDEO PO POLSKU. KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE.

WALDEMAR ŁYSIAK - "KONKWISTA", cena \$ 8,50 + przesyłka \$ 2.00

- "MW", cena \$ 20.00 + przesyłka \$ 2.00

UWAGA OSHAWA I OKOLICE:

LOKALNY PRZEDSTAWICIEL POLIMEX

POLCAN SERVICES

Pani Krystyna Kaczyńska

5 Celina St., OSHAWA, ONT.

TEL. 571 - 2755



Ciąg dalszy ze str. 31

nięte" fundusze (closed-end funds). W odróżnieniu od "otwartych" funduszy (open-end funds), wypuszczają one ściśle określoną liczbę udziałów i są sprzedawane jak akcje przedsiębiorstw, na New York Stock Exchange. Wśród nich Spain Fund (800/247-4154) przyniósł 190% zwrotu w 1989, Mexico Fund (212/986-5551) 105%, Thai 98%, First Iberian 85%, a Germany Fund zwrócił 45%. Nie polecam ich, bo istnieje duże prawdopodobieństwo, że podobny zwrot w tym roku się nie powtórzy.